

Niezależny
magazyn dla każdego

ECHO TYGODNIA

Nr 141 Toronto 20 - 26 czerwca 1985

ECHO
WEEKLY

Cena
\$ 1.00

SPOTKANIE JARUZELSKI - GLEMP

Wtorek, 18 czerwca, wieczorem W Warszawie odbyło się dziś pierwsze od półtora roku spotkanie prymasa Polski Jozefa kardynała Glempa z premierem PRL gen Wojciechem Jaruzelskim

Rzecznik rządu PRL nie udzielił informacji na temat prowadzonych rozmów. Również ks Prymas odmówił udzielenia dziennikarzom wywiadu na temat spotkania

Jednak, czy to ze źródeł kościelnych, czy też z rządowych źródeł peerelowskich, dziennikarz francuskiego dziennika *Le Figaro*, uzyskał szereg sensacyjnych szczegółów o spotkaniu Glemp-Jaruzelski

W dwu obszernych korespondencjach w *Le Figaro*, w poniedziałek i we wtorek 17 i 18 czerwca, francuski dziennikarz ujawnia na wstępie, że spotkanie na najwyższym szczeblu, zostało poprzedzone w ostatni piątek, 14 czerwca, przez trzygodzinną rozmowę sekretarza Episkopatu Polski arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego, z ministrem spraw wewnętrznych PRL, gen Czesławem Kiszczakiem

W wyniku tej rozmowy uzgodniono ostatecznie, że odbędzie się spotkanie Prymasa z generałem Jaruzelskim. Korespondent *Le Figaro* zauważa w tym miejscu, że spotkania takie wywołują zawsze w Polsce znaczne echo. Jest tak tym bardziej teraz, kiedy kardynał Prymas i szef partii nie widzieli się od stycznia roku 84 i kiedy sytuacja w Polsce jest znowu bardzo napięta

Napięcie przypisać trzeba chociażby dwóm ostatnim wyrokom sądowym w sprawie dwu księży z Włoszczowej i w gdańskim procesie trzech działaczy Solidarności

Według francuskiego korespondenta, kardynał Glemp i gen Jaruzelski mieli rozmawiać o trzech sprawach zasadniczych

● Pierwszą z tych spraw miała być ogólna sytuacja polityczna w Polsce, to znaczy zaznaczające się od pewnego czasu usztywnienie polityki władz sprawujące, że ewentualne pojednanie władz ze społeczeństwem wydaje się teraz jeszcze odleglejsze. Objawami tego usztywnienia kursu są, obok wspomnianych już procesów, zapowiedz wyeliminowania możliwości pluralizmu w ruchu związkowym, a także zapowiedz nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. W tej ostatniej kwestii gen Kiszczak obiecał arcybiskupowi Dąbrowskiemu, że przekaze mu jeszcze jedną, trzecią już wersję nowej ustawy i że będzie to tekst lepszy od poprzedniego

● Drugim tematem rozmowy na szczycie miała być przyszłość kościelnej fundacji rolniczej - problem, do którego kardynał Glemp przykłada szczególną wagę. General Kiszczak, jak informuje *Le Figaro*, zapewnił arcybiskupa Dąbrowskiego, że gen Jaruzelski osobiście jest nastawiony wobec fundacji przychylnie i że pozostały już do załatwienia tylko kwestie proceduralne. W rzeczywistości jednak, na drodze do stworzenia fundacji stoją jeszcze różne przeszkody

Władze wysunęły nowe zastrzeżenia wobec już uzgodnionego statutu fundacji. Godzą się na zwolnienie od cla maszyn i towarów, które fundacja sprowadzałaby z zagranicy. Nie chcą jednak zwolnić fundacji od podatków. Kościół ze swej strony nie może zgodzić się na rozwiązanie, którego skutkiem byłoby pomniejszenie wartości otrzymywanych z Zachodu darów, przy czym jest oczywiste, że ewentualni donatorzy na Zachodzie nie byłiby skłonni do wzbogacania rządowych kas PRL

Władze PRL żądają ponadto, by o programie działania fundacji decydował minister rolnictwa, co sprawiałoby, że autonomia fundacji byłaby fikcją. Władza chce też usunięcia ze statutu fundacji klauzuli, umożliwiającej przekazywanie jej darów z samej Polski. Chodzi tu przede wszystkim o uniemożliwienie Lechowi Wałęsie przekazania fundacji pieniędzy, które otrzymał razem z nagrodą pokojową Nobla

● Jako trzeci główny temat rozmowy prymasa Glempa z gen Jaruzelskim, dziennik wymienia status publiczno-prawny Kościoła katolickiego w Polsce. Przed półtora rokiem zawarto już w tej kwestii porozumienie na szczeblu ekspertów. Rząd PRL od tego czasu nie cofnął

Niezdgodność poglądów dotyczy m.in. przyszłości zrzeszenia Caritas, którego zwrotu Kościołowi domaga się Episkopat, a także ewentualnej zgody Kościoła na danie władzom głosu przy nominacjach proboszczów, w zamian za uznanie prawa Episkopatu do samodzielnego tworzenia nowych parafii

Korespondent zwraca uwagę, że w najbliższych dniach minister spraw zagranicznych Olszowski, ma złożyć wizytę w Rzymie. Jak wynikałoby z wcześniejszych informacji, przyjmie go prawdopodobnie na audiencji Papież Jan Paweł II

NEOSTALINIZM ?

Dziennik omawia przy okazji spotkania Glemp-Jaruzelski różne aspekty obecnej sytuacji politycznej. Jego zdaniem, wolno się spodziewać staran rządu PRL o zapewnienie sobie przynajmniej neutralności Kościoła w związku z zapowiadzanymi na 13 października wyborami do Sejmu

Omawiając przyczyny sprzecznego z takimi zabiegami zaostrzenia polityki rządowej, *Le Figaro* łączy to zaostrzenie z kwietniowym pobytem w Warszawie nowego szefa partii sowieckiej, Michaiła Gorbaczowa. Ten miał mianowicie udzielić gen Jaruzelskiemu tylko warunkowego poparcia. Miał żądać od niego, by realizował swoją dotychczasową politykę z większą, jak to określił, determinacją. I to właśnie dzieje się teraz. General dokłada wysiłków, żeby wykazać, że potrafi dać sobie radę z intelektualistami, i ze studentami, jak i też z Kościołem i z demokratyczną opozycją

Oznacza to jednak klęskę strategii ekipy gen Jaruzelskiego, a różne ostatnie decyzje oznaczają przyznanie się do tej klęski. Aktualna ekipa zwraca się wobec tego do taktyki, zalecanej przed trzema laty przez Stefana Olszowskiego. Miała ona polegać na "mocnych uderzeniach" i dopiero owe uderzenia miałyby stworzyć solidną podstawę pod pewną liberalizację reżimu

W każdym razie, rachuby ekipy Jaruzelskiego na pozyskanie sobie polskich intelektualistów zawiodły. Przeciwnie, polaryzacja się pogłębiła

Jedynym oparciem władzy jest, w rezultacie, partyjny aparat - szczególnie mało skłonny do reform

Jaruzelski liczył też, że Zachód otworzy w stosunkach z nim nowy rozdział i da mu nowe kredyty, które pozwoliłyby na przezwycięzenie kryzysu gospodarczego. To się jednak nie stało. Sytuacja gospodarcza pozostaje ciężka, a w okresie kryzysu nie może być przecież mowy o liberalizacji

Obecny rozwój wydarzeń w Polsce rozumieć można dwójako. Można go interpretować jako konsekwentną i stałą ewolucję ku nowej wersji neostalinizmu. Wolno jednak sądzić, również, że chodzi tu o zrobienie brudnej roboty przez rząd, który i tak już ciężko się skompromitował. Ten rząd miałby za cel opanowanie sytuacji, po

czym, ewentualnie po wyborach do Sejmu, utworzono by rząd nowy, który mogłby pojsć drogą pewnej liberalizacji

Zdaniem francuskiego korespondenta, tego rodzaju interpretacja jest słuszniejsza



Czy
będzie
proces
Wałęsy ?

Z OSTATNIEJ CHWILI

Wtorek, 18 czerwca, wieczorem Lech Wałęsa otrzymał dziś wezwanie do stawienia się jutro na przesłuchanie w urzędzie prokuratorskim w Gdańsku

Wałęsa ma być przesłuchiwany w sprawie rzekomo nielegalnej działalności związkowej. Podobne oskarżenia władze wysunęły na zakończonym ostatnio surowym wyrokami procesie przeciw innym działaczom Solidarności, Frasnukowi, Lisowi i Michnikowi

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

● Na konferencji Międzynarodowej Organizacji pracy w Genewie przedstawiciele Biura Solidarności na Zachodzie Milewski odczytał fragmenty listu Wałęsy mimo przesładowan, Solidarność istnieje i spełnia swe zadania. Większość polskich robotników odmawia poparcia oficjalnym związkom. ● Skazany w Gdańsku Adam Michnik, w liście przemyconym z więzienia napisał, że proces trzech był i pozostanie przykładem policjnego bandytyzmu uszczępnionego przez system niesprawiedliwości ustanowiony przez gen Jaruzelskiego. Michnik porównuje postępowanie przewodniczącego sądu w Gdańsku Zienuka do metod sędziów sowieckich za stalinizmu. Rząd PRL, pisze, Michnik, zapłacił wysoką cenę polityczną za proces. ● Rządząca we Francji partia socjalistyczna wezwała władze PRL do zwolnienia Frasnuka, Lisa i Michnika, którym nie udowodniono żadnej winy. ● Francuska centrala związkowa CSDP wezwała rząd Francji i instytucje międzynarodowe, aby dalsze utrzymywanie normalnych stosunków z władzami PRL uwarunkowały od przestrzegania przez Polskę międzynarodowych zobowiązań i od zwolnienia skazanych w Gdańsku

● W wywiadzie dla Radia Swoboda i Radia Wolna Europa prezydent Reagan stwierdził, że najważniejsze jest, by zachodnie demokracje stały zdecydowanie w obronie wolności, demokracji, praworządności, poszanowania praw człowieka i społecznej legitymizacji władzy państwowej. Wykaze to, że komunizm nie jest posłaniem przyszłości, że można się przed nim obronić. Reagan powiedział "Polacy zaangażowani są w jedną z najbardziej heroicznych walk o wolność w naszym stuleciu. Solidarność to ruch robotniczy w tak zwanym robotniczym państwie. Polacy osiągnęli to poprzez wiarę w Boga, która uswiadomiła im, że istnieje władza wyższa niż ta, która usiłuje ich zdominować. Nie ustajemy w popieraniu Polaków i ich walki o wolność. Takie są nasze intencje i taka jest nasza polityka. Należymy sankcje na rząd Jaruzelskiego, tak jak ten narzucił Polakom stan wojenny. Jednocześnie oświadczymy, że jesteśmy gotowi stopniowo ograniczać sankcje, jeśli władze podejmą kroki, które ulżą losowi Polaków, przywrócą odebrane swobody, zwolnią więźniów politycznych i wyrażą zgodę na wizytę Papieża. Wiemy, że Polacy w dalszym ciągu nie dosiadają wolności, że Solidarność, chociaż nadal żyje, nie może działać jawnie. Nie przestajemy mieć nadziei, że Polakom uda się wywalczyć dalsze swobody i ze swej strony będziemy w dalszym ciągu wywierać nacisk na władze PRL w celu ich zagwarantowania"

WYROKI
W GDAŃSKU
Str. 4

ECHO TYGODNIA

WYDAJĄ I REDAGUJĄ

JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS

Dyrektor Biura Reklamy KRZYSZTOF DROZDŹ

Współpracują

Zofia Boncza,

Magdalena i Marek Czyzyccy,

Zbigniew Farmus,

Karolina Jankowska, Olimpia Orlewicz,

Ewa i Michał Rejkowscy,

Janusz Pietrus i inni.

ADRES ECHA TYGODNIA

Tylko dla korespondencji

393 SHAW St

M6J 2X4 TORONTO, Ontario

TELEFON 531-5523

UWAGA dyzury przy telefonie poniedziałek, wtorek, piątek,
od 12 do 4 po południu

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal - \$ 5	Stale ogłoszenia w kąciku handlowym
2 kolumny x 1 cal - \$ 10	3 miesiące - \$ 42
1 kolumna x 2 cale - \$ 10	Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy
1/2 strony - \$ 175	i jej poszukiwaniu - bezpłatnie
1 strona - \$ 350	

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów
w nadesłanych listach i manuskryptach

Prenumerata: półroczna \$ 25, roczna \$ 50

● **Triumf prezydenta Reagana w walce z Kongresem o pomoc dla partyzantów nikaraguanskich** Izba Reprezentantów stosunkiem głosów 248 do 184 przyznała partyzantom nikaraguanskim pomoc medyczną, żywnościową, odzieżową i inną humanitarną wartości 27 milionów dolarów. W drugim głosowaniu większością głosów 232 do 196 zniósł zakaz pomocy militarnej partyzantom nikaraguanskim co otwiera dla prezydenta Reagana nowe fundusze. Przeciwnik pomocy demokraci B. Alexander powiedział, że "jest to wypowiedzenie wojny Nikaragui". W kwietniu br. Izba Reprezentantów, w której Republikanie stanowią mniejszość odrzuciła projekt Reagana przyznania partyzantom nikaraguanskim pomocy niemilitarnej na sumę 14 milionów dolarów. Prezydent Reagan zapowiedział wówczas, że nie ustanie w swych wysiłkach. Przywódca Republikanów w Izbie Reprezentantów R. Michel określił obydwa głosowania dowodem na to, że "Stany Zjednoczone nie porzucą pragnących społeczeństwa demokratycznego i gotowych do walki o wolność jak my kiedyś walczyliśmy". Jednakże spiker Izby Reprezentantów Demokraci T. O'Neill skrytykował wyniki i prezydenta Reagana za to, że

WYCIENIENIE NA SPOŁECZYSTWO

uwaga się za "bohatera - zdobywcę" Nikaragui. "Nie będzie on szczęśliwy tak długo - podkreślił O'Neill - jak długo nie pojawią się tam nasi komandosi i nasza piechota morska i nie odniosą pełnego zwycięstwa. Poprzednio kontrolowany przez Republikanów Senat przyznał partyzantom nikaraguanskim 38 milionów dolarów pomocy i ostateczna suma przekazana w tym roku partyzantom zostanie ustalona przez obydwie izby Kongresu.

Prezydent Reagan po kwietniowej porażce walczył ostro o obecny sukces. W liście do kongresmenów Reagan podkreślił, że zainteresowany jest w politycznym, a nie militarnym rozstrzygnięciu sytuacji w Ameryce Środkowej.

● **Terrorystycy szyccy uprowadzili samolot amerykański** Samolot Boeing 727 należący do amerykańskiej linii lotniczej "TWA" został porwany w piątek 15 czerwca ze 145 pasażerami na pokładzie i 8 członkami załogi przez dwóch terrorystów szyickich na trasie Ateny - Rzym. W ciągu następnych 2½ dob porywacze zmusili samolot do dwukrotnego lotu do Algieru i z powrotem do Bejrutu. W pierwszym dniu porwania porywacze połamali zebra i kości nurkowi amerykańskiej marynarki wojennej 23-letniemu R. Stethemowi, którego następnie zabili, a ciało wyrzucili z samolotu na pas startowy lotniska w Bejrucie. Porywacze wystosowali kilka komunikatów, w których żądali uwolnienia około 766 szyitów z Libanu więzionych w Izraelu i ich współnika Ali Atwa aresztowanego w Grecji (co zostało wykonane przez rząd grecki). Liczba porywaczy na pokładzie samolotu nie jest znana, ale drugiego dnia do dwójki pierwotnych porywaczy dołączyło na lotnisku w Bejrucie co najmniej 12-15 osób. Po pierwszym wylądowaniu w Bejrucie porywacze uwolnili 19 kobiet i dzieci, następnie 22 pasażerów w Algierze i po ponownym wylądowaniu w Algierze 61 pasażerów i 5 członków załogi. Przypuszcza się, że na pokładzie samolotu porywacze pozostawili 43 osoby - samych mężczyzn i 42 Amerykanów oraz Greka. Według N. Berri - przywódcy milicji i szyitów libańskich pośredniczącego w negocjacjach z porywaczami wszyscy oni zostali pod osłoną nocy zabrani z samolotu i ukryci w Bejrucie, gdzie będą trzymani jako zakładnicy. Ale obsługa lotniska w Bejrucie utrzymuje, że wszyscy są nadal na pokładzie samolotu. Według nieoficjalnych informacji do regionu przybyła elitarna antyterrorystyczna jednostka komandosów "Delta" z amerykańskich sił zbrojnych. W pobliżu Bejrutu pojawiło się także kilka amerykańskich okrętów wojennych, w tym lotniskowiec "Nimitz". Wielka Brytania wysłała na Cypr mały oddział komandosów z elitarnego "SAS" (Special Air Services). Rząd Izraela podał, że jest gotów spełnić żądanie porywaczy i zwolnić około 800 szyitów z więzienia, ale że zrobi to wówczas, gdy USA wystąpią z oficjalną prośbą

Biały Dom podtrzymał jednak wielokrotnie już zajęte poprzednio stanowisko, że nie poczyni koncesji wobec terrorystów. Prezydent Reagan żądał od porywaczy uwolnienia pasażerów oraz stwierdził, że ryzykuje własne bezpieczeństwo i inne poważne konsekwencje. W Waszyngtonie w anonimowym telefonie rzekoma przedstawicielka Ligi Obrony Żydów zagroziła szyitom mieszkającym w USA bardzo poważną zemstą jeśli jakkolwiek Żyd zostanie zraniony. 32 pasażerów wystosowało petycję do prezydenta Reagana prosząc go o bezwzględne spełnienie żądań porywaczy i niewszczęnie jakiegokolwiek bezpośredniej ratunkowej akcji militarnej. W USA zmarł na atak serca 88-letni ojciec porwanego pasażera, gdy dowiedział się, że jego 45-letni syn znajduje się na pokładzie. We wtorek (18 czerwca) porywacze uwolnili trzy następne osoby - w tym sławnego greckiego piosenkarza Demisa Roussosa. Zagrozili zarazem, że w przypadku niespełnienia ich żądań uderzą samolotem z powietrza w Tel Awiw. Prezydent Reagan wystąpił przed kamerami amerykańskiej telewizji i wzywając porywaczy do zwolnienia pasażerów oświadczył, że Stany Zjednoczone nie poddadzą się terroryzmowi.

● **W wieku 31 lat zmarła Karen Ann Quinlan**, ponad 10 lat po znalezieniu się w stanie śmierci klinicznej i w 9 lat po historycznej decyzji sądu amerykańskiego, który zezwolił na odłączenie jej od aparatu oddechowego by mogła - jak pragnęli jej rodzice - umrzeć z godnością.

● **Partyzanci z ugrupowania "Nikaraguaska Siła Demokratyczna"** wysadzili w powietrze most Sompopera na trasie między Jinotega i Wivil (150 km na północ od stolicy Managui) i zaatakowali konwoj armii rządowej zabijając bądź raniąc 80 żołnierzy, niszcząc 6 wyprodukowanych w Niemczech Wschodnich ciężarówek wojskowych oraz zdobywając 15 karabinów automatycznych AK-47 i ponad 50 tysięcy naboju do nich.

● **Amerykański przemysłowiec przewiduje rychłe spotkanie na szczycie** 87-letni przemysłowiec amerykański Armand Hammer odbył 90-minutowe spotkanie na Kremlu z przywódcą ZSRR M. Gorbaczowem. Po spotkaniu Hammer oświadczył, że negocjacje w sprawie spotkania Gorbaczow-Reagan są w toku i dodał iż przewiduje, że obydwa przywódcy polubią się. Hammer potwierdził wcześniejszą informację, że Gorbaczow nie przybędzie we wrześniu do Nowego Jorku w celu wzięcia udziału w otwarciu sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Hammer spotkał się w roku 1921 z Leninem oraz następnie z wszystkimi przywódcami sowieckimi z wyjątkiem Andropowa.

"Democratic International"

Na początku czerwca z inicjatywy amerykańskiej organizacji konserwatystów "Obywatele na rzecz Ameryki" antysowieckie ugrupowania partyzanckie z Nikaragui, Afganistanu, Laosu i Angoli podpisały w tymczasowej stolicy angolanskiej partyzantów UNITA (Union for the Total Independence of Angola) Jambie pakt wspólnej walki z imperium sowieckim i utworzyły partyzancki związek sojuszniczy "Democratic International". Informujemy o tym szerzej na stronie 9, tutaj zaś zamieszczamy nasz komentarz.

Juz sam fakt zawarcia sojuszu i utworzenia wspólnego ruchu przez antysowieckich partyzantów z trzech kontynentów popieranych ponadto przez organizację "Obywatele na rzecz Ameryki" i prezydenta Reagana, a więc także przez szerokie kręgi społeczeństwa Stanów Zjednoczonych ma zasadnicze znaczenie w dziejowym procesie walki wolności z niewolą i myślę, że prędzej czy później zostanie odnotowany w historii jako jedno z wydarzeń przełomowych. To jednak co wydaje się być w powołaniu "DI" najistotniejsze na teraz to to, że ruch ten zawiera w sobie przeobrażony potencjał antysowiecki.

Przed wszystkim jest globalną odpowiedzią obronną na globalną formułę agresji imperium sowieckiego. W tym sensie "DI" przyjął idealną formułę ru-

chu, gdyż nie można wygrać z agresją o formułę światowej bez obrony o formułę międzynarodowej.

Po drugie "DI" jest antysowieckim ruchem walki zbrojnej. Jako ruch partyzancki nie ma i nie może on mieć ambicji zniszczenia imperium sowieckiego, ale ma (i powinien mieć) cel wyzwolenia własnych krajów i narodów spod bezpośredniej okupacji sowieckiej bądź prosowieckiej. Światowa walka z imperium sowieckim toczy się na wielu płaszczyznach i w różnym zakresie, płaszczyzny te i zakresy splatają się, wspomagają a czasem przeszkadzają, ale historia pokazuje niezbicie, zwłaszcza zaś historia narodów ujarzmionych, w tym i polskiego, że nie ma innej drogi wyzwolenia spod okupacji sowieckiej jak walka zbrojna. Takie płaszczyzny walki z imperium sowieckim jak ekonomiczna, propagandowa, polityczna, kulturalna, naukowa, żeby wymienić kilka, trudno rzecz jasną przecenić, zwłaszcza, gdy z imperium sowieckim zmagają się Stany Zjednoczone, Zachodnia Europa, Polacy czy inne ośrodki oporu w Europie Wschodniej - skądinąd można zasadnie przypuszczać, że są to jedyne akceptowane moralnie płaszczyzny walki, gdyż chronią ludzkość od katastrofy, a może i zagłady, ale na obrzeżach imperium uciekać się do tych samych płaszczyzn walki znaczy z góry skapitulować.

Po trzecie, "DI" otrzymał na samym wstępie wsparcie USA najpotężniejszego narodu wolności. Nie jest to jednak relacja wyłącznie jednostronna. Partyzanci nie tylko bowiem biorą, ale także dają, to dzięki bowiem ich wysiłkowi zbrojnemu i bohaterstwu wojennemu nie wyjąłaby się antysowieckie, a także antykomunistyczne i antytotalitarne cele i wartości żywione przez świat wolny, w tym więc sensie ich praktyczny antysowiecki czyn militarny jest warunkiem niezbędnym przetrwania Zachodu, gdyż cywilizacja o martwych wartościach albo upada sama, albo staje się łupem najeźdźcy.

Zrealizowanie zawartego potencjału wolnościowego w powstałym 2 tygodnie temu międzynarodowym sojuszu antysowieckich partyzantów zależy od moralnej, finansowej i militarnej pomocy wolnego świata. W rządzie pomagających nie powinno zabraknąć Kanady oraz mieszkających w wolnych krajach Polaków. Myślę, że wśród nas znalazłby się także ochotnicy do wzięcia bezpośredniego udziału w walkach zbrojnych toczonych przeciwko sowieckiemu imperium w Azji, Afryce czy Ameryce Łacińskiej.

SWIATOWIT

KANADA

42 LATA RZĄDOW TORYSOW W ONTARIO ZAKONCZONE

● Pierwszy kosmiczny eksperyment z obronnym systemem broni kosmicznych będzie przeprowadzony podczas tygodniowego lotu wahadłowca "Discovery" wystrzelonego na orbitę 17 czerwca. Na pokładzie wahadłowca znajduje się specjalne lustro, które zostanie zamontowane w oknie by stwierdzić czy niskoenergetyczny promień laserowy wystrzelony na Hawajach trafi w "Discovery" 7-osobowa załoga składa się z 5 Amerykanów, Francuza oraz 28-letniego księcia Sułtana Al-Sauda bratanka króla Arabii Saudyjskiej Fahda, który wchodzi do historii jako pierwszy Arab w kosmosie

● Reżymowe radio afgańskie podało, że afgańska służba bezpieczeństwa wykryła w rejonie Takht ukryte zapasy 36 pocisków rakietowych typu ziemia - produkcja Chin komunistycznych. Według rozgłosni rakiety te miały być użyte przez islamskie ugrupowanie partyzanckie Harakat Inqilab - i z bazą w Pakistanie

● Szwedzkie ministerstwo obrony podało, że ZSRR przeprowadził 15 czerwca podziemną eksplozję nuklearną we wschodnim Kazachstanie o mocy 7,2 na skalach Richtera

● Mgła za 5 milionów dolarów Tyle zarobił fizyk Tom Mee w ubiegłym roku sprzedając urządzenia produkujące mgłę Mee, były naukowiec specjalizujący się w chmurach, porzucił Cornell University w roku 1969 i zajął się na własną rękę badaniami nad produkcją mgły. Według Mee umiejętność produkcji mgły przynosi nieocenione usługi w rolnictwie i sadownictwie oraz wszystkim imprezom, w których potrzebna jest mgła dla efektów specjalnych. W chwili obecnej Mee posiada trzy patenty na produkcję mgły, a jego firma rozbudowuje się w olbrzymim tempie. Według Mee, mgła chroni warzywa i owoce przed mrozem, ale także przed suszą, a jej produkcja na skalę przemysłową zamienia pustynie w tereny zielone. Podstawową częścią maszyny produkującej mgłę jest miedziana rura posiadająca miliony otworów niewidocznych gołym okiem, przez które przepuszczana jest woda pod odpowiednio wysokim ciśnieniem

SPROSTOWANIE

Do informacji o Mszy Świętej za Ojczyznę w parafi św. Teresy w Toronto wkradła się pomyłka. Nabożeństwa nie odbywają się w 1szą niedzielę miesiąca lecz w 2-gą niedzielę miesiąca

✓ 18 czerwca upadł w Ontario konserwatywny rząd z premierem F Millerem. Upadek rządu Millera został spowodowany przegraną w głosowaniu nad wotum zaufania zgłoszonym wspólnie przez Partię Liberalną i NDP. Za udzieleniem rządowi zaufania głosowało 52 posłów (wszyscy konserwatyści), przeciw 72 (wszyscy liberałowie i nowi demokraci). Wynik głosowania był zgodny z oczekiwanym. Po wyborach w dniu 2 maja, w których Partia Postępowo-Konserwatywna uzyskała jedynie 52 miejsca poselskie co dawało jej tylko możliwość utworzenia rządu mniejszościowego trwały przez pewien czas spekulacje kogo poprze NDP mająca 25 posłów. Ostatecznie NDP zawarła 2-letni układ poparcia z posiadającą 48 posłów Partią Liberalną i stało się oczywiste, że los konserwatystów został przesądzony

Oczekuje się obecnie, że gubernator prowincji John Black Aird powierzy zadanie utworzenia nowego rządu przywódcy Partii Liberalnej D Petersonowi. Drugim rozwiązaniem leżącym całkowicie w gestii gubernatora - ale uważanym za mało prawdopodobne - jest decyzja o rozpisanii nowych wyborów

Upadek rządu Millera kończy 42 lata nieprzerwanych rządów Partii Postępowo-Konserwatywnej w Ontario. Po porażce w parlamencie przywódca torysów Miller powiedział, że uważa, że koalicja liberałów z NDP jest krucha, że NDP sprzedała swe ideały dla władzy

AZYL — SPRAWIEDLIWIEJ

✓ Kanadyjski minister imigracji Flora MacDonald uważa, że kraj nasz powinien rozszerzyć pomoc dla uchodźców i zapowiedziała w tej dziedzinie istotne reformy

Na konferencji w Vancouver padła obietnica, że wprowadzone zostaną przepisy, które ułatwią osobom naprawdę potrzebującym uzyskanie azylu. MacDonald zapowiedziała też rozbudowę instytucji rewidującej decyzje Refugee Status Advisory Board i Immigration Appeal Board - rady apelacyjnej, rozpatrującej podania osób, którym odmówiono statusu uchodźcy "refugee"

W kwietniu sąd apelacyjny Kanady uznał tryb przyznawania tego statusu za niekonstytucyjny, gdyż uniemożliwia starającemu poznanie przyczyn odrzucenia jego kandydatury, złożenie wyjaśnień czy sprostowanie

Sąd zdecydował, że przed deportacją, ubiegający się o statut uchodźcy powinien mieć szansę przesłuchania

Reforma procedury dotyczy wcale nie marginalnej liczby. Obecnie 20 000 osób czeka na przyznanie azylu w Kanadzie. A procedura ta trwa przeciętnie 18 miesięcy. Zdarzają się przypadki ciągnące się przez 3 lata

NA ZDROWIE!

✓ Szef kanadyjskiej poczty Michael Warren obciąża swych pracowników odpowiedzialnością za podwyżkę cen opłat pocztowych. Pocztowcy nie przychodzą do pracy i ich choroba i okolicznościowa nieobecność kosztuje rocznie 100 milionów dolarów. Warren zeznał to przed komitetem parlamentarnym, który rozpatruje wniosek o podwyżkę cen krajowych listów o kilka centów, co może tej instytucji przynieść dochód w wysokości 173 milionów dolarów. Na pracownika poczty przypada przeciętna roczna liczba zwolnień ponad 17 dni, gdy w przemyśle jest ona o połowę niższa

"Gdybym mógł uzyskać zgodę swych pracowników na obniżenie absencji do poziomu innych przedsiębiorstw mogłbym zmniejszyć o połowę podwyżkę cen" zwierzył się Warren

Najczęściej pracownicy poczty chorzy są w piątki i poniedziałki - jakby dla przedłużenia weekendu. Niektórzy czynią to notorycznie. Warren ma w tej sprawie związane ręce. Pracownicy wywalczyli sobie bowiem duży margines bezpieczeństwa zatrudnienia i tylko w wypadkach ewidentnego niedbalstwa może ich dosięgnąć zwolnienie

Warren nosi się z zamiarem złożenia oświadczenia w sprawie uchylania się poczty przed dostarczaniem przesyłek do podmiejskich nowych osiedli

Podwyżka cen listów, o którą Warren zabiega u wysokiej komisji ma wynosić 2 centy (list zwykły w Kanadzie kosztowałby 34 centy). Jeśli uzyska aprobatę będziemy płacić tyle od 24 czerwca. Miłego wypoczynku i powrotu do zdrowia pocztowcy!

KOSCIÓŁY NIE TAK PEŁNE

✓ 43 procent katolików w Kanadzie uczęszcza regularnie na Mszę Świętą, 29 procent protestantów - oto wynik ostatnich badań Gallupa. Wskaznik ogólnokanadyjski 32 procent uczęszczających regularnie do kościoła na niedzielne msze jest rekordowo niski. W 57 roku uczestniczyło w nich 60 procent katolików, w 80 roku 50 procent. Badania Gallupa przeprowadzane na próbach ok. tysiąca ludzi charakteryzują się wysoką rzetelnością. Rzecznik prasowy kardynała Cartera zareagował na tę wiadomość informacją, że w Toronto wciąż rośnie liczba wiernych dodając, że ma to związek ze wzrostem miasta

Socjologowie religii twierdzą, że kościoły zapełnią się znowu gdy generacja demograficznego wyżu wroci don ze swymi dziećmi

NOWY AMBASADOR USA

✓ Ambasador USA w Kanadzie Paul Robinson rezygnuje ze swego stanowiska, jego następcą ma być Thomas Niles były pracownik służb dyplomatycznych w Moskwie, Brukseli i Belgradzie, a obecnie zastępca sekretarza stanu do spraw europejskich. Jego specjalnością są problemy Europy Centralnej. Nominacja nie jest jeszcze oficjalna

W OBRONIE EMERYTÓW

✓ Pod naciskiem opinii publicznej i silnego lobby rząd konserwatystów może wycofać z niepopularnej koncepcji pozbawienia emerytów dodatków antyinflacyjnych. Mulroney zwołał przy drzwiach zamkniętych egzekutywę PC by oznajmic jej, że wobec stosunkowo zyciowego przyjęcia innych propozycji budżetowych można ewentualnie wycofać się z nieudolnej propozycji Mulroney obawia się, że jeśli propozycja zostanie wprowadzona, może kosztować Torysów utratę popularności

Do protestu przeciw propozycji Wilsona pozbawienia emerytów dodatku inflacyjnego dołączyły wpływowe osobistości ze świata biznesu. Wypowiedziały się już w tej sprawie Izba Przemysłowa i Rada Prywatnych Przedsiębiorstw i Kanadyjska Organizacja Małych Przedsiębiorstw. Biznesmeni argumentują, że społeczeństwo powinno chronić swych starszych obywateli zagrożonych po wielu latach pracy niedzą

Obdzieranie emerytów przez rząd federalny wzbudziło niechęć w prowincjach. Na precedensową akcję w tej sprawie zdobył się parlament Quebecu głosując za rezolucją domagającą się odwołania budżetowej propozycji. Do jej przeciwników należy też premier Wyspy Księcia Edwarda, Nowej Szkocji i Nowego Brunswiku

Mulroney opiera się tym naciskom. Twierdzi, że rząd ma dość czasu na zmianę decyzji, która ma wejść w życie z dniem 1 stycznia przyszłego roku. Jeśli gospodarka będzie się nadal poprawiać możliwe, że rząd zrezygnuje z niepopularnego zamiaru

BIEDNYM NIE TYLKO WIATR

✓ We wszystkich wielkich miastach Kanady tysiące ludzi czeka na subsydiowane mieszkania. Okres oczekiwania w Toronto przedłużył się obecnie do trzech lat. Na liście oczekujących w instytucji Cityhome znajduje się w tym roku 5000 rodzin. W innych wyspecjalizowanych agencjach czeka drugie tyle. Podane Część mieszkań opłacana jest według zasady czynszu nie przekraczającego 25 procent rocznych dochodów. Niedochodowe instytucje zdecydowane na wybudowanie mieszkań otrzymują od rządu 2% hipotekę - nieporównywalnie niższą od obowiązującej na rynku. Budownicy i ich projekty muszą spełniać szereg warunków. W rejonie metro Toronto rząd zaakceptował budowę około tysiąca jednostek mieszkalnych, wobec potrzeb sięgających 15 tysięcy

MUZYCZKA PRZECIWI KOMAROM

✓ Montrealska stacja nadająca na południowy obszar prowincji Quebec wszczęła akcję przeciw dokuczającym turystom komarom. W porze lunchu i obiadu nadaje specjalny sygnał imitujący dźwięk wydawany przez samca komara. Dźwięk ten zniechęca samce do kąsania i według koncepcji przyjętej przez stację będzie odpędzać je od okolic radiodiodobornika. Ano zobaczymy

NIECH SWIERZBI

✓ Jeśli nas ręka swierzbi, pomyślmy o prawie. Ojciec nastolatka skazany został na 14 dni więzienia za spuszczenia łania swej latorośli, która dopuściła się palenia tytoniu w domu

W uzasadnieniu wyroku sąd powiedział, że dzieci nie są naszą własnością, nie możemy ich traktować jak zwierzęta. Ojciec dostał ataku szału gdy znalazł w klozecie papierosa 14-letni syn miał ślady pobicia na twarzy i rękach

Wyrok odsiada ojciec w weekendy. Przez dwa lata będzie znajdował się pod obserwacją i musi poddać się terapii rozładowywania agresji w społecznie akceptowany sposób

Chłopak musiał być trudny, skoro wcześniej ojciec zgłosił się do organizacji zrzeszającej rodziców agresywnych nastolatków

PO FRANCUSKU TAKŻE

✓ Sąd najwyższy Kanady jedynomyślnie wydał wyrok, że prawo prowincji Manitoby powinno być prezentowane także w języku francuskim, którym włada duża liczba mieszkańców prowincji. Pociąga to za sobą koszty 25 do 50 milionów dolarów, w które wliczone są opłaty za tłumaczenia, druk i rozprowadzanie ksiąg prawnych i dokumentów. Przed parlamentem prowincjonalnym pozostaje wybór czy przetłumaczyć wszystkie księgi prawne Manitoby od połowy 19 wieku czy też opublikować w języku francuskim 450 najbardziej istotnych przepisów prawnych polepszając jakość usług prawnych w tym języku przez rządowe agencje

MINIMUM PRAW CZŁOWIEKA

✓ W ubiegłą niedzielę zakończyła się Konferencja pohelska w Ottawie. Według słów wielu jej uczestników nie przyniosła ona pożądanego rezultatu. Nie udało się wymóc na krajach z zażelazonej wypełnienia podpisanych w 1975 roku umów. Kraje NATO sporządziły na zakończenie konferencji listę "zyczeń". Znalazło się w nim żądanie większej kontroli respektowania praw człowieka przez niezależne od rządu ugrupowania, zakaz psychiatrycznego "leczenia" więźniów politycznych itp. Delegacja amerykańska określiła to oświadczenie jako dokument - minimum"

ZA NASZEGO ŻYCIA

✓ Optymizm nasz różnie. Przynajmniej w kwestii wybuchu wojny nuklearnej za naszego życia. Tak przynajmniej pokazują badania Gallupa opublikowane w ubiegłym tygodniu. 62 procent Kanadyjczyków jest przekonane, że za ich życia wojny takiej nie będzie. Ludzi w wieku 30 do 49 lat sądzi tak 61 procent, 50-latków - 72 procent. Nawet 55 procent bardzo młodych w wieku 18-29 lat, których próbę Gallup przebadał jest o tym przekonanych. Optymizm w skali krajowej wzrósł znacznie. W ubiegłym roku 7 procent mniej ludzi nie wierzyło w wojnę nuklearną do końca swych dni

PO WYROK

WYSTĄPIENIA OBRONCÓW

Sroda, 12 czerwca Mecenas Jan Olszewski, jeden z obrońców Bogdana Lisa, powiedział przed sądem, że obecna rozprawa dotyczy Bogdana Lisa, którego nazwisko przeszło do historii jako tego, który podpisywał Umowę Gdanską, gwarantującą prawo do tworzenia wolnych związków zawodowych. Do historii przejdzie również ten proces i ci, którzy wydadzą wyrok. Ale zapiszą się w historii czarnymi zgłoskami.

Adwokat Anna Skowronska wskazała na absurdalność zarzutu wobec Bogdana Lisa. Powiedziała, że nie można skazywać za obronę prawdy i sprawiedliwości, za to, że ktoś jest symbolem Solidarności, pozostającej świętym słowem dla tych, którzy chcą żyć w prawdzie i sprawiedliwości i z godnością.

Bogdan Lis oświadczył, że nic mu nie zostało udowodnione, a taśmy z nagraniami rozmów są prowokacją, o czym przekonano się na sali sądowej.

ULOTKI W GDANSKU

W czasie procesu na ulicach Gdanska pojawiły się ulotki w związku z procesem Kilka z nich udało się przesłać na Zachód. Oto ich treść:

Oczekujemy reformy politycznej i gospodarczej, w duchu prawdziwego porozumienia narodowego ● Nie chcemy żyć w kraju terroru policyjnego ● Chcemy być obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej ● Żądamy przerwania farsy procesowej ● Żądamy natychmiastowego zwolnienia Frasyniuka, Lisa i Michnika

Działania naszego związku, zgodnie z międzynarodowymi konwencjami, sygnowanymi przez PRL ● Naszą odpowiedzialnością na proces gdanski przeciw Frasyniukowi, Lisowi i Michnikowi jest solidarność z nimi i woła walki aż do zwycięstwa ● Koledzy! Rozpoczęty w dniu 23 maja 85 roku w sądzie wojewódzkim w Gdanku proces jest procesem politycznym, prowadzonym przez te same siły, które dokonały mordu na osobie świętej pamięci ks. Jerzego Popiełuszki. Proces jest jawnym nadużyciem prawa, doko-



Znowu rozłłka Krystyna Frasyniukowa w chwilę po skazaniu męża na 3 1/2 roku więzienia

nywanym przez ludzi bezdeowych, całkowicie dyspozycyjnych, z prezesem sądu wojewódzkiego. Jest pogwałceniem prawa polskiego i międzynarodowego. Jest jednym ciągiem bezprzykładnych uchybień procesowych. Nie pozwolono na kontakty adwokatów z oskarżonymi. Nie wpuszczono na salę wszystkich członków rodzin i przyjaciół. Nie dopuszczono obserwatorów z ramienia Episkopatu, Komisji Helsińskiej, Amnestu Międzynarodowej, międzynarodowej adwokatury, wolnych związków zawodowych, dziennikarzy zagranicznych. Oskarżonych wprowadzono skutych kajdankami, jak najgorszych kryminalnych przestępców.

Bądźmy solidarni! Żądajmy natychmiastowego uwolnienia więźniów sumienia

Oto telegram posłów z ramienia zachodniobermberskiej Alternative Liste, czyli zielonych i pacyfistów, do sądu wojewódzkiego w Gdanku:

Chcemy niniejszym podkreślić nasze wątpliwości co do rzetelności oskarżenia. Z wypowiedzi oskarżonych wynika dla nas jasno, że nie popełnili oni żadnego przestępstwa. Domagamy się także, w celu umożliwienia opinii publicznej ustosunkowania się do tej sprawy, dopuszczenia do procesu międzynarodowych obserwatorów.

Podpisano: Stefan Reiss, członek Parlamentu Berlińskiego z ramienia Alternative Liste

OSTATNIE SŁOWO

Oskarżeni przesłali podziękowanie tym wszystkim, którzy stają w ich obronie. Oto treść tego oświadczenia:

Wszystkim, którzy podnieśli głos w naszej obronie, wszystkim, którzy upomnieli się o nasze elementarne prawo do jawności rozprawy, wszystkim, którzy dowiedli, że ponad prawo siły sięga ludzka solidarność, którzy stali i słali nam słowa otuchy i nadziei, składamy gorące podziękowanie.

Gdansk, dnia 4 czerwca 1985 roku

Podpisano

Władysław Frasyniuk

Bogdan Lis

Adam Michnik

„SWIADOMA PROWOKACJA“

Czwartek, 13 czerwca W Gdanku zakończył się przewód sądowy w sprawie działaczy Solidarności.

Oskarżeni wygłosili na dzisiejszej sesji ostatnie słowo. Sędzia prowadzący rozprawę zapowiedział, że wyroki zostaną ogłoszone jutro o godzinie 13.

Jak wynika z napływających, fragmentarycznych relacji, Władysław Frasyniuk oświadczył, że stan wojenny został wprowadzony w Polsce dla zniewolenia społeczeństwa. Powiedział też, że wraz ze współoskarżonymi, należy do tej części społeczeństwa, która nigdy nie pogodziła się ze stanem wojennym.

Bogdan Lis stwierdził, że prokuratura nie zdołała niczego mu udowodnić i podkreślił, że jest niewinny.

Adam Michnik oświadczył, między innymi, że wybacza wszystkim, którzy go przesładowali i oczerniali.

Władysław Frasyniuk rozmawiał dziś, po zakończeniu pracy w stoczni gdanskiej, z przedstawicielem agencji Associated Press Zdzisławem Wałęsą, całą rozprawę można przyrównać do wrzodu, który ma niebawem pęknąć. Powiedział, że Lis, Michnik i Frasyniuk są ludźmi szczególnie wartościowymi.

I dalej: Mamy do czynienia ze świadomą prowokacją. Jej celem jest złamanie nadziei na nawiązanie dialogu pomiędzy władzą i społeczeństwem. To kolejna próba wytworzenia w kraju atmosfery nienawiści i anarchii.

Gdanski wyrok ukazuje, że władze PRL są chore. To ludzie zboczeni politycznie.

Lech Wałęsa wezwał polskie społeczeństwo do protestowania przeciwko gdanskim wyrokom.

Rezimowa Polska Agencja Prasowa poinformowała, że skazani działacze mogą złożyć apelację przeciwko wydanym na nich wyrokom.

REZOLUCJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Czwartek, 13 czerwca Parlament Europejski uchwalił rezolucję „Wszystkim oskarżonym odebrano prawo do obrony. Wzywamy rząd PRL do uwolnienia wszystkich trzech oskarżonych, a także do wypuszczenia na wolność wszystkich więźniów politycznych. Wzywamy władze PRL do podjęcia pojednawczych akcji i do powstrzymywania się w przyszłości od urządzania podobnych procesów politycznych”.

„Wyrazamy nadzieję, że władze PRL wejdą na drogę bardziej demokratycznego i pokojowego rozwoju. Apelujemy do ministrów spraw zagranicznych, aby w czasie nadchodzącego spotkania, skoordynowali wysiłki w celu wytłumaczenia władzom PRL, by zastosowały się do podjętej przez Parlament Europejski rezolucji”.

WYROKI

Piątek, 14 czerwca Wydane w Gdanku wyroki na trzech działaczy Solidarności wywołały oburzenie i potępienie w kołach demokratycznych w Polsce i na Zachodzie.

Władysław Frasyniuk został skazany na trzy i pół roku więzienia. Adam Michnik i Bogdan Lis - na dwa i pół roku.

Głównym punktem oskarżenia był zarzut przygotowywania akcji, mającej na celu wywołanie niepokojów publicznych, w związku z zapowiadaniem podwyżek cen.

Lech Wałęsa, który zeznał w charakterze świadka, obalił te stwierdzenia podkreślając, że do żadnej akcji strajkowej nie doszło.

Zagraniczni korespondenci akredytowani w Warszawie podają, że już w godzinę po ogłoszeniu tego wyroku, przywódca Solidarności Lech Wałęsa oświadczył: Ten wyrok napelnia nas głębokim niepokojem. To jedno z najbardziej niemądrych posunięć władz PRL. Władze dają do zrozumienia, że kto będzie posłuszny, ten nie pojdzie do więzienia. My jednak będziemy dalej kontynuowali naszą działalność.

Przewodniczący Solidarności określił te wyroki jako prymitywną farsę, mającą na celu doprowadzenie do anarchii i stworzenie klimatu nienawiści. Wezwał społeczeństwo do wyrażenia z tego powodu oburzenia, lecz, jak zaznaczył - w sposób rozsądny i bez emocji.

Powiedział, że celem procesu było zniszczenie wszelkiej nadziei na doprowadzenie do dialogu. Stwierdził, że sposób prowadzenia procesu w Gdanku stanowi niebezpieczny znak powrotu do metod, które rzuciły zatrważający cień na powojenną rzeczywistość w Polsce.

Jacek Kuroń powiedział, że gdanski proces wykazał skandaliczne pogwałcenie zasad sprawiedliwości, a pod sąd zostali skazani mimo braku jakichkolwiek dowodów winy.

Według doniesień agencji Associated Press, obrońcy zapowiedzieli odwołanie się od wyroków.

U



Rafał Ołbinski

W piątek 14 czerwca, gdy członkowie rodzin skazanych opuszczali budynek gdańskiego sądu, milicja usiłowała nie dopuścić czekających przed wejściem zagranicznych dziennikarzy, groziła użyciem pałek. W pewnej chwili milicjanci zatrzymali korespondenta francuskiej agencji prasowej AFP, Mariana Kafarskiego, ponieważ zauważyli, że usiłuje telefonować z pobliskiej budki. Kafarski chciał się z niej połączyć z warszawskim biurem AFP, aby przekazać wiadomość o ogłoszeniu wyroku.

REAKCJA WOLNEGO ŚWIATA

Reakcje światowe na ogłoszenie wyroku są jednoznaczne. Rządy, związki zawodowe, organizacje i opinia publiczna wolnego świata wyrok ten potępiają.

USA

Rząd Stanów Zjednoczonych wyraził głębokie ubolewanie i zapowiedział, iż analizuje kroki, jakie mogą być podjęte za skazanie trzech działaczy Solidarności. Rzecznik Departamentu Stanu Kalb oświadczył: „Jesteśmy głęboko przejęci wiadomością o skazaniu trzech wybitnych działaczy Solidarności, Adama Michnika, Bogdana Lisa i Władysława Frasyniuka. Skazano ich na kary od dwóch i pół do trzech i pół lat więzienia. Są to najsurowsze wyroki od ogłoszenia amnestii w roku 1984. Ponieważ trzej przywódcy Solidarności korzystali jedynie z przysługującego im prawa do wolnego wypowiedziania się, prawa zagwarantowanego wieloma międzynarodowymi porozumieniami, które rząd PRL podpisał, przeto ich uwięzienie jest niesłuszne i nie uzasadnione”.

„Sam przewod sądowy i jego przebieg świadczą o zwiększeniu się w Polsce represji, od czasu zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki w październiku 1984 roku. Liczba więźniów politycznych wzrosła w ostatnich miesiącach, inni działacze Solidarności, nie wyłączając Lecha Wałęsy, są poddawani szykanom”.

„Stosunki między Kościołem a państwem są napięte, o czym świadczy wyrok dla dwu księży. Te poczynania są sprzeczne z oświadczeniami rządu PRL o dążeniu do pojednania. Wzywamy rząd PRL do podjęcia prawdziwego dialogu ze społeczeństwem, z jego ważnymi środowiskami. To prawdziwe pojednanie ze społeczeństwem jest konieczne dla rozwiązania trudnych, wewnętrznych problemów”.

Największa amerykańska centrala związków zawodowych AFL-CIO, potępiła gdańskie wyroki.

WŁOCHY

Włoska opinia publiczna potępia wyrok wydany na działaczy za to tylko, że spotkali się w mieszkaniu na rozmowę z Wałęsą. Świadczą o tym tytuły sobotnich dzienników, poczynając od komunistycznej *Unita* podkreślającej surowość kar nałożonych na trzech działaczy. Organ włoskiej partii socjalistycznej, *Avanti*, przypomina, że premier Włoch Craxi, podczas niedawnej rozmowy w Warszawie, pod koniec maja, wyraził Jaruzelskiemu zaniepokojenie włoskiego rządu i opinii publicznej tym procesem.

Il Popolo, organ chrześcijańskiej demokracji pisze, że władze zignorowały protest 28 laureatów nagrody Nobla w tej sprawie. Rzymski dziennik *Il Tempo* mówi o wyroku-farsie w Gdańsku.

Rząd premiera Włoch Bettino Craxiego stwierdził w wydanym oświadczeniu, że ogłoszone w Gdańsku wyroki niweczą nadzieje na dialog w Polsce.

Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdziło, że wyroki są godne pożałowania i sprzeczne z ideą dialogu i pojednania.

Przebiegiem procesu żywo interesowały się włoskie związki zawodowe. Jako pierwsza, skomentowała wyrok centrala związkowa kierowana przez komunistów. W komunikacie z 15 czerwca oświadczyła: „Wyrok, który zapadł w Gdańsku, stanowi nie tylko jawne naruszenie praw związkowych, ratyfikowanych przez PRL, jest on jednocześnie poważną przeszkodą polityczną i moralną, która z winy reżimu staje na drodze postępu i demokracji w Polsce. Wyrok jest potwierdzeniem woli stosowania nękających represji, których celem jest osłabienie i oniesienie-

nie opozycji, a zarazem uspienie reakcji zagranicy. Jak długo władze PRL udawac będą, że nie dostrzegają dziesięciu milionów ludzi pracy, którzy w sposób wyraźny i publicznie, upominają się o to, aby być podmiotem dziejów własnego kraju?”

„Włoska klasa robotnicza, wespół z innymi związkami, starac się będzie wywierac nacisk w celu uznania w PRL praw i swobód związkowych i położenia kresu represjom wobec członków NSZZ Solidarnosc”.

Piątek, 14 czerwca Ambasada Stanów Zjednoczonych w Warszawie wyraziła ubolewanie z powodu wyroku, wydanego w Gdańsku.

WOLNE ZWIĄZKI PLANUJĄ DEBATĘ

Przewodniczący Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych oświadczył w Genewie, że skazani na karę więzienia działacze Solidarności, prowadzili w pierwszym rzędzie działalność związkową. Międzynarodowa Organizacja Pracy planuje debatę nad gdańskimi wyrokami, na tegorocznej konferencji MOP reprezentuje 80 milionów robotników z 99 krajów.

WYWIAD Z PREZESEM KPA

Chicago, piątek 14 czerwca. Odbyło się tu posiedzenie rady dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej, którzy wyrazili oburzenie z powodu wyroku.

Rada dyrektorów obraduje nad sugestiami dla polityki Stanów Zjednoczonych wobec Polski, jakie mają zostać przedłożone rządowi Stanów Zjednoczonych przez Kongres Polonii Amerykańskiej.

Mówi się tutaj, że wyrok w procesie gdańskim nie pozostawał bez wpływu na te rekomendacje. Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski, powiedział w wywiadzie dla Radia Wolna Europa:

„Jest to oburzający wyrok. Wykazuje on raz jeszcze, że władze stawiają się ponad prawem, jednocześnie domagając się tolerancji dla swego postępowania”.

KOMENTARZ OJCA ŚWIĘTEGO

Sobota, 15 czerwca. Papież Jan Paweł II, komentując zakończony wczoraj w Gdańsku proces Władysława Frasyniuka, Bogdana Lisa i Adama Michnika, stwierdził, że działalność związkowa, która we Włoszech i innych państwach jest zgodna z prawem, gdzie indziej traktowana jest jako przestępstwo pospolite.

REAKCJE PRASY FRANCUSKIEJ

Francuski dziennik *Le Quotidien de Paris*, w swoim sobotnim wydaniu pisze, że zapadłe w Gdańsku wyroki nie są odizolowanym wyjątkiem, lecz przeciwnie, kolejnym etapem przeprowadzanego w PRL procesu tak zwanej normalizacji, opartej na wzorach czechosłowackich.

Inny francuski dziennik zwraca uwagę, że tak przebieg gdańskiego procesu, jak i zachodnie się na nim sędziów, dowodzi, że głównym celem było ostrzeżenie społeczeństwa. Władze chcą za wszelką cenę odizolować działającą w podziemiu opozycję, stosując metodę zastraszania i oczerniania. Dziennik nie wyklucza jednak możliwości, choć uważa to za mało prawdopodobne, że władze PRL jeszcze przed wniesieniem przez obronę odwołania od wyroku, ponownie przemyślą zastosowaną przez siebie strategię.

STANOWISKO KONGRESU POLONII AMERYKANSKIEJ

Obradująca w sobotę w Chicago Rada Kongresu Polonii Amerykańskiej zobowiązała prezesa Alojzego Mazewskiego, w imieniu Kongresu, do wystąpienia wobec rządu Stanów Zjednoczonych o zwiększenie pomocy materialnej dla niezależnych ruchów w Polsce i o zwiększenie pomocy humanitarnej przekazywanej za pośrednictwem Kościoła.

W obliczu zaostżenia represji wobec społeczeństwa polskiego, Kongres Polonii Amerykańskiej wyraził opinię, że pozostałe jeszcze sankcje gospodarcze wobec rządu PRL nie powinny być zniesione. Powinno być utrzymane embargo na wysyłanie nowoczesnej technologii do Związku Radzieckiego.

Rada Kongresu Polonii Amerykańskiej wyraziła również przekonanie, że Stany Zjednoczone powinny utrzymać zakaz regularnych lotów sowieckich linii lotniczych *Aeroflot* do Ameryki. Ten ostatni postulat został wyrażony, ponieważ od kilku dni w Waszyngtonie pojawiały się pogłoski, że Departament Stanu dąży do przywrócenia praw lądowania *Aeroflotu* w Stanach Zjednoczonych.

UCHWAŁA

W sprawie wyroku w procesie gdańskim, Kongres Polonii Amerykańskiej podjął specjalną uchwałę, stwierdzającą:

„Kongres Polonii Amerykańskiej wyraża oburzenie wyrokiem wydanym na działaczy Solidarności. Wyrok wydany przez sąd w Gdańsku, w procesie, w którym naruszono wszystkie zasady prawa, świadczy o tym, że władza posługuje się nadal wyłącznie siłą i przemocą wobec społeczeństwa, jednocześnie domagając się tolerancji dla własnego postępowania”.

KPA stwierdza, że nie nastąpi poprawa stosunków polsko-amerykańskich, jeśli reżim w Warszawie nadal zaostże swoją represyjną politykę, o której oprócz procesu w Gdańsku, świadczy nowa fala aresztowań, wprowadzanie coraz bardziej represyjnych przepisów prawnych i zamierzone ograniczenie swobód akademickich.

POMOC DLA PODZIEMIA

KPA wzywa całą Polonię do wznowienia ofiarności dla materialnego i politycznego poparcia dla Solidarności i innych, niezależnych organizacji społecznych, kulturalnych i naukowych w Polsce, przeciwstawiających się próbom zastraszenia i sowietywacji społeczeństwa.

Rada KPA wysłuchała sprawozdania i apelu komitetu popierania działaczy praw człowieka w Polsce. Komitet ten działa w stanie Illinois. Komitet do tej pory przekazał 150 tys. dolarów do Polski, na niezależne wydawnictwa, grupy praw człowieka i społeczne inicjatywy kulturalne i naukowe.

OŚWIADCZENIE KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ

W czasie, kiedy konferencja ekspertów powołana przez spotkanie madryckie w ramach wykonania postanowien w Helsinkach, obraduje w Ottawie na temat praw człowieka i osobistych wolności, rząd PRL otwarcie łamie prawa zagwarantowane w Umowie Koncowej z Helsinek.

Wyroki wydane na księży Łabudę i Wilczyńskiego za poparcie protestu uczniów przeciwko usuwaniu krzyżów z sal szkolnych dowodzą, że rząd PRL chce unicestwić jakąkolwiek postawę odmienną od ideologii i polityki komunistycznej.

Następnym przykładem nierespektowania wcześniejszej ratyfikowanej Umowy z Helsinek jest rozprawa sądowa przeciwko Bogdanowi Lisowi, Władysławowi Frasyniukowi i Adamowi Michnikowi. Surowe wyroki wydane na trzech przywódców Solidarności wstrząsnęły opinią świata. Świadczą one o determinacji rządu PRL do kontynuowania represyjnej polityki względem Narodu Polskiego. Podkreślają one determinację władz do wstrzymania procesu demokratyzacji życia w Kraju. Tęgodzaju posunięcia powiększają napięcia pomiędzy aparatem władzy a społeczeństwem i prowadzą do zaostżenia istniejących konfliktów.

Kongres Polonii Kanadyjskiej solidaryzuje się z oświadczeniem Lecha Wałęsy, że rząd PRL - poprzez takie akcje prowadzi społeczeństwo na drogę nienawiści i ewentualnych akcji odwetowych.

INSPEKTOR Z POLITBIURA NAD WISŁĄ

Wtorek, 18 czerwca. Do Warszawy przyjechał Michał Solomieniec, członek Biura Politycznego i przewodniczący Komisji Kontroli Partyjnej KC KPZR. W czasie kilkudniowego pobytu głosi oficjalny komunikat delegacja sowiecka omówi z aktywnym PZPR spraw funkcjonowania organów kontroli partyjnej obu bratnich partii. Zapowiedziano też spotkanie z kierownictwem warszawskiej poznańskiej i krakowskiej organizacji partyjnej.

Wizyta ma miejsce w kilka dni po zakończonym plenum KC PZPR, na którym oceniano stan partii i skuteczność jej działania. Na plenum, przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Jerzy Urbanowski stwierdził:

„Okres zamętu ideologicznego i rozprzężenia organizacyjnego w partii został przezwyciężony. Przyznał jednak potem, że nadal są przypadki postaw i działań członków partii, niezgodnych z ideologicznymi zasadami partii. W niektórych środowiskach, wyraża się to m.in. w postawach zachowawczych i swoistym neutralizmie wobec uchwał partii, czy nawet politycznej dwulicowości”. Napiętnował także fakt, że są członkowie partii, którzy „tak dalece ulegli wpływowi klerikalizmu, że trzeba było ich pozbyć się z szeregu partyjnych”.

Podał niektóre liczby usuniętych z partii, co miało świadczyć, że partia dba o czystość swoich szeregów. Z powodu „wykroczeń natury moralnej” w 1983 usunięto 128 członków, w 1984 ponad 1760.

Przypominamy, że w ciągu ostatnich pięciu lat wystąpiło z partii ponad milion członków, a rekrutacja nowych nie daje spodziewanych wyników.

UBEZWIĘSIENIE

*W sprawie zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym, władze PRL uznały, że nie ma co tracić czasu na dalsze konsultacje, i tak przeciecz pozorowane, i oddały tekst projektu do Sejmu. A oto co pisze na ten temat pismo Wiadomości, w artykule z dnia 24 maja 1985. Artykuł zatytułowano **Zamach na samorządność uczelni***

Próba nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym od paru miesięcy ciąży jak zmora nad środowiskiem akademickim

Projekt nowelizacji, ogłoszony w tezach Komitetu Społeczno-Politycznego przy Radzie Ministrów, wywołał jednogłosny sprzeciw wszystkich wyższych uczelni w Polsce, oraz Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Odpowiedzią na ten sprzeciw było ogłoszenie projektu nowelizacji, który nie tylko w najmniejszym stopniu nie uwzględnił głosów krytycznych, ale idzie jeszcze dalej, niż tezy, w kierunku **ubezwłasnowolnienia uczelni**

O istnieniu tego projektu poinformowano wszystkich rektorów 17 maja, prawdopodobnie w trybie nagłym, gdyż nie dano im nawet projektu do ręki. Przedstawiciele ministerstwa ograniczyli się tylko do jego streszczenia

Celem nowelizacji ustawy jest bezwzględne podporządkowanie uczelni ministerstwu Drogi do tego celu są dwie **ubezwłasnowolnienie organów kolegialnych**, takich jak senat, rady wydziałów, samorząd studencki, oraz zatrudnienie nauczycieli akademickich wyłącznie na czas określony. Oto niektóre szczegóły projektu

Statut szkoły wyższej nadawac będzie minister, po uzgodnieniu z PZPR, organizacjami politycznymi i związkami zawodowymi. Dotychczas statut uchwalali senat, po zasięgnięciu opinii organów kolegialnych szkoły, oraz organizacji politycznych i społecznych

Wprowadzono zasadę, że jeśli organy szkoły nie będą mogły zapewnić przywrócenia naruszonego porządku, rektor zobowiązany będzie wezwac organy porządku publicznego. W razie powzięcia wiadomości o popełnieniu przestępstwa, organy te będą mogły wkroczyć same, jedynie zawiadamiając o tym rektora

Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest do tej pory organem wybieralnym. Każda uczelnia wybiera swojego przedstawiciela, ma głos decydujący we wszystkich istotnych sprawach szkolnictwa wyższego. Teraz Rada przestaje być organem wybieralnym. Jej członków będzie mianował minister, a zamiast głosu decydującego, mieć będzie jedynie doradczy. Nawet w sprawach drobnych, minister będzie mógł uchylać lub zmienić każdą uchwałę rady. W ten sposób rolę Rady Głównej sprowadzi się do zera, będzie ona jedynie parawanem dla poczynań ministra. To minister będzie ustalał plany studiów, nauczania i wychowania, plany rozwoju szkolnictwa wyższego oraz zasady organizacji studiów. Senat nie będzie uchylał ani statutu szkoły, ani programów nauczania, lecz tylko je opiniować. Decyzja należeć będzie do ministra

Konsekwentnie, Radom Wydziałów odbierze się decyzje w sprawach planów studiów i programów nauczania, będą je mogły jedynie opiniować. W sprawach dotyczących wychowania studentów i polityki kadrowej, rektor działać będzie w porozumieniu z uczelnianymi organami partii i stronnictw politycznych. Już nie Rady Wydziałów, lecz sam minister określać będzie zasady dla wolnych słuchaczy, oraz zasady zaliczania przez dziekana zajęć dydaktycznych

Samorząd studencki pozbawiony zostanie wpływu na regulamin szkoły, na finansowanie studenckiego ruchu naukowego. Organy samorządu - rady studenckie - mają być w połowie wybrane przez studentów, a w połowie mianowane przez uczelniane organy organizacji studenckich o zasięgu ogólnokrajowym. Te zasady wyboru rad, starostów, ustanawia minister

Wprowadzona będzie horrendalna zasada zatrudniania. Umowę z pracownikiem naukowo-dydaktycznym zawierac się będzie nie na stałe, jak w każdym normalnym zakładzie pracy, lecz jedynie na kilka lat. Z profesorem i docentem na pięć lat, z doktorem habilitowanym i starszym asystentem i adiunktem na trzy lata, z asystentem na dwa lata. Daje to olbrzymie możliwości nacisku

Pracownika można będzie wyrzucić w przypadku niespełnienia postawy, przejawiającej się w pełnym akceptowaniu zasad konstytucji PRL. Zwolnienie z tego powodu nastąpi bez wypowiedzenia, a zwolnionemu pracownikowi nie będzie przysługiwać prawo odwołania

Nowa ustawa ustala też tryb wyrzucania z pracy profesora. Wymagać to będzie zgody Rady Ministrów. Mówi się, że latem Sejm przedyskutuje projekt ustawy

Nie miejmy złudzeń. Dyskusji w Sejmie nie będzie

Niezależne pismo **WIADOMOŚCI** jest tygodnikiem, wydawanym od grudnia 1981 przez NSZZ Solidarność Regionu Mazowsze

W tym samym tygodniku ukazał się opis wiece protestacyjnego na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 22 maja. Oto tekst

21 maja studenci Uniwersytetu Warszawskiego masowo podpisali list w którym domagają się odwołania projektu nowej ustawy o szkolnictwie wyższym jako sprzecznego z wolą środowiska akademickiego oraz domagają się ogłoszenia wyników konsultacji w środkach masowego przekazu

22 maja o godzinie 12 na Uniwersytecie Warszawskim odbył się wiec studencki. Tysiące studentów zgromadziło się w Auditorium Maximum, pod wielkim napisem **UCZELNIE SA NASZE**

Przewodniczący samorządu studenckiego Maziarz zapewnił, że studenci bronić będą samorządności uczelni jak własnego domu. Zakonczył słowami piosenki: *Trzeba przetrwać niejedną taką paranoję robiąc swoje*

Prorektor prof. Birula Białynski występujący w imieniu rektoratu, stwierdził, że **dalszy los samorządności uczelni zależy od naszej postawy, od siły przekonania i środowiskowej solidarności**

Przewodniczący Solidarności na Uniwersytecie Warszawskim Michał Geller przedstawił historię ograniczania wolności uczelni w PRL, podkreślił cykliczność przemian i zalecił wytrwałosc. Podkreślił konieczność solidarnej postawy środowiska jako jedynej skutecznej obrony przed konsekwencjami nowej ustawy

ARESztOWANIE

Dopiero niedawno dowiedzieliśmy się, że 29 lub 30 kwietnia tego roku, aresztowany został w Lublinie student Wydziału Teologicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Piotr Szczudłowski

Zastosowano wobec niego sankcję prokuratorską na okres trzech miesięcy. Postawiono mu zarzut podejmowania działań zmierzających do wywołania niepokoju publicznych. Grozi mu za to kara do trzech lat więzienia

Szczudłowski pochodzi z Gdanska gdzie, nie bez trudności ze strony władz partyjnych, ukończył III Liceum Ogólnokształcące przy ul. Topolowej we Wrzeszczu, czyli słynną „Topolówkę”

Jest synem Tadeusza Szczudłowskiego, magistra historii, oficera marynarki wojennej w stanie spoczynku, znanego w Gdanskku działacza ruchu obrony praw człowieka i obywatela. Jeszcze w latach siedemdziesiątych pomagał ojcu w organizowaniu rozpedzanych przez milicję niezależnych uroczystości święta Konstytucji 3 Maja i Święta Niepodległości w dniu 11 listopada. W dniu 3 maja 1980, w czasie rozpedzania przez milicję niezależnej manifestacji, został ciężko pobity. Pobito go również w pierwszych dniach sierpnia 1980, gdy wraz z kolegami szkolnymi uczestniczył w akcji organizowania poparcia i pomocy dla strajkujących stoczniowców

Po wprowadzeniu stanu wojennego, Piotr Szczudłowski został internowany i umieszczony w tak zwanym ośrodku odosobnienia w Iławie. Był jednym z ostatnich więźniów Iławy, którego wypuszczono. Po formalnym zniesieniu stanu wojennego, gdy przeniósł się do Lublina i rozpoczął studia na KULu, zatrzymywano go wielokrotnie za organizowanie manifestacji z okazji narodowych świąt 3 maja i 11 listopada, jak również za udział w akcjach na rzecz uwolnienia więźniów politycznych

W roku ubiegłym, kiedy rektor KULu Piotr Hempla, wziął udział w głosowaniu, Piotr Szczudłowski wystosował do niego i wywiesił w gablotce uczelni list, w którym stwierdzał, że jego udział w tych wyborach godzi w obowiązek służenia prawdzie i jako taki stoi w sprzeczności z godnością piastowanych przez niego urzędów

Szczudłowskiego pozbawiono teraz nie tylko wolności, ale i możliwości kontynuowania studiów

GŁODÓWKA

Ks. Sylwester Rys, skazany we wrześniu 1982 w związku ze sprawą zabójstwa sierżanta Karosa na cztery lata pozbawienia wolności - w grudniu tego samego roku pod-

niesiono wyrok do sześciu lat - od dłuższego czasu przebywał w więzieniu w Braniewie. We wrześniu 1984 odbywał karę wraz z innymi więźniami politycznymi. Potem został osadzony w izolatorze

Podjęmowane przez niego próby przerwania izolacji, stosowanej przez władze więzienne wbrew obowiązującym regulaminom, zakończyły się niepowodzeniem. Przeniesiony na jakiś czas do celi więźniów kryminalnych, ksiądz protestował przeciw tym warunkom odbywania kary. Umieszczono go w pojedynczej celi

Od połowy marca tego roku w braniewskim więzieniu znalazło się dwu kolejnych więźniów politycznych, członek i współzałożyciel Komitetu Obrony Robotników, Józef Sreniowski z Łodzi, oraz Jacek Pałubinski z Warszawy, obaj skazani na dwa lata więzienia. W obronie trzymanego w ścisłej izolacji księdza, którego stan zdrowia się pogarszał, zwrócili się do Centralnego Zarządu Zakładów Karnych w Warszawie. Wobec braku reakcji ze strony władz więziennych, 15 maja ks. Sylwester Zych wraz z Józefem Sreniowskim rozpoczęli ścisłą, bezterminową głodówkę

Wobec całkowitego milczenia i bierności więziennych władz

... BO CHCIAŁ PÓJŚĆ NA GRÓB KS. POPIELUSZKI

Hiszpański minister spraw zagranicznych Fernando Moran odwołał zapowiedzianą na ten tydzień wizytę w Polsce

W czasie swego niedawnego pobytu w Wiedniu, minister spraw zagranicznych PRL Olszowski oznajmił, że Moran jest człowiekiem, który zaakceptuje przedstawione mu przez rząd PRL warunki tej wizyty. Okazało się, że to Olszowski się mylił

Hiszpańskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło w piątek 14 czerwca, że Fernando Moran odwołał swoją wizytę w PRL, z powodu powstałych w ostatniej chwili trudności z ustaleniem programu tej wizyty

W kołach dyplomatycznych mówi się, że Moran, tak jak ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Włoch, zamierzał udać się w Warszawie na grob zamordowanego ks. Jerzego Popiełuszki. Miał też prawdopodobnie zamiar, tak jak i jego poprzednicy, przeprowadzić nieoficjalne rozmowy z przedstawicielami polskiej opozycji demokratycznej. Na to wszystko władze PRL nie chciały się zgodzić

Z tych samych powodów oficjalne wizyty w Polsce odwołał ostatnio również minister spraw zagranicznych Belgii i Irlandii

PO WIZYCIE W WARSZAWIE

Premier rządu krajowego Badenii Witembergii Lothar Spett po powrocie z Warszawy oświadczył, że jest zadowolony z przebiegu swojej wizyty

Ten dynamiczny polityk chrześcijańskiej demokracji zasiadający w prezydium CDU często odbywa podróże zagraniczne. Dał się poznać jako zręczny dyplomata zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie. Struktura federacyjna państwa zachodnoniemieckiego wymaga uzgadniania treści rozmów premierów lokalnych z obcymi rządami poprzez resort spraw zagranicznych w Bonn. Ale pozostawia również stosunkowo dużą swobodę ruchów tak zwanej turystyce dyplomatycznej

Zdaniem obserwatorów w Bonn Spett pojechał do Warszawy w charakterze żelazka, które ma wyprasować zmarszczki, a tych w stosunkach RFN PRL nie brakuje. Nie tylko rząd w Warszawie, ale i społeczeństwo polskie z niepokojem przyjęło wiadomość, że członkowie gabinetu w Bonn składają oświadczenia kwestionujące zachodnie granice państwa polskiego

KOMENTARZ

STALINOWSKI PROCES

Proces gdański jest od strony sądowej typowym procesem stalinowskim

Obronca Bogdana Lisa, mecenas Jan Olszewski przypomniał, jak przebiegały rozprawy przeciwko oficerom Armii Krajowej. Długo wcześniej sędziowie traktowali oskarżonych tak samo, jak teraz sędzia Krzysztof Ziemiuk traktuje Adama Michnika, Bogdana Lisa, Władysława Frasyniuka

Minęło tyle czasu, świat poszedł naprzód i w Polsce zaszły duże zmiany społeczne i polityczne. Był rok 56 i 70 i 80, zmieniały się ekipy i przyznawano się do kolejnych błędów i wypaczeń. I oto teraz, po czterdziestu latach peerelu, jakby wszystko cofnęło się do początku

Jakie są typowe cechy procesu stalinowskiego? Po pierwsze, ciężar gatunkowy ma tylko akt oskarżenia i tylko wystąpienia prokuratora i tylko to, co zeznają świadkowie oskarżenia. Argumenty i dowody obrony się nie liczą. Sędzia z góry zakłada, że tylko oskarżenia ma rację

Po drugie, oskarżeni są terroryzowani przez sędziego. Sędzia nakazuje wyprowadzanie ich z sali, albo rozdziela kary dyscyplinarne i więzienne, ilekroć próbują zabrac głos w swojej własnej obronie. Sędzia decyduje, o czym

STALINOWSKI PROCES

Ciąg dalszy

mają oni mówić i na jakie argumenty i dowody wolno im się powoływać. Jeżeli nie stosują się do nakazów sędziego, zostają po prostu wykluczeni ze sprawy.

Po trzecie, sędzia w ogóle nie dąży do wykrycia prawdy materialnej.

Michnik, Lis i Frasyniuk są więc oskarżeni o organizowanie strajku, który się w ogóle nie odbył, gdyż władze poszły na pewne, minimalne pseudoustępstwo w kwestii podwyżki cen. Adam Michnik jest oskarżony o członkostwo TKK, co z punktu widzenia praw stanu wojennego, byłoby czynnością nielegalną. Michnik nie jest członkiem TKK. Powoływanie się na stan faktyczny nie wpłynęło na stan oskarżenia. Kiedy Frasyniuk chciał opowiedzieć o organizacji, w której miał rzekomo uczestniczyć, sędzia przerwał, twierdząc, że nie należy to do sprawy. Cóż zatem należy do sprawy?

Sprawa dla sądu, to ustalenie czy akt oskarżenia jest prawdziwy czy fałszywy, jakie są pobudki postępowania oskarżonych i co oni mają na swoją obronę. Tak samo, do zadań sądu należy ustalenie wiarygodności świadków. W normalnym procesie karnym, w cywilizowanym systemie sędziowskim, obrońcy mają prawo stawiać pytania, zmierzające do podważenia zeznań świadków oskarżenia. Jest to ich obowiązek. Po to są na tej sali.

W Gdansk sędzia odrzucał z reguły pytania obrońców do świadków esbeków, oskarżających Michnika, Lisa i Frasyniuka. W ogóle sędzia odrzucił w sumie czterdzieści pytań i wniosków obrony. Mamy więc czwartą cechę sądu stalinowskiego: Negatywny i stronniczy stosunek do obrońcy i jej argumentów.

Łączy się z tym cecha piąta: Prowadzi się praktycznie rozprawę za zamkniętymi drzwiami, z wyłączeniem publiczności i niezależnych obserwatorów. Aby sobie zapewnić wyłączność, sprowadza się na salę publiczność wyznaczoną przez resort. By wykluczyć innych uczestników, zarządza się bez żadnego uzasadnienia rewizję osobistą, która uwłacza godności.

Kolejna cecha charakterystyczna - tendencyjne sprawozdania w oficjalnej prasie. Pominięto meritum wystąpień podsądnych i świadectwo Lecha Wałęsy, który praktycznie zbił tezę aktu oskarżenia o rzekomej nielegalności spotkania z 13 lutego i o antypanstwowym spisku. Wałęsę próbuje się osmieszyć. Oskarżonych i ich adwokatów zdeprawuować, a ilekroć sędzia wyznacza karę Michnikowi czy przerywa Lisowi, prasa zachwyca się trafnością tej decyzji.

Punkt szósty też jest ważny. Na jakich dowodach oparte jest całe oskarżenie? Tak, jak w procesach stalinowskich, oparto się wyłącznie na zeznaniach funkcjonariuszy. W przypadku Bogdana Lisa chodzi zresztą o tych samych funkcjonariuszy, którzy zorganizowali przeciwko niemu prowokację. W połowie września ubiegłego roku zaczęto z Bogdanem Lisem prowadzić tak zwane rozmowy polityczne. Pytano go, jakie byłyby warunki zakończenia działalności TKK, czego oczekuje podziemie. Lis wymieniał pluralizm związkowy i wypuszczenie więźniów politycznych. Po ogłoszeniu amnestii Bogdan Lis wyszedł na wolność 25 stycznia pułkownik Ulanowski zaprosił Frasyniuka na rozmowy do hotelu Heweliusz w Gdansk. Rozmowa nie doprowadziła do żadnych wyników, okazało się, że pułkownik nie ma żadnych propozycji.

Tasmę z nagraniem spreparowano metodą stalinowską. Składała się z fragmentów nagranych w okresie, kiedy Frasyniuka więziono na Rakowieckiej.

Alina Grabowska, RWE

DLACZEGO WYROK JEST NIESPRAWIEDLIWY?

Tak się składa, że w naszym kraju historia ruchu społecznego, społecznych przemian, odbywa się na salach sądowych i znacząca jest kronikami procesów - ta wypowiedź adwokata Andrzeja Grabinskiego, podczas jednego z głośnych procesów stanu wojennego, zachowała swą aktualność w świetle procesu zakończony w Gdansk sędzią Frasyniuka, Lisa i Michnika.

Wyrok nie jest zaskoczeniem. Sami oskarżeni stwierdzili, że po tym sądzie nie mogą się niczego spodziewać. obrońcy oskarżonych ocenili proces w Gdansk w świetle najgorszych doświadczeń epoki stalinowskiej. Dla Lecha Wałęsy proces jego kolegów z Solidarności jest aktem politycznego terroryzmu. Sądowi należy się pogarda.

Dlaczego wyrok jest niesprawiedliwy? Odpowiedź jest tylko jedna: proces nie powinien być w ogóle. Mieć miejsca. Akt oskarżenia opiera się na sfingowanych zarzutach. Kwalifikacja prawna czynu, zarzuconego oskarżonym - podejmowanie działań, mających na celu wywołanie niepokojów publicznego lub rozruchów, nie jest zgodna z rzeczywistością.

Postępowanie sądowe nie wykazało dowodów winy. Prowadzi to do wniosku, że Frasyniuk, Lis i Michnik nie zostali skazani za jakiś konkretny czyn przestępczy, lecz za swą postawę, a ściślej - za wierność ideałom Sierpnia 80 roku.

Obroncy oskarżonych zwracali uwagę na stronniczość sędziego, jego złą wolę i nieznaną przepisów procedury karnej. Sędzia Krzysztof Zienuk pogwałcił w pierwszej kolejności kardynalną zasadę procesu karnego, zasadę prawdy materialnej. Zobowiązuje ona sąd do oparcia swych orzeczeń, a zwłaszcza tych, które dotyczą kwestii odpowiedzialności karnej, na ustaleniach faktycznych, zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, to znaczy na ustaleniach prawdziwych. A co zrobił sąd? Oparł swe ustalenia na spreparowanym materiale dowodowym, przedstawionym przez policję i zeznaniach agentów SB.

Proces karny powinien być ukształtowany w taki sposób, aby zabezpieczyć właściwe warunki do wykrycia prawdy materialnej. Postępowanie sądu winno cechować umiar i kultura postępowania, wobec wszystkich uczestników procesu, także wobec oskarżonych. Postępowanie sądu w procesie gdanskim można określić tylko jako aroganckie i skandaliczne. Jego przejawami było wyrzucanie oskarżonych z sali, a nawet wymierzenie jednemu z nich kary twardego łoża.

Kodeks postępowania karnego PRL, zgodnie z zasadą kontradiktoryjności, nakłada na sąd obowiązek prowadzenia procesu karnego w formie sporu równouprawnionych stron. Przebieg procesu gdanskiego wykazał, że row-

nouprawnionymi nie byli ani oskarżeni, ani ich adwokaci. Sąd w Gdansk dopuścił się także złamania zasady domniemania niewinności oskarżonego i nie tłumaczył, tak jak nakazuje ta zasada, wszystkich nie dających się wyjaśnić wątpliwości na korzyść oskarżonego. A wątpliwości takich w procesie było wiele. Wymienię choćby autentyczność tasmę, nagranej potajemnie, podczas spotkania Bogdana Lisa z pułkownikiem MSW Wacławem Ulanowskim. Także konspiracyjny charakter spotkania w dniu 13 lutego, czy przynależność Adama Michnika do TKK.

Przebieg procesu wykazał, że sąd nie przestrzegał podstawowego prawa oskarżonego, jakim jest prawo do obrony. Oskarżeni nie mieli możliwości swobodnego wypowiedzenia się i ustosunkowania się do stawianych im zarzutów. Sąd jakby z góry wiedział, co oskarżeni zamierzają powiedzieć, starał się do tego nie dopuścić. Świadczy to o jego złej wierze i braku bezstronności.

Przebieg gdanskiego procesu był także jaskrawym naruszeniem zasady jawności.

„Istnieją dla obrony sprawy beznadziejne” - powiedział jeden z wybitnych adwokatów - „albo ze względu na skład sędziowski, albo ze względu na ich charakter. Taką sprawą był właśnie proces Frasyniuka, Lisa i Michnika.”

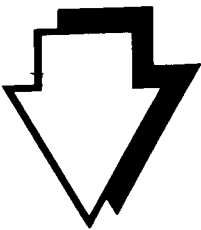
Jednakże proces gdanski jest niezwykle ważny, nie tylko dla prawników i działaczy opozycji, którzy za nie uznawaną przez władzę działalność związkową, mogą znaleźć się w sytuacji swych trzech skazanych kolegów. Proces gdanski daje wgląd w intencje władz. Władze dają do zrozumienia, że niezależną działalność związkową będą traktować i ścigać jak pospolite przestępstwo. Na zakończenie w Gdansk, w piątek, rozprawie, głównym oskarżonym - choć na ławie oskarżonych nie zasiadał - był de facto Lech Wałęsa.

Po trzecie, proces w Gdansk to pierwszy przykład zastosowania, na tak szeroką skalę, przepisów ustawy milicyjnej z 14 lipca 83 roku. Znajdują się w niej, między innymi, przepisy o utrwalaniu dowodów przez podstęp i inne środki techniczne, w działaniach operacyjno-rozpoznawczych i innych.

Oskarżeni byli sądzeni na mocy politycznego w swej treści artykułu 282 A kodeksu karnego, wprowadzonego do ustawodawstwa wraz z zawieszeniem stanu wojennego, a następnie uzupełnionego wraz z jego zniesieniem.

Proces w Gdansk ma także duże znaczenie ze względu na osoby oskarżonych, działaczy Solidarności, obdarzonych społecznym mandatem. Bogdan Lis był sygnatariuszem Porozumienia Gdanskiego. Jest to jeszcze jeden przykład, jak władze traktują swoje własne zobowiązania.

ANDRZEJ ŚWIDNICKI, RWE



UWAGA! • SPECJALNA OFERTA • ważna do końca czerwca 1985
Za każdą nadaną paczkę nadawca otrzyma bezpłatnie paczkę kawy

UWAGA Stosujemy obecnie nowy, usprawniony system wysyłania paczek do Polski.

Giewont Gift Store

333 Roncesvalles Ave Toronto, TEL 588-1500

Zapraszamy całą Polonię na zakupy do naszego sklepu, prowadzimy rzeczy importowane różnego rodzaju, jak garsonki, bluzeczki z cotton'u, skóry, torebki i inne pamiątki, firanki importowane gotowe i na zamówienie.

Najniższe ceny
DUZA OKAZJA!

Wysyłamy paczki do Polski, owoce i kwiaty Delivery bezpłatnie za każdą nadaną paczkę w sklepie GIEWONT

Od 1 czerwca dajemy konsumpcyjny bon pięciodolarowy. Bon ten będzie realizowany w restauracji "MY THREE SONS" przy 153 Roncesvalles, naprzeciw kościoła św. Kazimierza.

ZAPRASZAMY!

TransCanPol

ENTERPRISES LTD.

393 RONCESVALLES AVE., TORONTO, ONTARIO M6R 2N1
TEL. (416) 535-9944, 535-9956

PACZKI DO POLSKI

PACZKI MORSKIE — DOSTAWA 6-8 TYGODNI
PACZKI LOTNICZE — DOSTAWA 6-21 DNI

Przyjmujemy zlecenia osobiste, listowne i telefoniczne od poniedziałku do soboty w godzinach od 9 rano do 7 wieczór

393 RONCESVALLES AVE. TEL. 535-9944

Specjalny serwis - odbiór paczek z domu

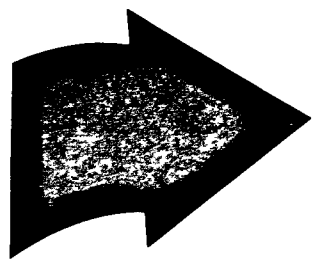
Wprowadzamy sprzedaż detaliczną

- ZIOŁ LECZNICZYCH
- WITAMIN, SRODKOW ODCHUDZAJĄCYCH
- NATURALNYCH LEKÓW I ZYWNOŚCI
- KAWA I HERBATA PO CENACH KONKURENCYJNYCH

U
W
A
G
A!

WOJNA W KOREI -

35 rocznica agresji komunistycznej



25 czerwca 1950 o godzinie 4 nad ranem Armia Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przekroczyła na całej długości biegnącą wzdłuż 38 równoleżnika granicę z Republiką Korei (Południowej). W ten sposób zaczęła się trwająca 3 lata wojna na półwyspie. Zarzewie konfliktu tkwiło w fakcie, że część leżąca na północ od 38 równoleżnika została "wyzwolona" w sierpniu 1945 roku przez Armię Czerwoną, linia ta zaś była rozgraniczeniem między Sowietami a lądującymi w południowej części półwyspu wojskami USA. Wojska japońskie okupujące ten kraj od 1910 roku miały kapitulować na północ od tej linii przed Sowietami, zaś na południu przed Siłami Zbrojnymi USA. Armia Czerwona wycofała się z tego terenu w grudniu 1948 zostawiając cały swój sprzęt bojowy oraz "rząd" Kim-Ir-Sena, który był podobnej bo komunistycznej proveniencji (w rzeczywistości prawdziwe nazwisko brzmiało Kim-Song-Jo aby jednak wschodnim obyczajem utożsamiać swą osobę z dążeniami wolnościowymi poddanych, przybrał nazwisko XVII wiecznego bohatera koreańskiego z okresu walk z najazdami japońskimi, pod tym względem rodzime bieruty nie przejawiały takiej zachłanności i nie przywłaszczały sobie znanych nazwisk z historii). "Rząd" Kim-Ir-Sena piastował władzę na podstawie "wyborów" z sierpnia 1948, do nadzorowania których wbrew uprzednim umowom nie dopuszczono (podobnie jak wszędzie w Europie za "żelazną kurtyną") przedstawiciele Organizacji Narodów Zjednoczonych. W części południowej Korei wybory pod nadzorem ONZ miały miejsce w maju 1948.

9 IX 1948 jednostronnie znów z pogwałceniem uprzednich międzynarodowych umów proklamowano na północy Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, która szybko weszła na "socjalistyczną drogę rozwoju". Rozwój ten podobnie jak w innych miłujących pokój "demoludach" charakteryzował się głównie tym, że nacisk położono na rozbudowę sił zbrojnych.

W 1950 Armia KRL-D liczyła 8 Dywizji Piechoty i lini, 2 Dywizje Rezerwowe, Brygadę Pancerną, Pułk Zmotoryzowany oraz 5 Brygad Strazy Granicznej, posiadających w sumie kilkadziesiąt dział, 150 czołgów T-34/85 mm, oraz 180 samolotów (w tym 70 bombowców i 40 myśliwców). W sumie 135 tysięcy żołnierzy i oficerów, tych ostatnich szkolonych głównie w ZSRR, a także po 1949 w Chinach.

Republika Korei (Południowej) jak przystało na państwo demokratyczne w zasadzie nie posiadała armii stałej, tylko siły policyjne liczące 38 tysięcy (plus 27 tysięcy rezerwistów) z czego 15 tysięcy było rozlokowanych wzdłuż granicy z północnym sąsiadem. Siły te liczące w sumie 67 batalionów tylko w połowie przeszły trening wojskowy, reszta przygotowana była do pełnienia służb policyjno-strazniczych. Formacje te nie posiadały broni pancernej, wsparcia lotniczego, artylerii ciężkiej, przeciwlotniczej czy przeciwpancernej (w sumie posiadały 91 dział głównie armato-haubic 105 mm). Obecność USA w czerwcu 1950 ograniczała się do 500 oficerów zatrudnionych jako doradcy czy instruktorzy.

Mimo widocznego wzrostu sił militarnych na północy, mimo powtarzających się incydentów na linii demarkacyjnej ani władze Republiki Korei (Prezydent Li-Syng Man w angielskiej pisowni Syngman-Rhee) ani Prezydent USA Truman nie wyciągnęły nasuwających się wniosków. W czerwcu 1949 wojska KRL-D dokonują próbnej inwazji półw. Ongjin - w tym samym czasie ostatnie amerykańskie jednostki taktyczne zostają wysłane do domu. W lipcu miasto Kaeson (należące wówczas jako leżące na południe od 38 równoleżnika do Republiki Korei) zostaje zaatakowane przez piechotę i artylerię strony komunistycznej. W sierpniu ma miejsce ponowna inwazja półw. Ongjin, w maju 1950 ma miejsce następny atak artyleryjski na Kaeson. Tak wyglądało preludium wojny, z którego podobnie jak w latach 1938-39 w Europie strona demokratyczna nie wyciągnęła żadnych wniosków. Nawet bezpośrednie sygnały o możliwości inwazji, jak doniesienia o ewakuacji ludności cywilnej w połowie czerwca 1950 z pasa do 5 km na północ od 38 równoleżnika zostały przez stronę pld-koreańską i Amerykanów zlekceważone. Lekcja z Pearl Harbour gdzie radar wcześniej wykrył samoloty japońskie poszła więc na marne. 25 czerwca w dzień komunistycznej agresji spoj-

ród 15 tysięcy żołnierzy Republiki Korei (Południowej) mających strzec granicy z północnym sąsiadem, jedna trzecia znajdowała się na przepustkach i w większości wypadków nigdy już nie zdążyła dołączyć do jednostek macierzystych (Tylko w 6 Dywizji Piechoty gen Kim na prośbę amerykańskiego doradcy płk Mc Phail skasował wyjścia). Niespodziewane uderzenie strony komunistycznej wobec braku przygotowania obronnych ze strony napadniętych już w pierwszych dniach przyniosło sukcesy stronie komunistycznej. 25 czerwca o 9 rano radio Phenian (stolica KRL-D) nadało charakterystyczny dla nowo-mowy stalinowskiej (niezależnie od języka gdyż w koncu był to "Ojciec Narodów") komunikat:

"Południowo-Koreańska klika marionetek odrzuciła wszystkie sposoby pokojowego połączenia proponowane przez KRL-D i odważyła się popełnić zbrojną agresję na północ od 38 równoleżnika. KRL-D rozkazała kontruderzenie w celu odrzucenia oddziałów inwazyjnych Pld Koreańska klika marionetek będzie odpowiadać za rezultaty wyniku z rozwoju wydarzeń".

Dla poddanych Kim-Ir-Sena, a także dla tych, którzy mają nimi zostać w wyniku podboju, powyższy komunikat ma rozwiązać wszelkie wątpliwości gdyż zainstalowana na północy władza nie ma zamiaru ani odpowiadać za swe poczynania na gruncie międzynarodowym ani tym bardziej wobec własnych obywateli.

Działania militarne przynoszą szybkie sukcesy stronie komunistycznej, drugiego dnia zostaje zdobyty półw. Ongjin. Odległy o 50 km od pozycji wyjściowych atakujących Seul stolica Republiki Korei (Pld) broniącej przez 1 Dywizję Koreańską dostaje się w ręce komunistów 28 czerwca. Na nic się nie zdają indywidualne akty męstwa żołnierzy Republiki Korei (Pld), wobec braku odpowiedniego uzbrojenia nie są w stanie sprostać atakującym.

Upadek stolicy państwa posiadał negatywny wpływ na morale armii Republiki Korei (Pld) powodując zmniejszenie stawianego oporu, zaś na ludność cywilną wpływał wręcz panikarsko. W celu opanowania zaskoczenia i zamieszania następuje zmiana na stanowisku dowódcy Armii Koreańskiej gen Che został zastąpiony przez gen Chu Il-Kwon, jednak ta zmiana nie ma większego wpływu. Natomiast decydującym dla dalszego rozwoju wydarzeń jest fakt, że dzień wcześniej przybywa tam gen MacArthur, głównodowodzący siłami USA w Azji, bohater II wojny światowej, wyzwoliciel Filipin.

Zgodnie z uchwałą Organizacji Narodów Zjednoczonych gen MacArthur miał objąć dowództwo nad siłami tej organizacji, które miały być przysłane do Korei w celu walki z agresją komunistyczną. Propaganda państw socjalistycznych pisząc o wojnie w Korei, rozpisyuje się o "interwencji amerykańskiej", tymczasem była to pełnoprawna decyzja zgodna z Kartą ONZ podjęta 26 czerwca zarówno przez Zgromadzenie Ogólne (53 głosy za, 6 przeciw) jak i Radę Bezpieczeństwa gdzie jednomyślnym stosunkiem głosów 9 do zera (reprezentant ZSRR Jakow Malik wyszedł na znak protestu przed głosowaniem, myśląc, że nie zostanie podjęta uchwała wobec jego nieobecności - w przyszłości Sowiety już nigdy nie popełnią takiego błędu taktycznego, zawsze użyją prawa weta) uchwalono rezolucję o udzieleniu pełnej pomocy napadniętemu.

Między uchwałą o udzieleniu pomocy militarnej a jej pełnym zastosowaniem istnieje jednak różnica, przynajmniej różnica czasowa wynikająca nie tyle z odmienności stref czasowych jakie dzieliły oczekujących pomocy od ją uchwalających, ile możliwości praktycznej i w miarę szybkiego zastosowania tejże. Prezydent USA H Truman już 25 zezwolił na udzielenie pełnego wsparcia lotniczo-morskiego, w ten sposób aż do końca konfliktu przewaga w powietrzu i na wodzie będzie należała bezsprzecznie do wojsk ONZ.

Gorzej było z mobilizacją sił lądowych, będących na stopie pokojowej. Wyrwano pojedyncze bataliony, a nawet kompanie z pobliskich Wysp Japońskich czy Hawajskich w celu przetransportowania ich do Korei. Pierwsze "ad hoc" organizowane jednostki liczące około 500 żołnierzy

grupa płk Smitha walczy od początku lipca, 5 lipca pod Osan wchodzi do walki elementy z 24 Dywizji Piechoty, w walkach odwrotowych opóźniają marsz wojsk komunistycznych, 3 dni później walczą pod Chonan, 11 lipca pod Chochiwon, 15 lipca nad rzeką Kum. 20 lipca komunistyci zdobywają Tadzon (Taejon). Wojska Republiki Koreańskiej nadal cofają się jednak zgodnie z uchwałą ONZ do walk wchodzi kolejne jednostki I Dywizji Kawalerii (w rzeczywistości jednostka pancerno-zmotoryzowana) i 25 Dywizji Piechoty. Od sierpnia na froncie są 2 Dywizja Piechoty i Brygada Piechoty Desantowej (Marines). Mimo napływu nowych sił obszar nie opanowany jeszcze przez komunistów ogranicza się do wschodniego skrawka półwyspu od ujścia rzeki Naktong w górę biegu do Taegu, a następnie prosto na wschód do wychodzącego na Morze Japońskie portu Pohang. U podstawy tego nieregularnego trójkąta leżał port w Pusan, przez który przechodziło zaopatrzenie dla walczących jednostek ONZ. Obszar ten o wielkości stukilkudziesięciu km kw był atakowany przez 15 Dywizji Piechoty i Brygadę Pancerną KRL-D. Jednak wszystkie ataki w ciągu 6 tygodni poprzedzających połowę września zostają odparte z dużymi stratami dla komunistów zgodnie z zapowiedzią dowódcy 8 Armii (zgrupowane w tym rejonie jednostki otrzymują nazwę 8 Armii) gen Walkera "nie cofamy się dalej".

Skład obrony obszaru warownego Pusan jest płynny, odchodzą jedne jednostki jak Brygada Desantowa, na ich miejsce trafiają inne jak 27 Brygada Brytyjska obok tego załogę stanowią 2, 24, 25 Dywizja Piechoty i Dywizja Kawalerii oraz resztki 5 Dywizji Republiki Korei, które są tam uzupełniane i przezbrajane.

Dowódca Sił ONZ gen MacArthur planuje śmiałą operację zaczepną, morsko-desantową, od strony Morza Żółtego w rejonie Inczohn. Rozpoczęta 15 września przecina wszerz półwysep odcinając armię KRL-D zajmującą się bezskutecznym szturmem rejonu Pusan od swych baz na północy. Już 16 IX wojska ONZ (X Korpus) zdobywają port Inczohn, w dwa dni później w bitwie pancernej między T-34 a czołgami "General Pershing" te ostatnie odnoszą zwycięstwo czego plonem jest baza lotnicza w Kimpo leżąca między Inczohnem a Seulem i Dywizja Piechoty Desantowej (Marines) wraz z jednostkami Republiki Koreańskiej szturmują przez kilka dni Seul. 7 Dywizja Piechoty posuwa się na południe w rejon koncentracji armii KRL-D. 22 września wojska ONZ uderzają frontalnie na oblegających komunistów z rejonu Pusan, rajd broni pancernej z I Dywizji Kawalerii osiąga 27 IX 50 rejon Suwon gdzie nawiązuje łączność z 7 Dywizją Piechoty. Armia KRL-D zostaje przepołowiona, jednostki w zachodniej części znajdują się w kotle, tym operującym wzdłuż linii brzegowej Morza Japońskiego pozostaje nie odcięta jeszcze droga ewakuacji brzegiem nadmorskim. Po 3 dniach walk Seul stolica Republiki Korei zostaje odzyskana przez wojska ONZ. 30 września obszar oswojony zajmował całe terytorium na południe od rzeki Han, czyli 2/3 stanu z przed 25 VI.

Do niewoli wzięto około 140 tysięcy żołnierzy i cywili z KRL-D (tak, tak - już zostali oddelegowani w celu tworzenia "lepszego zycia" na południu) zdobyto lub zniszczono większość sprzętu bojowego armii komunistycznej. Operacja, którą przeprowadził gen MacArthur była ze strategicznego punktu widzenia "zagrywką pokerową". Akceptacja jej przezforsowana na Konferencji w Tokio 6-8 VIII była także dziełem oratorskiej perswazji ze strony jej wnioskodawcy, który potrafił po 3 godzinach przekonać kolegów generalskie o słuszności swych planów (generalowie Almond, Norstad, Ridgway oraz Sekretarz A Hariman).

Uderzenie na dalekich tyłach armii KRL-D było tak niespodziewane, że tym razem strona komunistyczna wpadła w panikę. 30 września 3 Dywizja Republiki Korei (Pld) wkracza do Korei Pld (19 X ta sama jednostka zdobywa port w Wonson leżący u nasady półwyspu). W tym samym dniu jest zajęta stolica KRL-D Phenian. 10 dni wcześniej na obszar leżący na północ od 38 równoleżnika wkracza I Dywizja zmierzająca do zlokalizowania konfliktu do minimum.

Jednak słowa ostatnich zwycięstw gen MacArthur działają na sceptyków i pesymistów kojąco. General jest przekonany, że teraz będzie mógł wyswobodzić nie tylko całą Koreę, ale być może tę część Azji, która niedawno wpadła w okowy komunizmu. Nie czekając na polecenia z Waszyngtonu nakazuje 24 X osiągnięcie jak najszybciej granicy Korei z Chinami. W dwa dni później osiąga tę granicę 6 Dywizja Rep. Korei (Pld) z III Korpusu dochodząc do rzeki Jalu.

Sekretarz Kim-Ir-Sen staje się podobnie jak średniowieczny władca "królem bez ziemi" - jednak nie na długo. Pierwsza faza wojny charakteryzująca się szybkimi rozstrzygnięciami miała się ku końcowi. W następnej rundzie po stronie komunistycznej ukazał się nowy przeciwnik ChRL, która wobec rozbicia wojsk KRL-D przejmując na siebie ciężar działań.

CDN

KRZYSZTOF
SOJKA-WILMANSKI



Spotkanie w Jambie, Angola. Od lewej Adolfo Calero Portocarrero z Nikaragui, Jonas Savimbi z Angoli, Lewis Lehman z USA i Ghulam Wardak z Afganistanu

2 czerwca br. na spotkaniu w Jambie (Angola) cztery antysowieckie ugrupowania partyzanckie z Afryki, Azji i Ameryki Środkowej ogłosiły utworzenie antysowieckiego paktu sojuszniczego

Pakt podpisany przez przedstawicieli partyzantów zwalczających reżymy Nikaragui, Afganistanu, Laosu i Angoli został ostatecznie opracowany podczas spotkania w Jambie - bazie partyzantów angolskich będącej zarazem tymczasową stolicą partyzantów

Spotkanie zostało zorganizowane przez amerykańską konserwatywną organizację - grupę nacisku "Obywatele na rzecz Ameryki"; na czele której stoi multimilioner Lewis E. Lehrman, Republikanin, ubiegający się nieskutecznie o stanowisko gubernatora stanu Nowy Jork w roku 1982. Grupa Lehrmana sfinansowała spotkanie oraz pokryła koszty utrzymania i podróży uczestników

Nowo powstały związek przyjął nazwę "Democratic International" (Demokratyczna Międzynarodówka), a uczestnicy spotkania podkreślili, że uważają jego powołanie za zwrotny punkt historii i wynik palącej potrzeby powstrzymania sowiecko-kubskiej agresji na świecie. Dodali także, że pasje powstrzymania interwencjonizmu sowieckiego są obecnie tak silne jak kiedyś silne były pasje wyzwolenia się spod europejskiego kolonializmu

W spotkaniu uczestniczyła także w charakterze obserwatorów grupa konserwatywnych, białych studentów z uniwersytetu Republiki Południowej Afryki. Ich obecność wyrażała nie tylko poparcie RPA dla Jonasa Savimbi przywódcy partyzantów angolskich, ale była również praktyczną stroną koncepcji propagującej sojusz między grupami antysowieckimi i amerykańskim konserwatyzmem

Rzecznik ambasady USA w Cape Town określił spotkanie jako "przedsięwzięcie prywatne" bez poparcia amerykańskiego Departamentu Stanu

Jednakże L. Lehrman przeczytał sygnatariuszom sojuszu list

od prezydenta Reagana, który otrzymał na krótko przed odjazdem na konferencję najpierw do punktu zbiorczego w Johannesburgu a stamtąd czarterowym samolotem do Jamby

"Na całym świecie - stwierdza Reagan - widzimy ludzi łączących swe siły w celu kierowania własnymi sprawami i w celu wyzwolenia własnych narodów z jarzma zewnętrznej dominacji i obcej ideologii. Jest to trend globalny i jeden z najbardziej obiecujących w naszych czasach. Ci, którzy żyją w krajach demokratycznych z pewnością są poruszeni przykładem mężczyzn i kobiet ponoszących każdego dnia wielkie ryzyko osobiste w walce o prawa, które nam są dane od urodzenia. Ich cele są naszymi celami"

Uczestnicy stwierdzili w deklaracji że "wspólne wartości takie jak wolność i konstytucyjna demokracja doprowadziły do powołania Demokratycznej Międzynarodówki. Nasze walki - podkreśla deklaracja - są jedną walką o niepodległość i wyzwolenie się spod sowieckiego kolo-

niałizmu. Stary kolonializm wieku XVIII i początków XIX poszedł w niepamięć wraz z sukcesami ruchów niepodległościowych lat 50 i 60

Dzisiaj istnieje tylko jedna potężna kolonialna na świecie. Jest nią imperium sowieckie, imperium bardziej zdradliwe, niebezpieczne i represyjne niż wszystkie poprzednie razem wzięte"

L. Lehrman, który powiedział, że jest prywatnym propagatorem reaganowskiej doktryny konserwatyzmu i przeciwstawia się Związkowi Sowieckiemu podkreślił, że nie zjawiał się na spotkaniu w charakterze prezydenckiego wysłannika oraz dodał, że amerykańska obecność na spotkaniu wyraża nie tylko postawę prezydenta, ale także postawę zdecydowanej większości narodu amerykańskiego. Wręczył on wszystkim uczestnikom spotkania opracowany tekst Amerykańskiej Deklaracji Niepodległości i wygłosił opinię o amerykańskim modelu demokracji, z której każdy może skorzystać

Po podpisaniu sojuszniczego paktu A. Calero - przed-

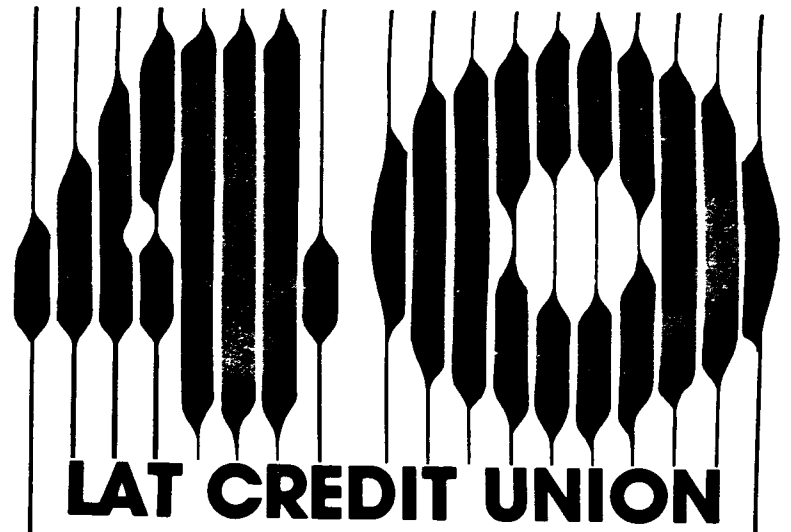
PARTYZANCI Z TRZECH KONTYNETÓW ZAWIAZUJĄ SOJUSZ ANTYSOWIECKI

stawiciel partyzantów nikaraguanskich poinformował, że na razie pakt nie oznacza kooperacji militarnej, ale z biegiem czasu "Demokratyczna Międzynarodówka" wypracuje sposoby właściwej pomocy i kooperacji

Pakt sojuszniczny został podpisany przez Narodowy Związek na rzecz Całkowitej Niepodległości Angoli (União Nacional para Independência Total de Angola, UNITA) reprezentowany przez przywódcę Jonasa Savimbi, partyzantów afgańskich

Mujahadijn reprezentowanych przez pułkownika Ghulama Wardaka, Etniczną Organizację Wyzwolenia Laosu reprezentowaną przez przywódcę Pa Kao Her i Nikaraguanski Front Demokratyczny reprezentowany przez przywódcę Adolfo Calero Portocarrero

W spotkaniu ze względów obiektywnych nie wzięli udziału zainteresowani podpisaniem paktu partyzanci z Kambodży i Mozambiku (nsz komentarz zamieszczamy na stronie 2)



LAT CREDIT UNION

Czy jesteś już członkiem Credit Union św. Stanisława i św. Kazimierza, instytucji, która służy Polonii od 40 już lat. Dysponujemy szeregiem usług, które mieszczą w sobie kompletny serwis bankowy

- Personalne Konta Czekowe
 - Krótkoterminowe Certyfikaty
 - Fundusz Emerytalny
 - Pożyczki Personalne
 - Pożyczki Hipoteczne
 - Ciągłe Kredyty
 - Płacenie Świadczeń
 - Skrytki Bankowe
- a także szereg innych

Pieć biur o dogodnej dla Polonii lokalizacji czeka na Ciebie

Dogodne godziny urzędowania
Dziewięćdziesiąt milionów wkładów

Skorzystaj z dorobku Polonii

Zapisz się do Credit Union św. Stanisława i św. Kazimierza W ROKU JEJ JUBILEUSZU

220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

12 Denison Ave
tel 863-0996

4260 Cawthra Rd
tel 848-4303

City of Toronto HARMONOGRAM WYWÓZKI ŚMIECI

**CANADA DAY
PONIEDZIAŁEK, 1 LIPIEC, 1985**

1 lipca, 1985 r. NIE BĘDZIE wywózki śmieci
Regularna wywózka pomiedziakowa zostaje przeniesiona na wtorek, 2 lipca
Regularna wtorkowa zbiórka śmieci zostaje przesunięta na środę, 3 lipca
We środę, 3 lipca NIE BĘDZIE wywózki makulatury ani dużych przedmiotów. Zostaje ona wyznaczona na środę, 10 lipca

Przypomnienie

W Toronto znajduje się 16 punktów zbiórki szklanych i metalowych opakowań. W marcu zebrano 306 ton makulatury, 57 ton szkła i 19 ton opakowań metalowych. Celem uzyskania szczegółowych informacji proszę dzwonić 947-7742

R. M. Bremner, P. Eng., F.I.C.E.
Commissioner of Public Works



Polski na Uniwersytecie Waterloo

Od lat siedmiu Uniwersytet Waterloo oferuje kursy języka polskiego dla początkujących i bardziej zaawansowanych Kursy, prowadzone pod hasłem "POLISH IS FUN" cieszą się dobrą frekwencją i popularnością wśród studentów tego uniwersytetu

Zgłoszenia zainteresowanych na wrzesień 1985 przyjmuje sekretariat Wydziału Języków Germanistycznych i Słowiańskich tel 519-885-1211 wewn (ext) 2428 lub rejestracja w Needles Hall, Univ of Waterloo

Poza tym, Uniwersytet Waterloo jedyny w Kanadzie prowadzi kursy języka polskiego Na kursy te zapisać się może każdy, niezależnie od wykształcenia Informacji udziela Wydział Kursów Korespondencyjnych, telefon jak wyżej

KURS DLA PRACOWNIKÓW BIUROWYCH

W kwietniu br rozpoczął się pierwszy kurs dla pracowników biurowych W chwili obecnej jest on prowadzony przede wszystkim z myślą o Polakach nowo przybyłych którzy z różnych względów nie mogą znaleźć pracy w swoich zawodach lub po prostu chcą się nauczyć zasad biurowości kanadyjskiej Nazywa się to LINK PROGRAMME i jest nowością w Kanadzie Polega on na połączeniu nauki zawodu z nauką języka angielskiego dla nowych Kanadyjczyków Początki są zawsze trudne Obecni studenci nie posiadają nawet specjalnych książek Ich uczestnictwo jednak jest sprawą bardzo ważną dla przyszłości całego cyklu kursów o podobnej tematyce Własnie w tej chwili nauczyciele prowadzący zajęcia opracowują projekt planu przyszłych kursów dla pracowników biurowych Myśli się o organizacji dwóch równoległych programów pierwszy w ciągu tygodnia (8 30 - 12 30) i drugi jak dotąd w soboty (9 00 - 14 30) Jeśli projekt zostanie zatwierdzony przez Wydział Oświaty Miasta Toronto to Polacy mają ogromną szansę na kurs kredytowy tzn dający wszelkie uprawnienia kanadyjskie jak inne podobne prowadzone przez szkoły średnie i wyższe

Wróćmy jednak do obecnych zajęć Kurs nadal cieszy się powodzeniem choć trudno jest uczyć się gdy na dworze

Polish-Canadian Women's Federation
La Federation des Femmes Polonaises du Canada
Federacja Polek w Kanadzie

"OPERATION LIFELINE"

Patronat przyjąć:
Biskup L. Ronan w Ontario
Ks. John M. Sheehy
Przewodniczący Co. ferencyj
Katolickich Biskopów w Kanadzie

Prat Ks. Franciszek J. P. La
Provincja O. O. Oblatów
Mar. N. episkopa ego Poczepca
Ks. Antoni Mendel

Pan Małgorzata MacGee
Przewodnicząca National
Council of Women Canada

Pan M. J. Kaszuba
Pan J. Kaszuba
Prezes Kongresu Polonii
Kanadyjskiej

Sędzia Pa. Irena Ungar O.C.
Pan Maria Pa. a. O.C.

Komitet Wykonawczy
Pa. L. Gw. Ks. Sas Korczyńska
Przewodnicząca Federacji

Pa. Zofia Zawadzka
Wice-Przewodnicząca
w Toronto i w Kanadzie

Pan Irena M. Domek
Wice-Przewodnicząca
w Zachodniej Kanadzie

Szanowni Państwo

Federacja Polek w Kanadzie jest zaalarmowana ciężką sytuacją szpitali w Polsce specjalnie dziecięcych szpitali w mniejszych miastach gdzie brak podstawowych artykułów higienicznych jest wprost zaskakujący Brak jest bielizny poscielowej ręczników fartuchów pielęgniarskich kultów lekarskich i bielizny szpitalnej dla pacjentów Nie ma środków dezynfekcyjnych Proszymy nas nawet o proszek przeciw wszom Takiej biedy jeszcze w szpitalach polskich nie było W wypadku epidemii nie będą one mogły sprostać potrzebom chwili

Przystępujemy teraz do zbierania pieniędzy w społeczeństwie polskim i kanadyjskim Zamierzamy użyć ich do zakupów niezbędnych rzeczy o które proszą szpitale Podchodzimy do tej akcji z wiarą że się nam ona uda Program nasz nazwaliśmy "OPERATION LIFELINE" Wydałmyśmy znaczek pod tym tytułem który jest już w obiegu i przynosi dochód Zakupione w Kanadzie towary będą przesyłane za pośrednictwem Kongresu Polonii Kanadyjskiej do Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski Jako organizacja kongresowa możemy korzystać z Charitable Charter przy zakupie towarów a wszelkie donacje powyżej \$20 00 będą potwierdzane kwitami upoważniającymi do zmniejszenia dochodu podlegającego opodatkowaniu

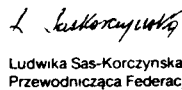
Wyjaśniamy że Federacja Polek w Kanadzie jest organizacją niepodległościową mającą na celu pracę charytatywną w społeczeństwie polskim i kanadyjskim oraz działalność kulturalną Posiada dziesięć Ogniw w większych miastach Kanady Prosimy gorąco o poparcie

Czeki należy wystawiać na C P C Operation Lifeline i przesłać na adres
POLISH CANADIAN WOMEN'S FEDERATION
450 Walmer Rd Suite 905
Toronto Ontario M5P 2X8

Z wyrazami powazania



Anna Norton Nowakowska
Przewodnicząca Ognia 1



Ludwika Sas-Korczyńska
Przewodnicząca Federacji

Zarząd Główny Federacji 450 Walmer Rd Suite 905 Toronto Ontario M5P 2X8

WINNIPEG

KOMUNIKAT

W dniu 25 05 85 ukonstytuował się oddział Ruchu Społeczno-Politycznego Pomost, którego terenem działania będzie Winnipeg Akt ten został dokonany zgodnie z obowiązującą procedurą oraz w porozumieniu z Komitetem Wykonawczym RSP Pomost w Chicago i z jego Koordynatorem - Krzysztofem Racem W skład powstałego Regionalnego Komitetu Wykonawczego weszli

- 1) Jarosław Barski, 2) Anna Kapka, 3) Jacek Kapka, 4) Adam Kos, 5) Zbigniew Pierzchała, 6) Janusz Schetyna (koordynator), 7) Joanna Schetyna, 8) Zbigniew Wiewior

W toku zebrania przyjęto tezy programowe obowiązujące w przyszłym działaniu Pomostu w Winnipegu

Regionalny Komitet Wykonawczy RSP Pomost w Winnipegu

OSWIADCZENIE

Tworząc terytorialną jednostkę organizacji Pomost będziemy prowadzić działalność zgodną ze statutem oraz z tezami wyrażonymi w Zasadach Ideowych i w Platformie Politycznej Jesteśmy organizacją otwartą gotową do współpracy ze wszystkimi którym bliskie są ideały wolności i demokracji Wyrażając swą wolę współpracy z niepodległościowymi organizacjami polonijnymi podkreślamy że RSP Pomost uznaje zasadę pluralizmu i uważa że nie istnieje żadne centralne przedstawicielstwo polityczne Polonii

Organizacja nasza będzie brała aktywny udział w wyznaczonych centralnie akcjach Pomostu oraz prowadzić będzie samodzielną działalność Naszymi głównymi celami są

- pomoc walczącemu podziemiu w Polsce Prowadzić będziemy zbiórki funduszy na działalność opozycji demokratycznej w Polsce popularyzować idee Solidarności i ruchów niepodległościowych, upowszechniać niezależne wydawnictwa oraz organizować demonstracje i inne akcje popierające Solidarność

- kampania na rzecz obalenia układów jaftańskich będzie się wyrażała w systematycznej akcji zbierania podpisów pod petycją w sprawie unieważnienia postanowien Konferencji w Jałcie To warzyszy temu będzie szeroka działalność informacyjna

- działalność kulturalna, której celem będzie popularyzowanie twórczości artystów wywodzących się ze środowisk niezależnych Dochód przeznaczony na potrzeby walczącego podziemia

Ponadto organizacja wydawca będzie własny biuletyn zawierający obok materiałów informacyjnych publicystykę oraz przedruki z niezależnej prasy krajowej

Pomost pragnie wyjść poza środowisko polskie nawiązać kontakt z innymi grupami etnicznymi przybliżyć i spopularyzować swe idee gdyż zdaje sobie sprawę że dla osiągnięcia celu najważniejszego jakim jest skuteczna walka z zagrożeniem sowieckim konieczne jest efektywne współdziałanie jak najszerzych kręgów ludzi Pomost zwraca się więc z apelem o czynne poparcie bez którego wszelka działalność może okazać się jałową

piękna słoneczna pogoda Pierwotnie kurs miał trwać do końca czerwca zajęcia zostały jednak przedłużone ze względu na dodatkową możliwość pisania na maszynie i nauki angielskiego Jeśli ktoś jeszcze chciałby się dołączyć do obecnego kursu proszony jest o przybycie w pierwszą sobotę lipca o godzinie 9 rano do szkoły średniej przy Bloor i Dundas, pierwsze piętro Zapraszamy

Oczy Wydziału Oświaty skierowane są w kierunku obecnych zajęć i frekwencji Jeśli kurs będzie się cieszył nadal powodzeniem jak dotychczas szanse na utworzenie regularnego programu i cyklu kursów dla pracowników biur będą znacznie wyższe Stałyby się one ogromną szansą dla tych wszystkich, którzy ze względów finansowych lub innych podjąć regularnych studiów nie mogą Oczywiście w przypadku zatwierdzenia przyszłych kursów opieka nad dziećmi byłaby zapewniona

Osoby które zainteresowane byłyby takim kursem w przyszłości proszone są o przyjscie osobiscie do szkoły lub za dzwoniem pod numer 769 9958 po godzinie 8 wieczorem Ilość chętnych też może znacznie przyczynić się do pozytywnej decyzji Wydziału Oświaty o przyszłości kursu

Podstawa do przyjęcia na przyszły kurs kredytowy będzie znajomość angielskiego na poziomie podstawowym

JOLANTA KLIMASZEWSKA
Toronto Board of Education

KRONIKA HARCERSKA

Pomysł godny naśladowania

Z okazji 75-lecia ZHP Szczep "Wigry" urządził wystawę w dolnej sali parafii św M Kolbe Mississauga Ont Pomysł zrodził się na jednej z odpraw rady Szczepu Organizacją całosci zajął się phm Wacek Zankowicz pomagali mu dzielnie przew Grzes Łopinski cwik Piotr Reitmeier i phm Staszek Reitmeier Trzeba tu również podkreślić że do współpracy włączyła się szczepowa Szczepu zenskiego phm M Lewandowska Materiał który był na wystawie udostępnił czyli wypożyczył phm Wacek Zankowicz

POSZUKIWANIA

POSZUKUJEMY pilnie WŁADKA KOZAKOWSKIEGO, który był w obozie Latna i Capua, do października 84, skąd emigrował do Ontario Michał i Joanna Krasnopolscy Cambridge, Ont (619) 621-0423

141 143

Wystawa interesująca i pomysłowa, obrazująca działalność harcerską od 1910 1985 r

W czasie wystawy grano z taśmami piosenek harcerskie które były przyjemnym akcentem wspomnień dla wszystkich, którzy od wielu lat są związani z ruchem harcerskim Główny motyw dekoracji to duży krzyż harcerski i srebrna duza lilijka oraz czołowy napis

23 Drużyna Harcerska Wigry
1910 1985 r
75 lecie ZHP

Rożbito namiot harcerski który przypominał obozowanie harcerzy na Kaszubach Przy namiocie wartę pełnili przew Grzes Łopinski cwik Piotr Reitmeier i Inst Zuchow Hm J Reitmeier

Zainteresowanie wystawą duże, co spełniło swój cel propagandowy jeśli chodzi o pracę harcerską Ja ze swej strony uważam że należą się słowa uznania harcerkom i harcerzom za realizację pomysłu wystawy a szczegóły

nie phm Wackowi Zankowicz za duży wkład pracy osobistej

W czasie mojej bytności spotkałem proboszcza parafii św M Kolbe ks St Bąka zwiedzającego wystawę Udało mi się przeprowadzić krótką rozmowę i śmiało mogę powiedzieć że cała parafia pozytywnie ocenia pracę harcerską i chętnie pomaga Jest to dobry klimat który daje zadowolenie obustronne Jednocześnie podaje że ktokolwiek chciałby więcej informacji z działalności harcerskiej na terenie MISSISSAUGA może dzwonić phm Staszek Reitmeier - tel 625 7091, przew Grzes Łopinski - tel 274-4660

Z harcerskim pozdrowieniem

Czuwaj
JĘDREK

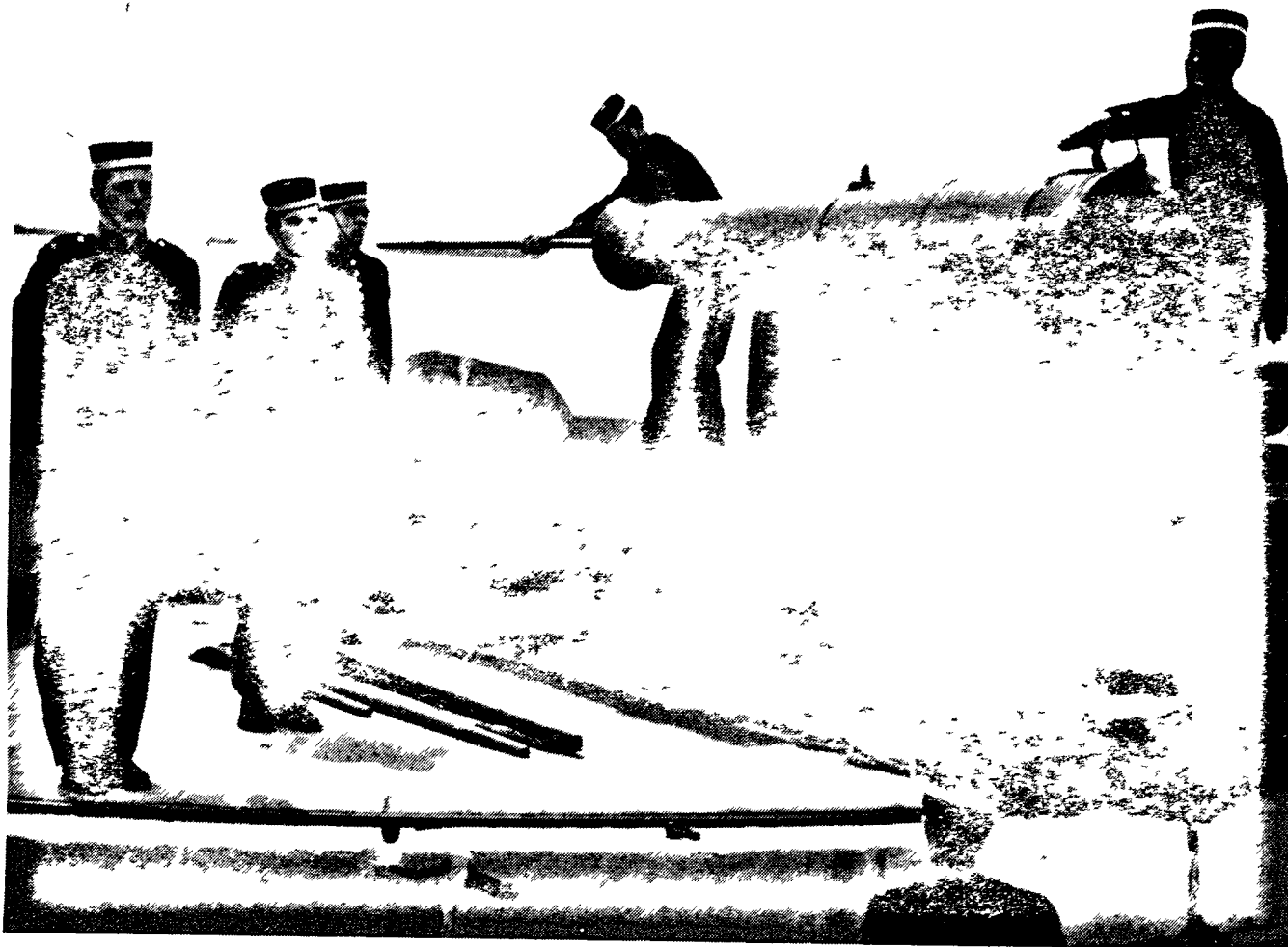
ZDJĘCIE
Główny organizator wystawy
phm Wacek Zankowicz
przy jednej z części wystawy



W trzydziestą rocznicę śmierci MARIANA ZIMMERA

podpułkownika Polskich Sił Zbrojnych, uczestnika obu wojen światowych -
zostanie odprawiona Msza św w Rzymie oraz w kościele św Kazimierza w Toronto,
w dniu 19 czerwca br , o godz 7 30 rano

ZAWIADAMIA Z PROŚBĄ O MODLITWE
Żona
oraz córka w Polsce



REPORTAŻE ONTARYJSKIE

Wycieczka do Kingston - bez przesady - jak na inny ład Po czerwonych przedmieszcach, kupkach wiezowców i obszarach tandety dzisiejszej i starej jaką nas racza miejskie molochy, wpadamy w miasto pozbawione prawie tego koszmarnego eklektyzmu

Kingston jest brytyjskie w każdym calu. Było w końcu stolicą kolonii ówczesnego imperium. Mamy tu architekturę z pierwszej połowy 19 wieku budynki rządowe, rezydencje wszechmocnych urzędników zwanych "Familia" klasycystyczny ratusz - ponoc najpiękniejszy w kraju, stylowe zajazdy, starswieckie knajpki, wąskie uliczki, Teatry i operę jakiej nie ma jeszcze w Toronto

Mozna poedukować się bezboleśnie w historii naszego nowego kraju zwiedzając willę pierwszego jego premiera sir McDonalda Bellevue House pełne jest pamiątek po tym wybitnym polityku i dokumentów z czasów narodzin Kanady

Jak na wojujące imperium przystało stolica kolonii musiała mieć obszerne i solidne więzienia. Przez lata Kingston dorobiło się szesciu ciężkich więzień. Ich towarzystwo może być utrapieniem mieszkańców, bo więzienia te wypełniły się nową trescią, której w żadnej epoce nie brak. Siedzi tu przestępcza smietanka z całej Kanady

Gosci innego rodzaju w mieście nie brakuje. Kingston jest dużą atrakcją turystyczną z racji zabytkowej warowni Fort Henry. Biała cytadela na wzgórzu nad jeziorem Ontario jest unikalnym muzeum brytyjskiej tradycji wojskowej. W letnim sezonie turyści mogą napatrzeć się tu wojskowego drylu według dziewiętnastowiecznego regulaminu, nawąchać prochu, przekonac się ile huk zdoła narobic armata

Nie ominęły nas te atrakcje na dziennikarskim objeździe, organizowanym przez prowincjonalne ministerstwo turystyki. Kingston i Fort Henry były naszym pierwszym postojem na trasie

Na początku XIX wieku zagrożenie militarne brytyjskiej kolonii płynęło jedynie od zrewoltowanego południowego sąsiada. Skonczyło się na 100-dniowej wojnie Pokój zapewniono defensywnymi zbrojeniami. Płyne z tego ogólnohistoryczna nauuczka, o której pacyfisci tutejsi nawet słuchac nie chcą

Mozna się o tym przekonac oglądając Fort Henry - warownię strzegącą Kingston. Kanadyjczycy obawiali się bardzo ekspansjonizmu sąsiada. Wybudowali nawet potwornym kosztem siec kanałów ciągnących się od dawnej stolicy do Ottawy, tworząc zapasowy srodek transportu wojskowego i cywilnego, na wypadek, gdyby Amerykanie opanowali jedyną wówczas drogę w głąb naszego kraju - rzekę św. Wawrzyńca

Wybrzeże Ontario obwarowano solidnymi fortecami, nie szczędzono na to środków. Kanały i fortece okazały się

niepotrzebne, choć samym swym istnieniem udowodniły swą użyteczność. Amerykanie woleli nie atakowac, a było w tym czasie wiele wewnętrznych i zewnętrznych powodów by to uczynic

Po stromych kamiennych schodach fortu Henry nie płynęła nigdy krew. Amerykańscy wywiadowcy wiedzieli, że choć z zewnątrz budowla wygląda skromnie, kryje w sobie wielopiętrowy budynek z ogromnym dziedzińcem, ze dojscia don broni pas wysokich murów i głębokich rowów. Klimat podpowiadał Anglikom, żeby fos owych wodą nie napelniać. W tutejszym ostrym klimacie zamrznięta woda mogła stanowic ułatwienie, a nie przeszkodę dla najeźdźcy

Dzisiaj ten dziewiczy militarne fort najeźdza 160 tysięcy turystów rocznie, a jego załoga urządza poza sezonem pokazy objazdowe - także we wrogiej niegdys Ameryce. Letnie widowiska militarne stanowią jednak największą atrakcję czyniąc z bezużytecznej dzisiaj wojskowo fortecy znakomite muzeum militarnych brytyjskich tradycji i umiejętności

A lekcja dla pacyfistów wygląda w sposób następujący

W 1812 roku Stany Zjednoczone wypowiedziały oficjalnie wojnę Wielkiej Brytanii. Stolica Kingston wydawała się wówczas strategicznie istotna z wielu powodów. Była miejscem przeładunku z tzw. Lower Canada (dzisiaj Quebecu) do Upper Canada (Ontario), miała znakomity port, wybrzeże i stocznię, była siedzibą brytyjskiego rządu i największym miastem kraju

W tym roku zapadła decyzja o budowie fortu. Pierwsze fortyfikacje ukończono w 1813 roku. Mimo zawartego w wigilię Bozego Narodzenia 1914 roku pokoju, fort budowali Anglicy nadal

Wynikało to trochę z nieufności, a trochę z ospałości ówczesnego systemu informacji

Wiesc o zawartym pokoju na dobre rozniosła się dopiero w marcu następnego roku. Fort zaczął być zamieszkały

W latach 30-tych wybudowano go na nowo. Obawa przed rebelią kazała go trzymać w pełnej gotowości. Podczas sporów granicznych w latach czterdziestych z jednej strony dyskutowano przy stole, z drugiej modernizowano Fortecę. Gdy stosunki dyplomatyczne między obiema krajami uległy poprawie w latach 50-tych zmniejszono stacjonujący w forcie regiment do 230 żołnierzy. W okresie wojny secesyjnej i później obronność miasta malała lub rosła w zależności od nastrojów w sąsiednim kraju

Sily brytyjskie opuściły Kingston w 3 lata po proklamowaniu Dominion Canada w 1867 i od tego czasu fort stał się poligonem ćwiczebnym dla kanadyjskiej artylerii

W czasie pierwszej i drugiej wojny światowej internowano w nim niemieckich więźniów. Był on też więzieniem dla politycznych, miejscem karnej kompanii dla krnąbrnych żołnierzy

Po drugiej wojnie światowej uczyniono z niego uciechę dla turystów. Historia się zamknęła

Na murach Fortu Henry kolega z konkurencyjnej gazety opowiedział mi starą legendarną już historię o Mikołaju Szulcu. Opowieść, która jak żadna inna spełnia nasz polski archetyp

Tragiczny los cudzoziemca i emigranta uwikłanego w nieswoją sprawę, pełnego szlachetnych pasji i wiary w podobne intencje innych

Los człowieka, który czuł się Polakiem i myślał o świecie społecznym tak jak narzuca nam przez pokolenia wychowanie w warunkach zagrożenia i zaborów

Dramat romantyka, który znalazł się po stronie, od której odwróciła się historia. Zakonczony haniebną śmiercią. Historia jednego człowieka, jak opowieść o nieudanych bitwach, beznadziejnych powstaniach, nie spełnionych narodowych nadziejach i klęskach

Opowieść opatrzona rekwizytami budzącymi bogate skojarzenia. Wyobrazmy sobie. Jest zimny listopadowy dzień. Pada śnieg. Mija dzień za dniem, w murach białego kamiennego wiatraka, w półmroku grupa powstanców. Krew przenika zarzucone na małe okienka worki mąki. Wokół reduty działa. Żołnierze w czerwonych brytyjskich kurtkach. Zapach prochu i dym. Ludzie są wyčerpani i głodni. Muszą się poddac

Ale zaczniemy od początku

Ojciec Mikołaja był Szwedem. Matka Polką. Osiedlił się w Polsce na początku ubiegłego wieku i po błyskot-



liwej wojskowej karierze zainwestował w kopalnie soli w okolicach Wieliczki. Syn ukończył Akademię Wojskową w Sztokholmie i Uniwersytet Berliński uzyskując stopień naukowy w dziedzinie chemii.

Pracowałby pewno do końca życia w ojcowskim przedsiębiorstwie gdyby nie wybuch powstania listopadowego w 1830 roku. Odezwało się w młodym Mikołaju matczyne dziedzictwo. Po klęsce powstania uciekł do Francji, tułał się po Europie, służył w Legii Cudzoziemskiej, zawarł nawet związek małżeński z Angielką - nieszczęśliwy zresztą. W końcu wyemigrował do Ameryki i jako specjalista w wydobywaniu i oczyszczaniu soli zrobił szybko karierę i majątek.

W Kanadzie w tym czasie upadło powstanie przeciw rządowi Gubernatora królewskiego i mianowanym urzędnikom. Setki uciekinierów szukało schronienia w USA. Wśród nich, przyszedł premier Kanady William Lyon MacKenzie. Kanadyjczycy na wygnaniu żyli marzeniami o nowym powstaniu i zbudowaniu niezawisłego demokratycznego kraju. Zorganizowali Łożę Myśliwską - typowy parawan do ćwiczeń z ostrą bronią, przeszkolili ludzi i postanowili wyruszyć na podbój kraju. Szulc zetknął się z tym całym towarzystwem i nabrał rychło przekonania, że reprezentują oni masy uciemiężonych spragnionych wolności Kanadyjczyków. Jako były powstaniec przeciw zaborczemu państwu nie miał wątpliwości, po której stronie jest moralną racją.

W 1838 roku przyłączył się do wyprawy dwóch szkunerów, dowodzonych przez powstanczego "generała" Johna Warda. 12 listopada ich okręty znalazły się na rzece św. Wawrzynca. Natarcie szło na Fort Wellington w pobliżu Prescott.

Proba inwazji nie udała się. Jeden ze statków osiadł na mieliznie. By go ruszyć wylądowano bron i grupę ludzi na kanadyjskiej ziemi. Szkunery odpłynęły a otoczonym zewsząd buntownikom pozostała nadzieja, że już wkrótce nadejdą posiłki.

Szulc był w tej grupie najstarszy rangą i doświadczeniem. Obwarował się w pobliskim kamiennym wiatraku i tam otoczony przez przeważające siły brytyjskie bronił się wytrwale. Przez wiele dni przy braku wody, żywności i środków opatrunkowych pod ogniem z dział i karabinów walczył Szulc o wolność naszą i waszą nie znajdując zrozumienia i poparcia wyzwalanej ludności. Po utracie połowy oddziału poddał się w końcu. Zabrano go do więzienia w Kingston gdzie spędzał długie godziny na rozmowach ze swym prawnikiem. Był nim nie kto inny a przyszły premier Kanady sir John McDonald. Doradzał swemu klientowi by nie przyznawał się do winy. Odważny Szulc odmówił tej propozycji. Ostatnie swe dni spędził na rozważaniu sensu rewolty i buntu. Spisał testament. Cały swój majątek przekazał wdowom po poległych pod wiatrakiem kanadyjskich żołnierzach. McDonald wielokrotnie wspominał potem wielkodusznego człowieka, który przed sądem przyznał, że się pomylił, że odczuwa wielkie poczucie winy za bezsensowną śmierć wielu ludzi.

Brytyjski sąd wojskowy skazał go na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonano.

Historia losów Mikołaja Szulca w nieudanej rewolcie jest wspaniałym filmowym materiałem. Wątpię czy zrobią ją kiedykolwiek Kanadyjczycy, którzy do dziś wahają się przed rehabilitacją Metysa Riela, który walczył o sprawę tak dzisiaj zrozumiałą. Mikołaj mógłby zostać bohaterem awanturycznej hollywoodzkiej historii - tyle że roztopiłby się w niej cały ogólnoludzki wymiar. Fort Henry i Kingston stoją od lat nie zmienione. Temat leży na kamieniu.

Po forcie kręcą się wyszkoleni w militarnym drylu statystyci. Trzeba tylko wybitnego reżysera. *Może Wajda?*

Dobry scenariusz, a producent znalazłby się. Ech znów nam się śni, że będziemy narody uczyć naszego męczenniczego alfabetu.

Wróćmy do podziwiania obcych nam zupełnie militarnych eksponatów. Gabloty pełne wojskowych kapeluszy i czako, białej broni, paradnych mundurów.

Oblatujemy mroczne zakątki cytadeli.

Wygoloną "na pałę" chłopaki chronią się w cieniu murów na małą przerwę. Wojskowy dryl na pokaz dla turystów pozostał na dziedzińcu. Teraz "podwładny" klepie po ramieniu "dowódcę". Okrągła czapeczka wisi niedbale na plecach. Grupa jeszcze się nie zgrała. Zdarzają się drobne potknięcia.

Sezon jeszcze się zaczął, a nasi aktorzy nie zdołali jeszcze do końca wbić się w wojskową sztuczność.

Smiechy z przesadnie licznych komend i poplątanych nóg.

Jeden więc wchodzi do pokoju wojskowym krokiem, drugi wychodzi z rękami w kieszeni. Kadeci i oficerowie to studenci, którzy za pokazy musztry pobierają kilka dolarów na godzinę. Cała ta grupa stanowi komijną całość. Jedni stoją sztywno przy budkach strażniczych - inni opowiadają coś ciekawym turystom w bardzo cywilnych pozach. Co by było, gdyby w forcie stacjonowali prawdziwi żołnierze?

Mielibyśmy może bardziej autentyczny smak wojskowego drylu, ale mniej zabawy w teatr.

Całodzienne występy uświetniają strzały armatnie. Lufa na murach fortu skierowana jest oczywiście w stronę USA. Potworny huk poprzedza sztywny balet żołnierzów wokół staroswieckiego działa. Huk rozlega się punktualnie co godzinę. Jest co posłuchać i obfotografować. Amerykańskim turystom widac zupełnie nie przeszkadza to antyamerykańskie widowisko. Emocje narodowe dawno już opadły. Nikt nie wytacza dziś dział przeciw licznym gościom, kapitałom i firmom z południowego sąsiedztwa.

Armatnie towarzystwo zbiera się do odejścia. Oto dwie izby. Napisy głoszą "Izba dla oficerów" i "Izba dla mężczyzn". Zglądamy do środka. Twarde stołki, koce w kostkę, skrzynie na odzież i wieszaki na mokre mundury, surowe prycze dla mężczyzn (szeregowców). Oficerskie pokoje znacznie miłsze. Sprowadzane z Europy rzeźbione łóżka i szafy, stoły z ozdobnymi lampami. Osobny pokój. W jego murach zdaje się słyszeć chichot dziewcząt sprowadzanych dla uciechy z pobliskiego miasteczka. Panowie oficerowie mieli liczne przywileje. Trzeba było wielkiej surowości by je utrzymać. Oto więzienne izby dla niesubordynowanych żołnierzów. Parę metrów, goła kamienna podłoga. Miska na suchy chleb. Izby sąsiadują z latryną - również atrakcją turystyczną. Przewodniczka mówi z dumą o kanalizacyjnym rozwiązaniu urzędzenia. Ładne mi rozwiązanie. Głęboki cembrowany rów na dole wąski rynsztok, na górze zerdzie. Co jej będę mówić o starożytnych Rzymianach i ich ołowianych rurociągach. Nawet oficerowie ich tu nie mieli. Nie można się dopatrywać upadku brytyjskiego imperium w zamykaniu do luksusu o co podejrzewano hedonistyczne imperium Rzymian.

Życie Brytyjczyków było surowe i pozbawione drobnych radości.

Okazuje się jednak, że zwykli żołnierze mieli swoje dziwne rozrywki. Na ich pamiątkę mieszka w forcie maskotka kozioł - David. Biały kozioł towarzyszył regimentowi jako jego oficjalny uczestnik. Koziołki z zamierzonej przeszłości skazane były na przymusowy celibat (dla przykładu). Jeden z nich zdechł objadłszy się ozdoba-mi choinkowymi. Inny został wydalony za złamanie celibatu.

Współczesny kozioł bierze jak jego poprzednicy udział w paradach udekorowany metalową plakietką, domyty i uczesany przez specjalne przydzielonego wojskowego opiekuna.

Pewna przemiała pani z wycieczki zapytuje go czy koza nie byłaby praktyczniejsza.

Widac istnieje jakiś odpowiednik brytyjski nieprzyzwoitego kawału o juhasie i owieczce.

Student odpowiada (nie po raz pierwszy chyba), że regulamin zabraniał narazania na szwank honoru brytyjskiego żołnierza. I słusznie.

Przewodnicy pędzą nas do autobusów.

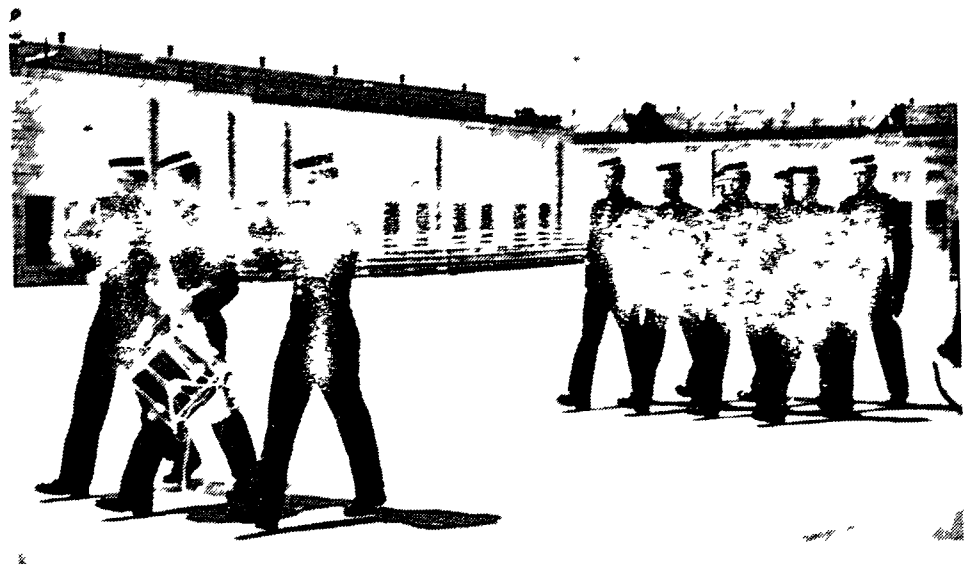
Gdybysmy tu przyjechali sami w lipcu czy sierpniu krótka wycieczka mogłaby zmienić się w całodzienny festyn z piknikiem nad jeziorem u stop cytadeli. W poniedziałki, srody i soboty odbywają się tu wieczorem wspaniałe militarne pokazy, "koncerty" wojskowej muzyki na werble, flety i trąbki, pokazy strzeleckie, pozorowane potyczki i bitwy. W świetle reflektorów można oglądać pokaz uroczystej musztry, parady i przegrupowania oddziałów. Wszystko to według zasad obowiązujących u szczytu wielkości brytyjskiego imperium. Stroje i reguły wojskowe pochodzą z 1867 roku. Z tego okresu jest cała bron i armaty. Stroje szyte są z materiałów wytwarzanych w starych brytyjskich manufakturach. Kapelusze i czapki konstruowane na dawnych formach.

"Żywe obrazy" są dużą atrakcją dla dzieci, które jak wszyscy wiemy uwielbiają zamieszanie i hałas. Dorosli mogą się podszkolić w nieznaną nam historię lub puszczyć wodze wyobraźni tak okrutnie okaleczonej przez emigracyjną adaptację. Wycieczka może być terapeutyczna w myśl hasła, że nie cenimy życia, kto prochu nie powąchał. W sumie do miejscowości w Ontario nie jest daleko. Dwie i pół godziny jazdy z Toronto, 2 godziny z Ottawy, o godzinę dłużej z Montrealu. Warto się tam wybrać w Dominion Day 1 lipca (o 7:30 porządku) lub 24 - 27 sierpnia - pokazy z udziałem wojskowych amerykańskich. Żywe muzeum zamyka się 15 października.

GRAŻYNA FARMUS

Wojskowa muzyczka służyła dowódcom do porozumiewania się z żołnierzami w bitewnym zgietku. Do brytyjskiej kompanii przydzielano jednego dobosza i flectistę. Grano więc utwory pt. pobudka, musztra, sniadanie, obiad, kolacja, atak, odwrot, baczność i spocznij. Kompanijni muzycy zbierali się czasem tworząc wojskową orkiestrę grającą oficjalne marsze "British Grenadiers", "Men of Harlech", "Carry Owen" i tym podobne cudenka.

Komendant w służbie jej majestatu królowej obmyślił cały zestaw ćwiczeń polowych w książeczce wydanej w 1867. Szczegółowe przepisy wymagają od żołnierzy utrzymywania głowy i oczu nieruchomo. Warto zwrócić uwagę na układ rąk w musztrze.





Rozdział II

książki

„Życie po śmierci”

Autor książki Leszek Szuman jest polskim popularyzatorem parapsychologii i tanatologii (nauka o śmierci). Jego ponad 200-stronicowa książka ukazała się w bezimiennym niezależnym wydawnictwie w kraju i szybko stała się tam bestsellerem. Będziemy drukować jej obszernie fragmenty w najbliższych numerach naszego tygodnika. Przedruk dokonany jest bez wiedzy i zgody autora.

Szuman w swojej książce opowiada o różnych doświadczeniach i eksperymentach jakie miały miejsce w ostatnim stuleciu i potwierdzały odwieczne przekonanie o istnieniu życia pozagrobowego.

5. Historia człowieka który zmarł trzy razy

Historia Japonczyka Iwao Ischiwata była i jest zagadką. Podczas nalotu lotniczego na Kobe w czasie ostatniej wojny został on zasypyany pod gruzami zburzonego budynku. Kiedy po kilku godzinach wydobyto go na powierzchnię, jego serce biło już bardzo słabo. Natychmiast zabrano go więc do szpitala i umieszczono na stole operacyjnym. Miał wgniecioną w dwóch miejscach czaszkę i kilka ran ciętych na całym ciele od odłamków bomby. Poza tym niebezpieczne uszkodzenie kręgosłupa. Lekarze byli zdania, że jeżeli uda się go uratować, to i tak na całe życie pozostanie kaleką. Na przekór tym prognozom, odporny organizm Japonczyka pozwolił mu nie tylko przetrzymać operację, lecz także szybko powrócić do zdrowia. Wypadek pozostawił jednak ślady usposobienie poszkodowanego uległo znacznej zmianie.

Co się z nim stało?

Gdy ktoś chciał z nim porozmawiać o przyczynie tak radykalnej zmiany jego sposobu życia, młody człowiek nie odpowiadał, unikając starannie we wszelkich rozmowach tego tematu. Nie reagował nawet na pytania ojca, co w Japonii uchodzi za szczyt braku dobrego wychowania.

Kiedyś jednak zdecydował się poruszyć ten temat i porozmawiać o zagadnieniach, które nie dawały mu spokoju. Jako powiernika swej tajemnicy wybrał misjonarza, który go nawrócił na religię katolicką. To co powiedział młody Japonczyk jest bodajże najciekawszym sprawozdaniem, jakie człowiek żyjący na Ziemi mógł wygłosić.

Kiedy spadła bomba, a mnie zasypały gruzy budynku, byłem bliżej śmierci niż życia. Ogarnął mnie przeraźliwy strach, jednak nie był to strach przed śmiercią, lecz cierpieniem, przed konaniem. Strach mój był tak wielki, że zacząłem krzyczeć. Nie wiem czy mnie ktoś usłyszał. A w ogóle może tylko chciałem krzyczeć i nie wiadomo czy mogłem. W każdym razie wydawało mi się, że krzychałem tak długo, że ogarnęło mnie uczucie jakbym wystąpił z mego ciała fizycznego. Zdawało mi się, że nagle znalazłem się w jakimś pomieszczeniu, gdzie było zupełnie jasno, chociaż nigdzie nie mogłem dostrzec ani okna ani żadnego otworu w ścianach. Światłość ta była jaśniejsza niż blask słońca, a mimo to łagodna i przyjemna. Światło to nie raziło w oczy, nie paliło i nie grzało. Co najdziwniejsze, pomieszczenie, o którym wspominałem, nie było właściwie żadnym pomieszczeniem, przynajmniej w naszym, ziemskim znaczeniu.

Było ono niczym nie ograniczone, chociaż miałem wrażenie, że znajduję się w pomieszczeniu.

Próbowałem zastanowić się, gdzie jestem, gdzie znajduje się pomieszczenie, w którym jestem i jak się tutaj dos-

tałem. Te bezowocne myśli były stale zakłócane przez obrazy i refleksje z mojej własnej przeszłości, występujące z niebywałą precyzją. Przed moimi oczami przesuwały się sceny tak wyraźnie i wyraziście, jakbym je przeżywał przed chwilą.

Nagle chwyciła mnie jakaś obca istota wyglądająca jak człowiek. Była ona jakaś mglista i świetlista, po prostu niezemska. Istota ta mogła także przeniknąć przez wszystko bez przeszkód, takie w każdym razie odnosiłem wrażenie. Zdawało mi się, że owa istota mogła także wtargnąć we mnie i mnie przeniknąć.

Postać ta sięgnęła po mnie, lecz nie był to gest wrogi. Przeciwnie, raczej zamierzała mi pomóc - tak wyczuwałem - abym oderwał się od czegoś, co mnie przygniata i więzi.

Po chwili do tej istoty przyłączyły się inne, podobne, które zdawały się przybywać z bezmiernej dali owego pomieszczenia. Wówczas dopiero zdałem sobie sprawę z tego, że już nie żyję i że owe istoty zamierzają mi ułatwić przejście na tamten świat. Jak doszedłem do tego wniosku - nie wiem, chyba po prostu nagle zdałem sobie z tego sprawę. Myślę, że idea ta przenikła mnie na drodze telepatycznej, że podały mi ją owe istoty.

Lecz nagle owe niezemskie istoty ustąpiły. Posłyszałem głosy ludzkie, szeptem wypowiedane polecenia. Staralem się zrozumieć o czym do mnie mówiono, kiedy ja przecież byłem martwy. Zrozumiałem tylko słowo strzykawka.

Kiedy dostałem zastrzyk, zorientowałem się, że wcale nie jestem trupem. Uczucie posiadania ciała, które na jakiś czas utraciłem, znów powróciło, a wraz z nim pojawił się ból. Byłem znowu na Ziemi i żyłem. Czulem znowu bicie swego serca i znów byłem ziemskim człowiekiem.

Tych przeżyć nie mogę zapomnieć. Ciągle we mnie tkwią. Wystarczy, że zamknę oczy, a już mam przed sobą owe widzenia. Czasem też zdaje mi się, że wszystko to mi się jedynie przyśniło. Ale przecież takich snów nikt nie miewa. Ja to wszystko rzeczywiście widziałem i przeżyłem. Chwilami odnoszę z kolei wrażenie, jakbym już nie należał do tego świata, lecz do tamtego, skąd pozwolono mi wrócić, abym pozałatwiał tu moje sprawy, nim nie tam definitywnie przyjmą do swego grona.

Misjonarz wypowiedz młodego Japonczyka przekazał lekarzom, którzy go leczili, gdy był ranny. Ci byli jednak zdania, że owo dziwne pomieszczenie oraz mgliste postacie widziane przez rannego, to zwykła halucynacja spowodowana zasypaniem, zaś bezpośrednią przyczyną były jakieś refleksy świetlne, strach przed śmiercią oraz niepewność co do losu i możliwości uratowania się. Jego zgnębiony strachem i bólem mózg mamuł go różnymi widziadłami.

Lekarze w pewnym sensie mogli mieć rację, chociaż znacznie więcej argumentów przemawiało przeciw takiej

interpretacji. Jednak na razie wstrzymajmy się z osądem i przesledzmy dalszy ciąg wypadków.

Iwao Ischiwata ożenił się po roku i wydawało się, że zapomniał o swych przeżyciach, choć dokuczały mu skutki kontuzji. Siedem miesięcy po ślubie Japonczyk zmarł wskutek szeregu różnych uszkodzeń ciała odniesionych podczas nalotu lotniczego na Kobe. Nadwyżone zostały bowiem wtedy jego serce i system nerwowy. Gdy jednak rodzina zabrała się do pochówku nieboszczyka, ten ożył. Sprowadzony natychmiast lekarz stwierdził, że Iwao zapadł w letarg. Chorego zabrano do szpitala, skąd po trzech tygodniach powrócił zupełnie zdrowy.

Także i teraz młody człowiek opowiadał o czelko-kształtnych istotach otaczających go podczas letargu. Rozmawiał z nim, przekazując swe myśli telepatycznie. Japonczyk podkreślał, iż w owej przestrzeni, gdzie przebywał, kiedy jego duch był na Ziemi nieobecny, miał uczucie szczęścia i bezpieczeństwa.

I tym razem nie było mu dane tam pozostać, ponieważ jedna z istot na tamtym świecie, poprzez niego szukała drogi na ten tu świat. Owa istota, która była zupełnie inna, niż jej towarzyszyki, powiedziała (oczywiście w myślach, co Japonczyk rozumiał), że już dość długo przebywała na tamtym świecie i że tyle sobie przyswoiła, względnie skumulowała w sobie substancji niezbędnej do życia, że jest już czas po temu najwyższy, aby powróciła znów na Ziemię.

Kiedy Japonczyk, w kilka tygodni po urodzeniu przez jego żonę dziecka, już ostatecznie zmarł, podczas sekcji zwłok stwierdzono, że właściwie już w następstwie odniesionych podczas bombardowania ran nie miał on fizjologicznych warunków do życia.

Co było zatem przyczyną i jakie tajemnicze wpływy działały tu, że mógł on dwukrotnie powrócić do życia, na zawsze pozostanie zagadką.

Czyby bezwarunkowo chęć do życia utrzymywała ciało Japonczyka przed rozkładem? Takie tłumaczenie jest raczej naiwne. On sam przecież twierdził, że tęskni za powrotem na tamten świat, a mimo to żył, chociaż właściwie nie mógł żyć. Jego organizm się do tego nie nadawał.

Możliwe, że działały tu jakieś siły bliżej nam nieznanne, które go przeniosły na stałe na tamten świat dopiero wówczas, kiedy on jakieś istocie stamtąd ułatwił powrót na Ziemię.

6. Jak to możliwe, że jeszcze żyję!

James O'Biren z Tuscarora w stanie Nevada, w USA, był podczas wojny koreańskiej żołnierzem. Służył w Seulu, w kompanii wartowniczej, gdzie pilnował amerykańskich

Jeszcze parę filmów w rodzaju "Uncommon Valor", "Missing in Action", czy najnowszego w tej serii - "Rambo First Blood Part II" i producenci z Hollywood staną przed nie byle jakim problemem albo widzowie nie uwierzą im, że po tym wszystkim jeszcze istnieje Wietnam, albo też dzielnym aktorom nie będzie po co udawać się do dżungli skoro uratowanych będzie więcej niż zaginionych

Po Hackmanie i jego sprzymierzeńcach ("Uncommon Valor"), po Chuck Norrisie (dwie części "Missing in Action") przyszła wreszcie kolej na Sylwestra Stallone, a raczej - Johna Rambo, bo dzisiaj ten muskularny gwiazdor częściej bywa kojarzony ze swymi wcieleniami (najpierw Rocky, teraz Rambo) niż z pozafilmowym, acz rzeczywistym, nazwiskiem

Idzie mianowicie o nader niebezpieczną misję ratowania tych, którzy kiedyś walczyli w delcie Mekongu, którym nie starczyło szczęścia by wyrwać się z tego piekła, i którzy w rezultacie wegetują tam dalej, w jakichś bliżej nieznanach obozach koncentracyjnych Według źródeł Pentagonu, ową ponurą żywot wiedzie blisko 2,5 tysiąca Amerykanów i, to już moją domysł, nic nie wskazuje na to, że w najbliższym czasie zobaczą oni swoją ojczyznę

Cała ta sprawa musi ogromnie bulwersować obywateli Stanów Zjednoczonych, gdyż co i rusz staje się ona wątkiem wielce popularnych filmów

Na przestrzeni ostatnich dwóch lat, oglądaliśmy trzy takie obrazy wspomniane już "Uncommon Valor" oraz dwie części "Missing in Action" O każdym z nich pisałem kiedyś obszernie i, mówiąc ogólnie, nie byłem nimi zachwycony Ot, typowy produkt Hollywoodu, pełen fajerwerków i niedorzecznych akcji Jest w tych filmach jednakże pewien schemat, może raczej refleksja wczesniej przeze mnie zlekceważona, ale teraz warta uwagi Otoż wygląda na to - tak przynajmniej twierdzą autorzy filmów - iż los amerykańskich POWs (Prisoners of War) obchodzi w Stanach tylko niektórych ludzi, przeważnie rodziny i weteranów wojny, natomiast ci, którzy naprawdę mogą coś tutaj zrobić nie bardzo się do tego kwapią

A więc mamy taki jakby trojęk niekoniecznie kooperujących stron, gdzie zawsze pojawia się bezduszny biurokrata, zrozpaczony krewniak i waleczny kumpel-weteran szczególnie ten pierwszy jest jak zwykle obrzydliwym typem, bo nie dość, że nie współczuje, to jeszcze rzuca kłody pod nogi, przybierając przy tym minę uczciwego patrioty

Nie inaczej dzieje się w filmie Georga P. Cosmatosa "Rambo First Blood Part II" Bohater - własnie John Rambo - gra tam rolę kozła ofiarnego i jedyna różnica między nim a jemu podobnymi sprowadza się do tego, iż jego przeżycia są właściwie pasmem tortur zadawanych bądź to z nieszczemności, bądź też ze zwykłej głupoty, najistotniejsze jest jednak to, że ciemnocami sympatycznego Rambo są nie tylko Rosjanie i Wietnamczycy, ale i krajanie, różnej zresztą rangi i profesji - m.in. policja, Gwardia Narodowa, także wysoki urzędnik Pentagonu

Dzieje Johna Rambo, jak głosi tytuł filmu, mają postać dwu części W części pierwszej nie oglądaliśmy co prawda Wietnamu, ale za to mieliśmy historię prywatnej wojny naszego bohatera z bandą sadystycznych policjantów i przygłupawych rezerwistów Naturalnie w takim

magazynów wojskowych Którejs nocy, gdy stał na posterunku, został napadnięty przez jakiegoś Koreanczyka, który mu wbił nóż w serce O'Brien padł i pomyślał tylko i taki jest mój koniec Nie czuł żadnego bólu, lecz miał wrażenie, jakby jedna część jego ciała, które zrobiło się nagle jakies dziwnie miękkie, wznosiła się w górę, druga natomiast kurcząc się opadała ku ziemi

W tej samej chwili usłyszał głos matki, jak mówiła, że będzie mógł pojsc popływać, gdy odrobi lekcje To wydało się O'Brienowi dziwne, bo przecież wiedział, że do szkoły już nie chodzi i że nie znajduje się w Tuscarora lecz w Korei

Po chwili zobaczył swych dziadków, którzy już dawno nie żyli Mówili do niego, iż bardzo się cieszą, że przyszedł do nich na tamten świat O'Brien nic z tego nie rozumiał Na jaki świat się dostał? Jak to się stało, że dziadkowie jeszcze żyli? Przecież wiedział doskonale, że oboje już zmarli Powiedział o tym starszkom, a oni na to zgodnie odpowiedzieli, że oczywiście ludzie na Ziemi uważają ich za zmarłych, w rzeczywistości jednak żyją nadal To tylko ich materialne ciała zmarły i uległy rozkładowi, lecz druga część ich istoty przeszła na tamten świat, gdzie się obecnie znajdują

To wszystko O'Brien opowiedział lekarzowi, który po przywrócił do życia w wojskowym szpitalu w Seulu

- Jak to możliwe w ogóle, że jeszcze żyję? Przecież byłem już na tamtym świecie - spytał żołnierz lekarza, gdy po osmiu dniach odzyskał przytomność

- Stał się mały cud - odparł lekarz - chociaż znowu nie taki rzadki, jakby się zdawało Pana koledzy spostrzegli co się stało, podbiegli i zobaczyli, że ma pan noz w sercu Na szczęście nie wyjęli go, lecz natychmiast przynieśli pana do szpitala Noz przebił prawą komorę w dolnej części serca

FILM

RAMBO: FIRST BLOOD PART II



układzie sił musiał triumfować wojenny kunszt byłego żołnierza Green Berets, weterana potyczek z Wietkongiem Pomimo wygranej, poddał się jednak, scisłej zaś biorąc usłuchał rozkazu swego dawnego dowódcy, i trafił do więzienia

Własnie tutaj odnajdujemy go w części drugiej To znaczy, odnajduje go ową ex-dowódca (Richard-Crenna), po czym oferuje mu taką oto propozycję jedź jeszcze raz do Wietnamu, sprawdź jedno miejsce, które wygląda na oboz koncentracyjny, sfotografuj je i wróc jeśli potrafisz, a my zwrocimy ci wolność Rambo przystaje na te warunki, czyli innymi słowy polyka haczyk, bo cała misja ma jedynie charakter spektaklu dokumentującego rzekome wysiłki Ministerstwa Wojny w kierunku ratowania zaginionych Tymczasem ku uciesze Rambo i przerażeniu biurokraty, rekonesans przybiera zgoła inny obrot Bohater pakuje się (czy jego pakują) w takie tarapaty, których zaden śmiertelnik nie byłby w stanie pokonać Zaden, z wyjątkiem Rambo

George Cosmatos, kanadyjski reżyser o dość miernej sławie (autor m.in. "The Cassandra Crossing", "Escape To Athena", "Of Unknown Origin"), niezwykle serio potraktował swój nowy film Przede wszystkim chciał go uwiarygodnić, oczywiście w granicach rozsądku, by nikt nie mógł mu zarzucić, że profanuje wietnamską masakrę Na to konto, do realizacji "Rambo First Blood Part II" zaangażowano w charakterze konsultantów kilku takich, którzy kiedyś tam (w Wietnamie) byli i podobno - jak twierdzi reżyser - często wżruszali się oni do łez, gdy widzieli szalejącego na planie Sylwestra Stallone

Być może są to relacje nieco przesadzone (w moim przekonaniu, nawet bardzo), choć z drugiej strony, klasa jaką reprezentuje ową aktor, jest faktycznie wyjątkowej proby

Stallone nie po raz pierwszy udowadnia wszystkim, że swój talent opiera nie tylko na sile imponujących mięśni

Chyba nie przesadzę, jeśli uznam go za swojego rodzaju fenomen współczesnego kina

Ten niedyślej sprzedawca ryb z równym powodzeniem pisze scenariusze, reżyseruje i gra główne role niemal zawsze ogniskując uwagę milionów widzów Ma w dorobku m.in. trzy części (czwarta ma się ukazać niebawem) lubianego powszechnie "Rocky" (scenariusz, główna rola), bardzo ambitny, ale też najmniej udany "F I S T" (reżyseria, scenariusz, główna rola), interesujący musical "Staying Alive" (reżyseria, scenariusz), no i wreszcie ostatnie przygody nieznużającego Rambo (scenariusz, główna rola) - że nie wspomnę filmów, w których Stallone jest "tylko" aktorem

Podobno zaden twórca, czy gwiazdor nie lubi szuladkowania rozmyslnego przyklejania tej samej etykiety Stallone - mam wrażenie - jest jednak wyjątkiem Nie przypominam sobie by kiedykolwiek grał "czarne" charaktery Stereotyp jaki wymyślono kulturysta z chłopięcą twarzą, idealnie trafił w gust masowej widowni Stallone zawsze będzie miał za sobą widza, jako że zawsze bije względnie usmierca podłych ludzi Dopoki zapewnią to pełną kasę, nikt nic tutaj nie zmieni

A może się mylę, bo nuz w trzeciej części "First Blood" zdesperowany i poszukujący sprawiedliwości Rambo ruszy ze swoim nieodłącznym bagnetem na podboj Białego Domu

Ciekawe, czy i wtedy zyska powszechną sympatię

JANUSZ PIETRUS

Dzięki temu, że noza nie wyjęto, nie wykrwawił się pan Ja zeszyłem nacięcie Nie była to nawet zbyt trudna operacja, choć potrzebna była odrobina szczęścia I to wszystko

- To znaczy, że ja właściwie jeszcze nie byłem tak całkowicie martwy? - spytał O'Brien

Lekarz wżruszył ramionami - ja jestem lekarzem, staram się ratować ludzi dopóki tli się w nich iskierka życia Bardzo możliwe, że pan już opuszczał swe życie doczesne i był na granicy tamtego świata Z całą pewnością tego twierdzić nie mogę, bo jako lekarz nie wyznaję się w tej dziedzinie W każdym razie mogę panu powiedzieć jedno o podobnych przeżyciach opowiadali mi także i inni pacjenci, których udało mi się w ostatniej chwili uratować przed śmiercią lub przywrócić do życia

Jedno mnie zastanawia wszelkie tego rodzaju relacje są do siebie podobne Wszyscy opowiadali, że zbliżały się do nich jakies obce postacie, które okazywały się zmarłymi krewnymi lub przyjaciółmi Ci zmarli krewni starali się moim pacjentom przyjść z pomocą, gdy ci "wysiadali z siebie"

7. Żywcem pogrzebana

Przed wielu laty w Stanach Zjednoczonych zmarła pani Anna Lee Chorowała od dłuższego już czasu, więc sensacji nie było Anna swe życie zakończyła w pełną burzliwą, sztormową noc nad Pacyfikiem Na co właściwie niedomagała, nikt dokładnie nie wiedział Lekarze podejrzewali chorobę psychiczną, która miała jakoby osłabić jej serce Dawne to były czasy i lekarze o medycynie wiedzieli znacznie mniej niż dziś

Panią Annę Lee pochowano w grobowcu rodzinnym,

a w pokrywą trumny - jak to było wtedy w modzie - wstawiono szybę

Nazajutrz po pogrzebie koło grobowca rodziny Lee przechodził dozorca cmentarza W pewnej chwili usłyszał słaby, jęklivy, nieco stłumiony głos Zatrzymał się Czyżby się mylił? Chyba nie, wydobywał się on z grobowca państwa Lee Lecz nie chciał samemu braci odpowiedzialności na siebie Szybko wezwał lekarza

Kiedy wspólnymi siłami otworzono trumnę, okazało się, że starsza pani Lee zdecydowała się powrócić na nasz świat Szybko przewieziono ją do miejskiego szpitala, skąd po dwóch tygodniach wyszła już na własnych nogach Po dwóch latach od tego zdarzenia pani Lee powiła dorodnego syna

Mimo to w rozmowach z lekarzami zaznaczała zawsze, że na swą śmierć otrzymała tylko pewne ściśle określone moratorium - jakby to dziś można było nazwać jej uwagi

- Kiedy inni twierdzą, że byli już na tamtym świecie i widzieli istoty, z którymi rozmawiali, musiał to być jakiś inny świat niż ten gdzie byłam ja

Przypominam sobie tylko, że przebywałam w wielkich podziemiach Zewsząd otaczał mnie rdzawo-czerwony kolor Miałam dziwne wrażenie, że znajduję się w kuli, która była czyjąś czaszką

W tym ukryciu czułam się nawet dobrze i bezpiecznie Byłam zadowolona Miałam dziwne uczucie, tak jakby ktos poprzez mnie szukał jakiejś drogi, aby z tamtego świata dostac się na świat, powiedzmy "nasz" Moze dlatego powróciłam, aby urodzić dziecko

Ciąg dalszy w następnym numerze

JAK UTRZYMAĆ 95% TWOJEGO DOCHODU INWESTYCYJNEGO PO PODATKU

AGF Preferred Income Fund to prowadzony przez profesjonalistów, racjonalnie urozmaicony portfel najwyżej ocenianych udziałów korporacji kanadyjskich

ZMAKSYMALIZUJ TWOJ DOCHÓD INWESTYCYJNY PO ZAPŁACENIU PODATKU

Poprzez wykorzystanie możliwości podzielenia podatku na wybrane przez siebie udziały, Preferred Fund może zmaksymalizować twój dochód inwestycyjny. Możesz uchronić od podatku aż do 95% twojego dochodu inwestycyjnego - w zależności od poziomu twoich dochodów i tabeli taksacyjnej. To wszystko dzięki Preferred Fund.

REGULARNE MIESIĘCZNE DYWIDENDY

Preferred Fund zapewnia ci regularny, miesięczny dochód z dywidend, rok po roku. Regularny miesięczny dochód, doskonały zwrot podatkowy i spokój ducha. To są właśnie korzyści, które zawdzięczać możesz AGF.



AGF PREFERRED INCOME FUND

Tak jestem zainteresowany ofertą
Nazwisko _____
Adres _____
Kod pocztowy _____
Nr telefonu _____

WYTNIJ KUPON I WYŚLIJ NA
ADRES
ANDREW SLEDZ
TP & ASSOCIATES LTD
194 Wilson Avenue Suite G 8
Toronto Ont. M5M 3A7
TEL. praca 482-0175 dom 624-5411
Akceptujemy międzynarodowe rozmo-
wy Collect

Kongres Polonii Kanadyjskiej OKRĘG TORONTO

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

OSRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley Str
TEL 979-9634

BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ
226 Roncesvalles Ave
TEL 533-9471

KOMISJA EMIGRACYJNA KPK OKRĘG TORONTO

w sprawach sponsorowania i poradach
emigracyjnych przyjmuje
we wtorki w godz od 12 - 19
192 Garden Ave Toronto, Ont.
TEL 588 - 1659

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy POLISH ALLIANCE (TORONTO)

CREDIT UNION LTD.

2150 BLOOR ST. W.

(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL. 762 - 9523

Konta depozytowe.	6 1/2 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe. (minimalny depozyt \$5000 oprocentowane na każdy dzień depozytu)	6 %	rocznie
3-miesięczne certyfikaty	8 %	rocznie
6-miesięczne certyfikaty ..	8 1/4 %	rocznie
1-letnie certyfikaty	9 %	rocznie
3-letnie certyfikaty	9 1/2 %	rocznie
3-letnie certyfikaty non-redeemable.	10 %	rocznie
RRSP i RHOSP	9 %	rocznie
Pozyczki personalne	14 %	rocznie
Hipoteki	12 1/2 %	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)

CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 do 9 wiecz
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz
SOBOTY od 10 do 12 30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej
nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

MILE WAKACJE NA KASZUBACH

w lipcu, sierpniu i wrześniu
nad pięknym jeziorem Wadsworth
Zgłoszenia proszę kierować do

Franciskan Kaszuby Center

P O Box 112 Barrys Bay, Ont K0J 1B1
TEL (613) 756 - 3791 od 28 czerwca (613) 765 - 2933
(sprzęt kuchenny i posiel najlepiej spiwory *wynajmującego)

Na A i na Z z arabskiego

AWARIA - (w przemyśle, transporcie) uszkodzenie maszyny, aparatu, urządzenia, pojazdu - arab awarija "dobra uszkodzone" 1 mn od awar "szkoda"

ZENIT - punkt wierzchołkowy, znajdujący się na niebie pionowo nad głową obserwatora, przenaszczyt, najwyższy punkt (np rozwoju), - st - hiszp "j w " z arab samt (ar-ra's) "droga (głowy)",

MISTRZ SZKLARSKI, mechanik samochodowy, kierowca samochodowy 3 kategorii z kilkunastoletnią praktyką, 35 lat, żonaty, dwoje dzieci, **POSZUKUJE SPONSORA w Kanadzie** Podejmie każdą pracę
Listy lub telefony proszę kierować na Echo Tygodnia, dla p Mieczysława

ZNAKOMICIE PROSPERUJĄCY SKLEP WIELOBRANZOWY

naprzeciwko Kościoła sw Kazimierza w Toronto - **SPR-SPRZEDAM**
TEL 534 - 2231 od g 6 00-7 00

Czartery do Polski

**BEZPOŚREDNIE — NAJTAŃSZE
POŁĄCZENIA DO WARSZAWY**

CENA OD **\$750**



Oficjalny przedstawiciel
★ KONTA ★ PACZKI ★ BONY DOLAROWE
★ SAMOCHODY ★ LEKI ★ MASZYNY
ROLNICZE ITP

VANCOUVER	— \$262
EDMONTON, CALGARY	— \$199
SASKATOON	— \$189
WINNIPEG	— \$139
HALIFAX	— \$139

PO SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
PROSIMY ZGŁASZAĆ SIĘ DO



**EMPRESS
TRAVEL AGENCY Ltd**

185 RONCESVALLES AVE
TORONTO ONTARIO M6R 2S5

(416) 536 3554
(416) 536 6991

SAP

International Trade Corp

2446 Cawthra Rd, Bl 4, Unit 10
Mississauga, Ontario, L5A 3K6
Tel (416) 896-0170 Telex 06-961420

**NAJWIĘKSZY
W KANADZIE
PUNKT PRZYJĘCIA**

PACZEK DO POLSKI

● PRZESYŁAMY PACZKI MORSKIE I LOTNICZE
UWAGA! ● SPECJALNA OFERTA ● ważna do końca czerwca 1985
Za każdą nadaną paczkę nadawca otrzyma bezpłatnie paczkę kawy

● PRZYJMujemy ZLECENIA NA

- owoce cytrusowe ● paczki żywnościowe ● artykuły techniczne ●
- świeże kwiaty ● dolary do rąk odbiorcy ●

Telegraficzne przekazy pieniężne
- gwarantowana dostawa w Polsce do 3 dni

- Gotowe paczki przyjmujemy przy naszym centralnym magazynie co gwarantuje najszybsze ich odejście z Kanady Odbieramy paczki z domów
- Wszystkie przesyłki ubezpieczamy do pełnej zadeklarowanej wartości
- Wszystkie przesyłki dostarczamy do domu odbiorcy
- Odbiorca nie ponosi dodatkowych kosztów
- Gwarantujemy najniższe w Ameryce Północnej ceny na paczki na zlecenia. Jeżeli po zamówieniu u nas paczki stwierdzisz że inna amerykańska lub kanadyjska firma ma niższe ceny niż nasza **WYPŁACAMY RÓŻNICĘ**

NOWOŚĆ Kupuj w Europie bez wyjazdu z Kanady!
Sprawdzamy do Kanady artykuły europejskie wybrane z katalogów

GODZINY OTWARCIA

Poniedziałek - zamknięte
Od wtorku do piątku - 10 AM do 6 PM
Sobota - 10 AM do 4 PM

OWOCE CYTRUSOWE

Ananas \$ 2 80 za sztukę
Pomarańcze, cytryny, grejpfruty w dowolnych ilościach
w cenie \$ 2 00 za kg + \$ 3 50 od paczki
Najmniejsza paczka 5 kg

PACZKI SPOŻYWCZE

# 211 Sznycia konserwowa 454 g	6 szt	\$ 20 00 + \$ 3 50
# 212 Sznycia konserwowa 454 g	12 szt	\$ 38 00 + \$ 3 50
# 213 Sznycia konserwowa 454 g	4 szt	\$ 26 00 + \$ 3 50
Herbata	500 g	
Czekolada z orzechami 100 g	5 szt	
Czekolada z bakaliami 100 g	5 szt	
# 214 Sznycia konserwowa 454 g	2 szt	\$ 28 50 + \$ 3 50
Sardynki w oliwie 125 g	2 szt	
Herbata	500 g	
Kawa ziarnista	500 g	
Czekolada do picia	500 g	
Czekolada z orzechami	5 szt	
Czekolada mleczna	5 szt	
Rodzynki	500 g	
Figi suszone	250 g	
# 219 Kawa ziarnista	1 kg	\$ 17 00 + \$ 3 50
Herbata sypka	500 g	
Czekolada do picia	500 g	
Pieprz	200 g	
# 235 Czekolada z orzechami 100 g	10 szt	\$ 22 00 + \$ 3 50
Czekolada z bakaliami 100 g	10 szt	
Czekolada mleczna 100 g	5 szt	
# 425 Kawa ziarnista	3 kg	\$ 18 00 + \$ 3 50
# 426 Kawa ziarnista	2 kg	\$ 12 00 + \$ 3 50
# 827 Herbata sypka	2 kg	\$ 13 00 + \$ 3 50
# 851 Poledwica wędzona	1 kg	\$ 26 00 + \$ 3 50
Sznycia wędzona	1 kg	
Sznycia gotowana	1 kg	

SWIEŻE KWIAATY NA RÓŻNE OKAZJE

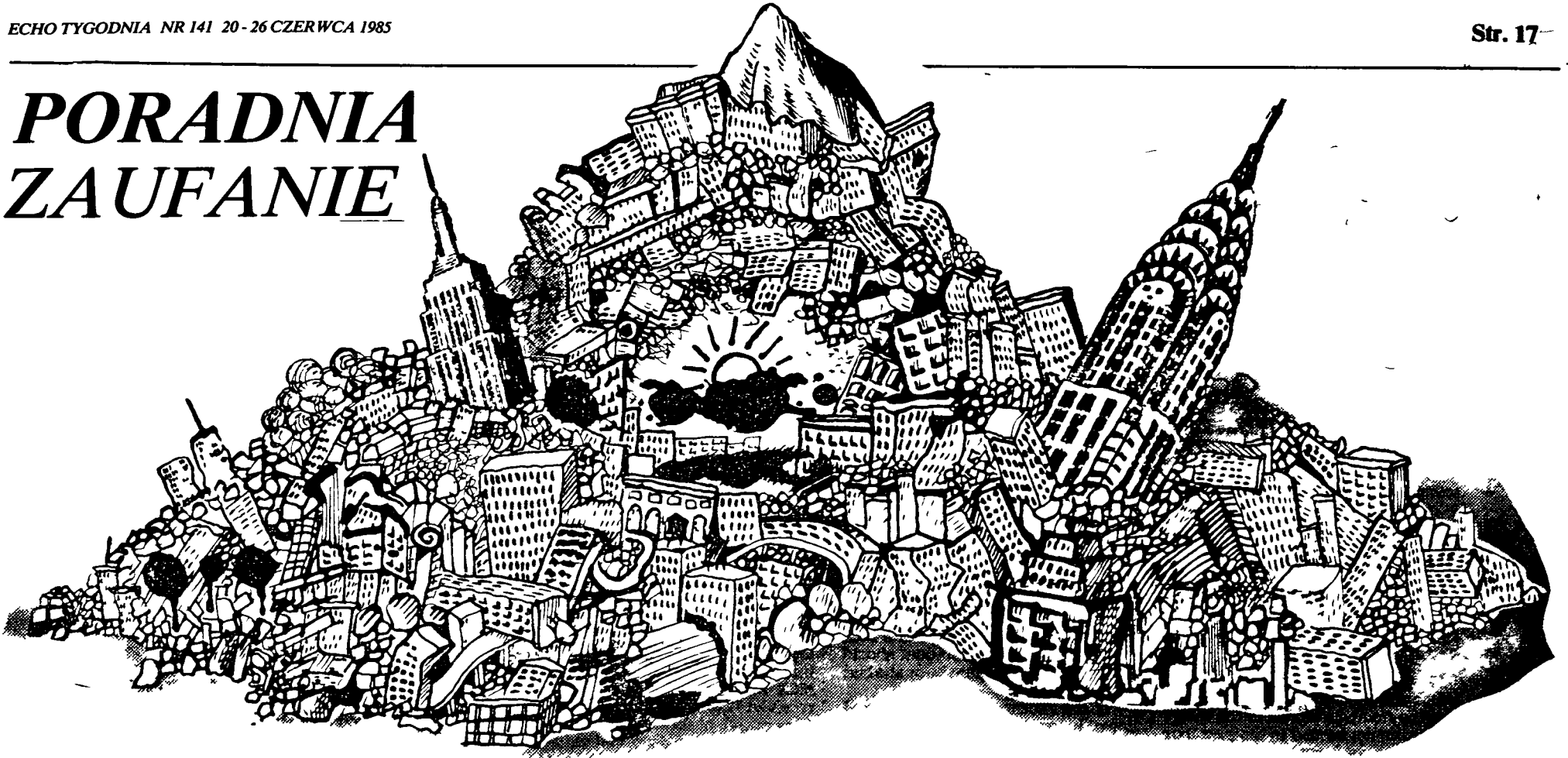
Bukiet goździków 15 szt \$ 28 00
Doręczenie na dokładnie wyznaczoną datę dopłata \$ 5 00

PRZESYŁKA PIENIĘDZY

Do \$ 100 00 opłata \$ 11 00
za każde następne rozpoczęte \$ 100 00 opłata \$ 5 00

Zlecenia prosimy przysyłać na nasz adres podając dokładny adres odbiorcy i nadawcy (wraz z nr telefonu) numer zamawianego zestawu oraz załączając czek lub Money Order płatny dla SAP International Trade Corp.

PORADNIA ZAUFANIE



PRACA i STRESS

Pani Wanda W pisze

"Mój mąż wraca z pracy kompletnie wykonany Nie ma ochoty na nic Ciagle chodzi podenerwowany Mowi, ze ma okropną pracę i gdyby mógł, to by ją rzucił Jesteśmy tu juz cztery lata Ja jestem w domu z dziećmi Bardzo bym chciała jakos mężowi pomoc"

Nasza odpowiedz

Wszystko wskazuje na to, ze mąż Pani znajduje się w pracy pod wpływem silnego stresu, z którym przestał umieć sobie radzić w sposób konstruktywny

W początkowej fazie walki ze stresem następuje zwykle mobilizacja - gorączkowe podniecenie, aktywnosc, poszukiwanie różnych sposobów zmagania się, próby przezwyciężenia przeszkody Gdy nawet pomimo zwiększonej aktywnosci problemu nie udaje nam się rozwiązać, a przeszkody usunąć, powoli wkraczac zaczyna ZNIECHĘCENIE Energia i siły wyczerpują się Pojawia się zmęczenie I to fizyczne i to psychiczne, wywołane niemożnością usunięcia przeszkody Nasze czynności ulegają dezorganizacji Stajemy się w działaniu coraz bardziej sztywni lub też chaotyczni, posługujemy się metodą prób i błędów zamiast logicznego planowania, działamy "na oslep", byle tylko cos robic Narasta niepokój

Gdy stres trwa nieoczekiwanie długo, a my wciąż nie umiemy go zwalczyć, pojawiają się MECHANIZMY OBRONNE Ułatwiają one człowiekowi zmaganie się z napięciem i lękiem Niestety czynią to na ogół w sposób - na dłuższą metę - nieprzystosowawczy Agresja, wypieranie, izolacja, wycofanie się, depresja - wszystkie te mechanizmy obronne są szkodliwe dla naszego zdrowia psychicznego, gdy stają się rutyną i nawykami Tracimy bowiem kontakt z rzeczywistością, żyjąc w świecie mechanizmów obronnych deformujących nasze patrzenie na świat I tworzących iluzję

Gdy stres w pracy staje się dla nas nie do zniesienia, a jednocześnie zaczyna nam brakować energii do ustawicznego go zwalczania, zaczyna nas zwykle ogarniac przemodne ZMĘCZENIE Bardzo często nie zdajemy sobie sprawy z tego, ze nie jest to zwykle "zdrowe" fizyczne zmęczenie, które znika na drugi dzień, ale jest to psychiczne wyczerpanie wywołane stresem, z którym przestajemy sobie umieć radzić Jest to oznaka, ze to nasza odporność psychiczna ulega erozji, a niekonicznie dowód na spadek naszych sił fizycznych

Wiele osób, zmuszonych na codzien do walki ze stresem, a nie umiejących sobie z tą walką poradzić, woli mówić o zmęczeniu fizycznym, a nie o swej słabosci w sensie psychicznym Po pierwsze, dlatego, ze trochę wstydzimy się, ze uznani możemy zostac za "miećzaków" i "slabeuszy" przez swoje otoczenie Przez ludzi, na których nam zależy Po drugie dlatego, ze "zmęczenie" jest terminem bardziej konkretnym i namacalnym A także bardzo wyraźnym sygnałem dla osób, do których jest kierowany Wołaniem o pomoc, o zwolnienie z nadmiaru obowiązków, o umożliwienie wypoczynku "Dajcie mi wreszcie trochę spokoju" - oto przekaz, który często zawarty jest w słowach kogos ustawicznie narzekającego na zmęczenie

EMIGRANT W PRACY

Barriere, które w pracy pokonać musi emigrant są nieporównywalnie trudniejsze od tych, które przezwyciężac musi jego kolega "tubylec" To zresztą truizm Niestety, nie zdają sobie z niego (w większości) nasi pracodawcy i koledzy Wymagają tego samego A może nawet trochę więcej "Jesli chcesz odnieśc sukces na tutejszym rynku pracy, musisz pracowac tak samo, lub lepiej niz wszyscy inni" - taką tresc niesie przekaz, którego doświadczamy "na własnej skórze" w miejscu pracy Zadnej taryfy ulgowej, żadnego tłumaczenia "ja tego nie umiem" Jesli nie umiesz, lepiej tego nie mów (bo przyjmą do pracy takiego, który umie), a staraj się nauczyć jak najszybciej Nasi koledzy Kanadyjczy, tez nie zawsze wszystko umieją, ale mało kto się do tego przyzna "W złym tonie" jest mówić o własnej niewiedzy lub braku umiejętności Lepiej zdobyc je jak najszybciej Własnym zwiększonym wkładem pracy "Oni" (Kanadyjczy) robią identycznie to samo, ale tak zręcznie, że "my" nic o tym nie wiemy

Dla Kanadyjczykow pewność siebie (self-confidence) - jest nieodzownym walorem dobrego pracownika Jesli nam więc jej brakuje, nie pokazujemy tego po sobie Uwierźmy raczej we własne siły i własną wartość Własną inteligencję, doświadczenie, umiejętnosc organizacji pracy, wytrwałosc Znajdźmy cos, w czym rzeczywiscie jesteśmy lepsi od innych I na tym zbudujmy naszą samoocenę

Nie myślm bez przerwy o naszym "słabym angielskim" i frustracji związanej z niemożnością precyzyjnego komunikowania się z innymi Poza nielicznymi przypadkami tzw language disability (niezdolność do uczenia się językow), każdy wcześniej czy później teźka się nauczyć Z dnia na

dzien jest lepiej A akcent? Polski akcent brzmi (podobno) w uszach "tutejszych" bardzo sympatycznie Czymże jest on gorszy np od akcentu szkockiego, którego się przecież tu nikt nie wstydzí, a który jest nawet dla "tutejszych" autentycznie trudny do zrozumienia

PRACA POWYŻEJ KWALIFIKACJI

Jednym z najczęstszych zrodół emigranckich frustracji jest praca powyżej własnych kwalifikacji Połączona z koniecznością nieustannego kształcenia się, proszenia innych o poradę, zdobywania nowych kwalifikacji A także z drążącym niepokojem "dam sobie radę, czy nie?", "prze-trwam, czy nie?"

Towarzyszy temu uczucie przykrości, ze nasze "polskie" kwalifikacje na niewiele nam się tutaj na nowym kontynencie przy-dają "Tyle lat kształcenia na marne" mówimy do siebie Tymczasem zwykle nie jest to prawda, jesli nawet wykonujemy pracę całkowicie inną niz w Polsce, wymieslimy przecież stamtąd pewne nawyki, umiejętności organizacji pracy, umiejętnosc pokonywania trudności, pomysłowosc, oryginalność, wytrwałosc, umiejętnosc pracy z innymi ludźmi

Praca powyżej kwalifikacji pobudza nas do rozwoju, do przełamywania trudności, do PRZEKRACZANIA SAMEGO SIEBIE Pomaga nam piąć się wciąż wyżej i budowac lepszą przyszłosc sobie i swoim dzieciom Pod jednym warunkiem ze JESTESMY W STANIE zniewelowac lukę pomiędzy tym, co umiemy, a tym, co powinniśmy umieć Pod warunkiem, ze nie załamamy się "po drodze" Ze uwierzmy w siebie

PRACA PONIŻEJ KWALIFIKACJI

Praca poniżej kwalifikacji, jakkolwiek nie wymaga codziennego zmagania się z niesłychanie trudnymi zadaniami, jest również stresująca Szczególnie dla kogos, kto uważa, ze traci w niej własną godność "Ja ekonomista z wyższym wykształceniem, muszę teraz stac przy maszynie przez osiem godzin na nogach i nie uzywac swego mózgu ani trochę, to okropne" - konstatuje wiele osób

Niestety, prawdopodobnie większość emigrantów MUSI wziąć pracę poniżej kwalifikacji, aby utrzymac rodzinę Nie oznacza to, ze trzeba w niej trwac do konca życia Są przecież mozliwosci wieczorowego podnoszenia kwalifikacji, istnieje wiele kursow, które pomagają poprzez zdobycie "tutejszego" wykształcenia na "znalezienie się" na kanadyjskim rynku pracy Tak, to kosztuje wiele pracy i wiele wyrzeczeń Ale przecież najlepszym przyjacięciem niepowodzenia zyciowego jest stagnacja i rozpacz "skonczyłem się, nie umiem juz nic z sobą zrobic"

LITOŚĆ NAD SAMYM SOBĄ

Owej rozpaczcy towarzyszy zwykle LITOSC nad samym sobą Uzalanie się "Jestem ciągle przemęczony pracując ponad siły, tracę zdrowie i nerwy, wykańczam się" obniza naszą skuteczność w zwalczaniu stresu Sprawia, ze zamiast walczyć z rzeczywistością, z prawdziwymi trudnościami Zaczynamy się nadmiernie koncentrowac na sobie Na obronie samego siebie Tymczasem nie starcza juz energii na autentyczne przeciwienstwa losu Litosc nad samym sobą jest mechanizmem samobudzącym się gdy tylko zaczniemy uzalac się nad samym sobą, denerwujemy się jeszcze bardziej i czujemy się coraz bardziej zmęczeni Chocby od samego mówienia o naszym zmęczeniu

Najgorszą rzeczą jest uwierzyc, ze to my własnie jesteśmy szczególnie przez los poszkodowani Wytrąca to nam z ręki całą naszą bron - upór i niezrażanie się trudnościami Jezeli uwierzmy, ze dzieje nam się źle - naprawdę tak będzie

RELAKS

Większość ludzi narzekających na zmęczenie pracą nie posiada zdolności relaksowania się Odprężenia, rozluźnienia po dniu pełnym napięć i stresu w pracy Przynoszą oni ów stres z pracy do domu Wybuchają bez powodu lub "o byle co" Narzekają, ze nie mają w domu ani chwili spokoju Tymczasem głównym źródłem niepokoju w domu jest ich własne zdenerwowanie Wpływające negatywnie na wszystkich domowników Ale oni o tym wolą nie wiedzeć Uzalają się nad sobą jako "ofiary okolicznosci"

Gdyby umieli w domu "wyłączyć się" z problemów pracy i zrelaksowac, na drugi dzień mieliby więcej siły na autentyczne zmagania Umiejętnosc rozluźnienia się w sytuacji, która napięcia nie wymaga jest kluczem do zdrowia psychicznego

Rozluźnieniu sprzyja zajęcie się czymś nowym i interesującym Hobby, praca społeczna, spacer, jogging, sport, zabawa z dziećmi - wszystko to ODRYWA nas od przykrych myśli i pozwala na utrwalanie pozytywnej samooceny bo JEDNAK COŚ POTRAFIE!

Istnieją także zorganizowane kursy poświęcone tzw RELAXATION TRAINING włączające elementy jogi, medytacji i psychoterapii Byc może będziemy mogli sobie na nie pozwolic w przyszłosci

Tymczasem potrzebujemy ich juz dzis Spróbujmy opracowac - wspólnie z naszymi domownikami - ich domową (i nic nie kosztującą) - wersję Naprawdę warto

Dr. ZOFIA BOŃCZA

MODA

Powiewy romantyzmu

Proste o geometrycznych liniach stroje letnie zdominowały ulice. Lecz zarówno ten styl (reprezentowany w Toronto i Nowym Jorku przez boutique PARACHUTE) jak i styl "gnieciony" dużych płociennych kurtek o szerokich rękawach i luznych spodni zyskując prostotę i atrakcyjność rozwiązań straciły często kobiecą atmosferę.

Romantyczno-sentymentalny trend odwołuje się zarówno do wiktoriańskich wzorów, sukienek XIX plantatorskiego Południa USA jak i do antyku.

Wieczorowa suknia (po lewej stronie) udrapowana z jednej sztuki materiału zainspirowana została przez szaty na płaskorzeźbach ateńskiego Partenonu.



Jak być szczęśliwym?

Oczywiście wszyscy znamy poniższe 11 zasad, ale czy umiemy je świadomie stosować i to jednocześnie. Na pewno nie spowoduje to, że nasze zmartwienia zmieniają się w radość, a chandry i depresję w nieustanną euforię, ale spróbujmy.

A oto recepta

1 Staraj się być aktywny i nie dopuszczaj do bezczynności

Ludzie szczęśliwi są zajęci. Angażują się we wszystko, co robią i pędzą aktywny tryb życia. Spróbuj zrobić listę rzeczy, które naprawdę lubisz robić i wprowadź jedną lub dwie w codzienny plan dnia.

2 Planuj i wyznaczaj sobie cele

Dr Alex Michalos, profesor uniwersytetu w Guelph, spędził 19 lat prowadząc studia nad szczęściem i badania te wykazały, że tylko życie z sensem, spędzane na osiąganiu wcześniej wyznaczonych celów daje szczęście i zadowolenie. Tylko ludzie, którzy wiedzą czego chcą od życia są szczęśliwi. Ale też nie należy tych poprzeczek ustawiać sobie zbyt wysoko, to pozwoli uniknąć zawodów i niepowodzeń. No i przede wszystkim wykreśl ze swego życiorysu marzenia typu "Och, jaki BYŁBYM szczęśliwy, gdyby..." Naucz się być szczęśliwym TERAZ.

3 Bądź produktywny

W pracy i w domu, zazywając wypoczynku i przyjemności ZAWSZE!

4 Teorię pozytywnego myślenia stosuj na co dzień!

Staraj się spędzać więcej czasu



mysząc o rzeczach przyjemnych. Zrób sobie listę rzeczy pozytywnych, które dotyczą Ciebie i sięgaj po nią, ilekroć smuteczki Cię opanowują.

5 Żyj dniem dzisiejszym

Rozdrapywanie starych ran lub wspomnianie "dawnych dobrych czasów" czy martwienie się na zapas od dziś muszą być Twoimi wrogami nr 1.

6 Zauważaj innych

Współzycie z jakąś społecznością jest jednym z kluczy do szczęścia. Spędzaj więcej czasu z rodziną, przyjaciółmi. Jeśli dokuca Ci niesmiałość, staraj się być bardziej otwarty, próbuj zawierac nowe znajomości. Zapisz się do jakiegos koła zainteresowań (klub sportowy?), gdzie robią coś, co Ty lubisz robić i na czym się znasz.

7 Bądź sobą

Ludzie szczęśliwi lubią siebie samych i dlatego są spontaniczni i naturalni. Pracuj nad uzdrowieniem swej osobowości.

8 Likwiduj negatywne emocje u siebie

Nie pozwól im się akumulować. Naucz się mówić o sobie i własnych problemach, jeśli to nie pomaga i furia Cię roznosi, to zacznij energicznie ćwiczyć, biegać itp. Załatwaj wszystkie sprawy zanim osiągną rozmiary problemów.

9 Doceniaj przyjaźnie

Podtrzymuj je dając bliskim ludziom to, co oni potrzebują, a nie to, co Ty chcesz dać.

10 Spróbuj się nie zamartwiać

Martwienie się niszczy szczęście. Większość przeczuć się nie sprawdza, a jednocześnie martwienie się na zapas nigdy nie powstrzyma nieszczęścia, katastrofy, czy nie doda szczęścia tam, gdzie go brak.

11 Myśl o własnym szczęściu

Daj mu najwyższy priorytet w własnej filozofii życiowej. Nie dopuszczaj do myśli, że kiedyś będziesz szczęśliwy, jesteś szczęśliwy JUŻ! W sytuacjach naprawdę krytycznych pamiętaj, że NIE MA TEGO ZŁEGO, CO BY NA DOBRE NIE WYSZŁO!

Nikt z nas szczęścia nie może kupić, ani dostać, ale wszyscy mamy je w środku, tylko trzeba chcieć je wyjąć na wierzch.

Wydaje się być udowodnione, że szczęście jest stanem, który każdy może osiągnąć i prawdopodobnie Abraham Lincoln miał rację, kiedy mówił, że "większość ludzi jest na tyle szczęśliwa, na ile sama zdecydowała, że jest".

Palaczu -

jedź marchewkę!

Palenie jest mniej niebezpieczne, jeśli się zjada w większych ilościach marchew i inne jarzyny zawierające witaminę A - ogłosiła grupa naukowców z Uniwersytetu w Illinois. Przez 19 lat obserwowali oni gru-

pę dwóch tysięcy namiętnych palaczy i stwierdzili, że rak płuc rzadko pojawia się u osób wprowadzających do swojego organizmu z pozywieniem dużo witaminy A, której wiele zawiera właśnie marchew.

MAŁE "CO NIECO"

Dzisiejszy piknikowy przepis jest co prawda stosunkowo czasochłonny, bo przygotowanie tej sałatki zajmuje około pół godziny, ale jest moim ulubionym.

A oto składniki:
3 łyżki oliwy, 1,5 łyżki octu winnego, 1 łyżeczka estragonu, posiekany ząbek czosnku, sol i pieprz, 1 łyżeczka cukru, 2 łyżki soku z cytryny, 2 owoce avocado, 1,5 szklanki ryżu ugotowanego na sypko, ok 40 dag gotowanej szynki w kawałku (może być z puszki), 2 szklanki pokrojonych w plasterki pieczarek, 2 łyżki sosu chrzanowego (na bazie majonezu), 2 łyżki posiekanej natki pietruszki, 0,5 szklanki majonezu, 2 pomidory pokrojone w osemki.

SPOSÓB PRYZRZADZANIA

Olej, ocet, estragon, czosnek, sól i pieprz, cukier i połowę soku z cytryny wymieszać porządnie i odstawić do "przegryzienia". Avocado obrac i pokroić w kostkę (ok 1 cm - krawędź) i skropić pozostałym sokiem z cytryny. Wymieszać ugotowany ryż, avocado i "przegryziony" sos i wyłożyć dno półmiska i wstawić do lodówki.

Szynkę pokroić w kostkę podobnej wielkości jak avocado i wymieszać z grzybami i selerem. Odstawić.

Sos chrzanowy, pietruszkę i majonez wymieszać i dodać do mieszanki szynkowo-grzybowo-selerowej, wymieszać i wyłożyć na wierzch półmiska avocado z lodówki. Przyozdobić ósemkami pomidorów i czarnymi oliwkami. Podawać schłodzone z grzankami.

(er)



Szukają pracy

Ogłoszenia osób poszukujących i oferujących pracę zamieszczamy bezpłatnie (o ile starczy miejsca).

PODEJMIĘ każdą pracę
TEL 255 6577

PRZYJMĘ szyć do domu
TEL (416) 526-7099 Hamilton.

MONTREAL PRACA. Jeżeli nie boisz się ciężkiej pracy zadzwonił TEL. 489 8832 po g 17:00

NOWO PRZYBYŁA NAUCZYCIELKA z 16-letnim stażem szuka pracy opiekunki do dzieci lub osoby starszej North York TEL 661 4216

PRZYJMĘ sprzątanie mieszkań i domów
TEL 278 7372

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu Etobicoke TEL 255 5860

PRZYJMĘ każdą pracę na noc w weekendy
TEL 276-6168

MALARZ z Polski z kanadyjskim doświadczeniem maluje ściany i tynki oraz wykonuje drobne naprawy Toronto TEL 531 6889

DOŚWIADCZONY mechanik samochodowy poszukuje pracy w zawodzie lub jakiegokolwiek innej TEL. 769 5885

PRZYJMĘ pracę, może być opieką nad dziećmi okolice Dix-Dundas MISSISSAUGA
TEL. 279-0601

PODEJMIĘ pracę Delivery po południu i wieczorem własny samochód Toronto
TEL. 531 0976. Proszę Andrzeja

KRAWIECTWO miarowe dla pań dla dzieci
TEL Mississauga 276 6168
od poniedziałku do soboty Proszę Janinę

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi u siebie w domu
TEL 270 9820 Mississauga

PRZYJMĘ jakiegokolwiek pracę na poniedziałki piątki i soboty
TEL Toronto 536 5747

ZAOPIEKUJĘ się starszą panią, z zamieszkaniem na miejscu w Toronto lub okolicy Mam pobyt stały
TEL Toronto 277 1335

Pracownicy poszukiwani

POTRZEBNA pani do opieki nad dziećmi (1.5 i 4 lata) z zamieszkaniem na miejscu Mała znajomość angielskiego przydatna TEL 491 0449

DOSWIADCZONEJ osoby do samodzielnego prowadzenia brura podroży w Mississauga poszukujemy Niezwykle korzystne warunki finansowe
TEL 896 0173

POTRZEBNA opieką do 3 1/2-letniego chłopca od 12 w poł do 5 po poł z odbiorem z przedszkola, przy Runnymede i Bloor Dzwonić po 6 wieczór
TEL 255 4257

ZATRUDNIĘ trzy operatywne osoby do dochodowego biznesu na terenie Toronto (z wkładem finansowym lub bez)
TEL. 251 3284 od godz. 20 do 21 Proszę Andrzeja.

SZUKAM opiekunki do dzieci
TEL 252 4795

POTRZEBNA kobieta do dziecka Wyzwinię i pomoczenie zapewnione na miejscu Wymagana jest znajomość jęz ukraińskiego
TEL 624 4411

POTRZEBNA opiekunka do dziewczynki 2-letniej Etobicoke TEL 621 0795 Proszę dzwonić po 6 p m

POSZUKUJĘ pracowniczkę lub pracownika do kuchni w restauracji,
Toronto tel 767 0848

INWESTYCJA w wysokości \$99, przy mieście ok \$82 tys prowizji (commission) Bez ryzyka zwrot zainwestowanej kwoty w terminie do 60 dni Proszę wysłać zaadresowaną do siebie kopertę, z nalepionym znaczkiem, aby otrzymać bezpłatnie szczegółowe informacje
JTK Sales P O Box 475, 2800 Keele St Downsview Ont M3M 3A8, albo (416) 243-9745

UCZCIWA czysta w średnim wieku do prowadzenia domu dla dwóch osób **POTRZEBNA** Mała znajomość angielskiego dużo wolnego czasu
TEL 789 4394

PRACA stała lub dorywcza Znajomość angielskiego nie jest wymagana Firma przeprowadza szkolenie
TEL 242 2988 po 6 p m - Robert

NATYCHMIAST potrzebna kelnerka Toronto, tel 767 - 0848

POTRZEBNA opiekunka do dziewczynki 2-letniej TEL Toronto 621 0795 po godz. 6

MASZ KŁOPOTY z samochodem? Naprawię go w twoim domu Mechanik z licencją kanadyjską
TEL 624 - 0598

WYNAJMIĘ mieszkanie 3-sypialnowe w okolicy Roncesvalles wiadomości po g 20:00
TEL 251 2010

POLISH BOOKS & GIFTS LTD.
10720A - 101 Street, Edmonton, Alberta T5H 2S3

Marian's KSIĄZKI - CZASOPISMA - PAMIĄTKI - DEWOCJONALIA
TEL 424 - 1454

KOMUNIKAT - TORONTO Parafia Katedralna PNKK Sw. Jana Pawilon "ZAKOPANE" CARAVAN '85

W dniach od 21 do 29 czerwca (9 dni) w salach parafii katedralnej sw Jana, 186 Cowan Avenue, w ramach CARAVAN '85 będzie czynny pawilon "ZAKOPANE" Otwarcie pawilonu nastąpi w piątek, 21 bm o 6 00 godz wieczorem

Dekorację pawilonu wykonał zmarły ub roku znany artysta polonijny Eugeniusz Chruscicki

Z tancem i śpiewem wystąpi każdego dnia popularny zespół polonijny "Biały Orzeł" kierowany przez pp Pawła i Marię Dubickich Zabawy taneczne odbędą się w piątki i soboty od 9 00 wieczorem przy dźwiękach orkiestry "The New Oasis" Kuchnia i bar oficjalnie zaopatrzone

SERDECZNIE ZAPRASZAMY CAŁĄ POLONIĘ Z TORONTO I OKOLICY

Olga MICHNIKOWSKA przewodnicząca

41c 41



WAKACJE W TORONTO
SPĘDŹ PRZYJEMNIE I POŻYTECZNIE!

KURSY

24 GODZ. MIESIĘCZNIE LIPIEC LUB SIERPIEŃ 1985 TYLKO \$3 ZA GODZ.

TANIEC TO DOSKONAŁA ROZRYWKA • ATRAKCYJNA GIMNASTYKA • IDEALNY WYPOCZYNEK

TANIEC TOWARZYSKI

MIĘDZYNARODOWY AMERYKAŃSKI SOCIALNY NARODOWY POLSKI NOWOCZESNY

WALC ANGIELSKI
WALC WIEDZIŃSKI
TANGO
FOXTROT
QUICKSTEP
RUMBA
SAMBA
CHA CHA CHA
JIVE
MAMBO
PASODOBLE
HUSTLE
MERENGUE

DOBRE
SWING
DISCO
FREE STYLE
POLONEZ
KRAKOWIAK
POLKA

PROGRAM dzieci do lat 12, młodzież 13-17 doradzi 18-40 41-65 66 i więcej lat początkujący zaawansowani amatorzy zawodowcy

INFORMACJA REJSTRACJA. A.D.P. TEL: (416) 782-9776

TANIEC • ATRAKCJA • ELEGANCJA • GRACJA • ZDRAWNIECIE • PIĘKNO • KULTURA

MATRYMONIALNE

Prosimy o podanie Redakcji adresów osoby ogłaszającej się pod symbolami A11, N85, 138-142, - są znowu nie odebrane oferty

DZIEWCZYNO która chce założyć rodzinę w tym roku i zostac jej głową na zawsze odzwycięła się Samodzielność tolerancja poczucie humoru angielski i polski plus znajomość księgowosci mile widziane (Wspolne przedsięwzięcia na oku) kawaler lat 37 obywatel kanadyjski zbyt zapracowany by znaleźć żonę inaczey

OPTYMISTA
138-148

PANI wolna bez nalogow i zobowiazan po studiach 3,5 lata w Kanadzie (wzrost 160 cm i 56 kg wagi) poz na pana tez bez nalogow i zobowiazan kulturalnego z poczuciem humoru prawdziwego przyjaciela w celu matrymonialnym tylko powazne oferty (zdjęcia mile widziane) kierować proszę na adres Echo Tygodnia

138-142

POZNAM PANA Mam 53 lata, wzrost 164 cm waga 63 kg, oczy zielone szarynka z zawodu krawcowa, gospodarna, energiczna bez nalogow, o dobrym (Zgodnym) charakterze dzieci samodzielne Poznam MĘŻCZYZNĘ w odpowiednim (50 do 65 lat) wieku i dobrym charakterze i czułym sercu
POL 1

PANI lat 63 kulturalna gospodarna pozna samotnego pana bez nalogow w celu towarzyskim ew matzernskim Montreal, lub okolice

J.P.

Kawaler lat 28 wzrost 167 cm wykształcenie średnie tech pracujący o dobrych manierach wesołego usposobienia w opinii pięknej atrakcyjny mężczyzna na Znajomość angielskiego i francuskiego Pozna pannę do lat 30-u (bezdzienną)

Twój status (kanadyjka czy emigrantka) jak i Twoja sytuacja materialna jest dla mnie nieistotna

Najistotniejsze i decydujące dla mnie to Twoja osobowość i charakter
Jeśli pragniesz poznać interesującego mężczyznę z którym chciałabyś związać swą przyszłość napisz a bardzo prawdopodobne jest ze właśnie to ja jestem tym, którego nie możesz spotkać wśród swego grona przyjaciół i znajomych
Zdjęcie mile widziane W razie obustronnego braku zainteresowania obiecuje zwrot zdjęcia i listow
P O Box 353
Station Jean Talon
Montreal Que
H1S 2T3

SPECJALNA OFERTA!

ARNOLD PENK



przedstawiciel Addison on Bay Limited
832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)
proponuje szeroki wybór nowych i używanych samochodow

- nowe samochody posiadają fabryczną gwarancję
- używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję,
- gwarantuje najlepsze warunki kupna samochodow załatwiający na miejscu sprzedaz, pożyczkę, tania ubezpieczenia, a specjalnie dla nowo przybyłych oraz gwarantuje osobistą opiekę nad klientem po odbiorze auta

Od 14 lat Arnold Penk oferuje wieloletnią wiedzę w sprzedaży samochodow, załatwianiu pożyczek jak również tanich ubezpieczeń, cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polonii, a także znany jest jako społecznik

Wszelkiego typu usługi wiążące się z samochodem i obsługą załatwiane są przez pana Penka

Ponieważ kupno samochodu jest bardzo poważnym wydatkiem finansowym, trzeba być pewnym, z kim nawiązać tak poważną transakcję

Wyróżniony przez GM jako „Senior Master Salesman“ i nagrodą za największą ilość udzielonych pożyczek w Toronto i okolicy

Czy jeszcze ktoś może tyle zaferować?

Po wszelkie informacje proszę dzwonić — 964-3211 lub do domu o każdej porze — 731-0757, podając nazwisko i numer telefonu

OPROCENTOWANIE POŻYCZKI 9.9 %

Dr. MARY DONNA PIETRASZEK

młoda, polonijna lekarka, otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St suite 203 TEL 763-5956
Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre

SOLARSKI PHARMACY Ltd

(Naprzeciw kościoła sw Kazimierza)
149 RONCESVALLES Ave
TEL 536-5452
Właściciele
J SOLARSKI i S SALAPATEK
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polskie kartki i czasopisma • Złota Zakonnica • Urząd Pocztowy • Sprzedaz biletów

DENTURE THERAPY CLINIC

Jan M Włodek D T
Pierwsza Polska Protezownia
Dentystyczna
2337 Dundas St W - Toronto, Ont.
(Bloor Dundas Square Bldg.)
TEL (416) 533-8811 M6P 1W7

DR WALDEMAR KOZERAWSKI

ma przyjemność oglosic otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532-6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9
TEL 425-4114
(przy Ontario Science Centre)
Poprzednio pracował w Sick Children Hospital

140-153

Dr V T BLOK
GŁOWCZYŃSKA, M A , O D
OPTOMETRYSTA
2391 - A Bloor St W.
(Jane Subway)
TEL 766 - 5580

DENTYSTYCZNE PROTEZY

G RYTWINSKI D T
z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave
Toronto (obok kina Revue)
TEL. 531 - 8545

	BARAN (Aries) 21 03 -20 04		BYK (Taurus) 21 04 -21 05		BLIZNIAKI (Gemini) 22 05 21 06		RAK (Cancer) 22 06 23 07		LEW (Leo) 24 07 23 08		PANNA (Virgo) 24 08 23 09
<p>Unikaj wszelkich alkoholowych eskapad w tym tygodniu mogłoby się to niefortunnie skończyć</p> <p>Nadchodzący okres będzie odpowiadał Twojej czynnej naturze. Wzdychasz do urlopu ale nawet i wypoczynek nie będzie tak całkiem spędzony na słodkim nieróbstwie. Zresztą nie uznajesz takiego stanu nie umiesz być obojętny wobec różnych przejawów życia które dzieją się obok Ciebie</p> <p>Czwartek będzie dniem szczególnej troski o najbliższych (nie bez powodu zresztą)</p>		<p>Nie przeceniaj ważności nad chodzącego tygodnia bo to przecież Twój dobry humor i optyzmizm są w Twoim przypadku najważniejsze</p> <p>Niektórym Twoim znajomym będzie się wydawało, że Cię wyeliminowali z różnych Waszych wspólnych spraw, śmieję się z tego</p> <p>W tym tygodniu zaplanuj urlop (najlepiej na III dekadę lipca w towarzystwie Wagi lub Panny)</p> <p>Sobota i niedziela spędzona na porządkach i załatwianiu zaległych spraw bardzo męcząca</p>		<p>Ogranicz swoją elokwencję. Nic tak dobrze nie wpływa na pobudzenie zainteresowania otoczenia jak trochę milczenia i tajemniczości. Na wywczasach lub na wycieczce także</p> <p>Zaradne panie spod tego znaku będą miały w tym tygodniu dobre wyniki w pertraktacjach handlowych</p> <p>Od weekendu tzn w początkach tygodnia wskazana jest ostrożność zwłaszcza w podróży lub w kontaktach z dalszą rodziną</p> <p>Szczęśliwe liczby 7 i 42</p>		<p>Rób to co uważasz za słusze! Wśród przyjaciół znajdziesz poparcie a w domu ktoś będzie Ci naprawdę wielką podporą i pomocą</p> <p>Kiedys w przyszłości wspomnisz te chwile jako okres maksymalnej pasji życiowej mimo że Ci się zdaje często iż masz już wszystkiego dość</p> <p>Ten tydzień powinien być dla Ciebie łaskawszy niż poprzednie szczególnie w sprawach finansowych. Od piątku do wtorku nie lic natomiast na odpoczynek bo będziesz miał niespodziewanych gości lub inny kataklizm</p>		<p>To szczególnie ważny tydzień dla Lwów które dopiero co wstąpiły w związki małżeńskie, ostatnia szansa na znalezienie wspólnego języka z poradami starych jak świat nie urażaj rodziny partnera, to na ogół utrudnia życie codzienne</p> <p>Bardzo istotne dla Lwów panów w tym tygodniu szczególnie bądźcie ostrożni za kierownicą</p> <p>Wskazany wyjazdowy odpoczynek w weekend w towarzystwie dawno nie widzianych przyjaciół</p> <p>Szczęśliwa liczba - 22</p>		<p>Czwartek i piątek to dni szczególnie Ci sprzyjające w tym tygodniu. Jeśli pracujesz to oczekuj w tych dniach awansu, podwyżki lub innych korzyści</p> <p>W sobotę prywatka i duża awantura stracisz przyjaciela po tej rozmowie ale nie staraj się owijać niczego w bawełnę to i tak nie pomoże</p> <p>Dzieci już dopominają się o Twoją opiekę i uaktywnienie jako rodzica. Zbliżają się wakacje więc pamiętaj że i im się należy odpoczynek po całorocznej pracy</p>	
	WAGA (Libra) 24 09 -23 10		SKORPION (Scorpio) 24 10 22 11		STRZELEC (Sagittarius) 23 11 21 12		KOZIOROŻEC (Capricorn) 22 12 -20 01		WODNIK (Aquarius) 21 01 -19 02		RYBY (Pisces) 20 02 20 03
<p>Jeśli chcesz nabrać sił zafunduj sobie choć krótko, pobyt gdzieś w lesie (może w zaprzyjazzonym cottage u) zanim zabierzesz się do ważnych spraw</p> <p>Sprawy sercowe będą odgrywały teraz w Twym życiu pierwszą rolę, czyż uczucie do Ciebie będzie ciągle rosło problemem tylko żeby odkryć czyje Rozejrzyj się dookoła</p> <p>Już wkrótce dłuższa wizyta kogoś bardzo bliskiego z rodziny, ale z tym będą się łączyć duże wydatki. Pomyśl o tym już dziś</p>		<p>Dla Skorpionów uczących się - duże sukcesy na niwie naukowej ale i koszty większe</p> <p>Z dziećmi problemy natury uczuciowej w codziennej gonimie trochę zapominasz że objawy miłości dzieci potrzebują na co dzień bo inaczej zwątpią i to właśnie teraz przyjdzie to zwątpienie</p> <p>Okres przygnębienia i chandry dopiero się zaczyna, więc uzbroj się w cierpliwość i w jakąś bron, może myślisz o atrakcyjnych wakacjach w przyszłym roku na które już dziś zacznij odkładać jakąś comiesięczną kwotę</p>		<p>Jeśli tylko możesz to odpocznij w tym tygodniu jednak wielu strzelcom terminy siedzą na karku. Ale nie się nie martw zrobisz wszystko na piątkę z plussem. Nie załuj tylko sił i energii a włożony wysiłek opłaci się. A to nad czym teraz pracujesz przyniesie długotrwałe efekty</p> <p>Weekend przyniesie interesującą wiadomość która może zmieć życie bliskiej Ci osoby</p> <p>Znajdź trochę czasu na kino lub książkę relaks psychiczny dodaje sił</p>		<p>Jesteś raczej mało ruchliwy szczególnie na urlopie łóżko lub leżak i książka dają Ci największy odpoczynek więc nie dźw się że Twoi starzy znajomi trochę Cię nudzą potrzebujesz świeżej krwi. Spróbuj się ruszyć w tym tygodniu bo czekają Cię nowe znajomości ale musisz im wyjść naprzeciw</p> <p>Mały krach natury finansowej i nieszczęście znikąd pomocy</p> <p>Szczęśliwy kolor - biały, szczęśliwe liczby 16, 18 i 36</p>		<p>Na pewno coś się zmieni w Twoich wewnętrznych odczuciach ale nie spiesz się. Poczekaj niech to coś dojrzyje. Kto wie co się z tego "urodzi"?</p> <p>Jeśli czujesz się urażony czymś stosunkiem do siebie znieś to z humorem bo i jest to, przecież, chwilami humorystyczne</p> <p>Czekają Cię duże zakupy, w tym tygodniu ale to tylko Ty tego chcesz. Twój partner woli trzymać forszę na koncie i na tym tle dojdzie do nieporozumienia a nawet "ciche dni" są w programie</p>		<p>Cały tydzień pod znakiem gości i to domagających się miłego przyjęcia a tu okres dość nie sprzyjający gościom. Jakies nowości, które początkowo będą Ci się wydawać dziwaczne potem okazać się dla Ciebie korzystne</p> <p>Nie zwracaj też uwagi na krewnych lub znajomych którzy ciągle będą się czegoś od Ciebie domagać. Niech sami też coś z siebie dadzą a nie ciągle zerkają co tu wziąć</p>	

"PANI JAWKA" - Polska program radiowy ze stacji CHWO 1250 w Oakville - od godz 1 do 2 w każdą sobotę. Reklamy i ogłoszenia handlowe oraz wszelkie komunikaty - przyjmuje się telefonicznie. 691-8789

"POLONIA REVIEW" Polski Program Telewizyjny

Wtorki i piątki - godzina 7 30 wieczorem, Czwartki - godzina 6 30 wieczorem na kanale 10 (Maclean-Hunter-Parkdale)

Przynosi aktualne wiadomości z Polski i z życia Polonu kanadyjskiej

SŁUCHAJCIE POLSKIEGO PROGRAMU RADIOWEGO ROZMAITOŚCI

(Polonia Varieties Program) z Buffalo, na podzielnice 12 70 od godz 1-szej do 2-giej po południu

POLSKI PROGRAM RADIOWY na stacji CJVB-1470 AM w VANCOUVER w każdą niedzielę o godz 2 30 do 3 30 po południu

Producent JERZY KUSMIDER
Tel (603) 327-6892, Adres P O Box 5862 Stn "L" Vancouver, B C V6P 6E3

Wiadomości z Polski, Kanady i świata, komentarze, wywiady, ogłoszenia i komunikaty polonijne, koncert życzeń oraz ogłoszenia handlowe

POLONIA PROGRAM RADIOWY STEREO W EDMONTON na stacji CJSR FM 88 W KAŻDĄ SRODĘ OD 18 DO 19 Program prowadzi RYSZARD MAKOWSKI

- wiadomości tygodnia • kronika religijna • komunikaty organizacji polonijnych • i życzenia na różne okazje

UWAGA HAMILTON HETMAN - PARCEL SERVICE
151 Queen St N Apt 2501, HAMILTON, Ont L8R 2V7
TEL 525-4707

To firma przez którą Polonia hamiltonska może wysłać do Polski

- Owoce cytrusowe
- Paczki żywnościowe
- Paczki ze słodyczami
- Kawa, herbata, pieprz
- Świeże kwiaty
- Dolary do rąk adresata
- Paczki MORSKIE LOTNICZE

EURO, PAK
Odbieramy paczki z domów

Specjalna oferta ważna do końca czerwca 1985
Za każdą nadaną u nas paczkę nadawca otrzyma bezpłatnie paczkę kawy

Imieniny

20 C Bogny, Deodata, Florentyny, Rafaela, Sylwiusza
21 P Alicji, Alojzego, Demetru, Olgi
22 S Agenora, Flawiusza, Paulina, Pawła, Rozwity
23 N Agrypiny, Prospera, Wandy, Zenona, Zoltana
24 P Danuty, Iwana, Jana, Janisława
25 W Albrechta, Febronu, Łucji, Wilhelma
26 S Adeodata, Jana, Pawła, Rozmysława, Stojana

Nowy usprawniony system dostarczania PACZEK DO POLSKI przez POLIMEX

2053 Dundas St W Toronto M6R 1W8
TEL. 537-7914

PRZEZ POLIMEX MOŻNA WYSLAĆ

- Paczki morskie
- Paczki lotnicze
- Gotówkę do rąk własnych.

POLIMEX TO NAJSTARSZA, WYSPECJALIZOWANA FIRMA WYSŁKOWA W TORONTO, KORZYSTAJCIE Z JEJ USŁUG.

UWAGA MISSISSAUGA I OKOLICE

POLIMEX FORWARDING Inc.
450 Matheson Blvd u 38 Mississauga
TEL 890-0192

OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL
PEKAO * Paczki * Samochody * Leki * Maszyny rolnicze * Sprzęt gospodarstwa domowego * Bony dolarowe itp

PROGRAM RADIOWY "ECHO OJCZYZNY"

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz od 10 30 do 11 30 rano

Program prowadzi Karolina Kęsik

W programie koncert życzeń, wiadomości polonijne i z Polski, interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich
637 College St, Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755

EUGENE KUPER
TEL. (416) 766-2443
2500 Bloor Str. West

OLD MILL
PONTIAC-BUICK

Nowe i używane samochody osobowe

Old Mill Pontiac Buick - Międzynarodowy Festiwal Oszczędności

JESZCZE DO 22 CZERWCA NAGRODY!
Wśród nich - VCR!

oferujemy Pontiac, Buick and GMC

- Sprzedaż finansowane wypożyczanie serwis
- Zamiany (trade in) mile widziane
- Posiadamy duży wybór nowych i używanych samochodów w atrakcyjnych cenach
- Oferujemy doskonałe warunki finansowe przez GMAC
- Niskie wpłaty z dołu (down payment)
- Służymy profesjonalną radą przy kupnie samochodu
- Znajdziesz nas niedaleko stacji metra - Jane jeden blok na zachód od Jane Str
- Wszystkich informacji udzielamy także w języku polskim

WIELKA WYPRZEDAŻ - SALE

KOMIS

139 Roncesvalles Ave TEL 534-9362

Posiadamy w dużym wyborze

- wyroby rzemiosła artystycznego i rękodzielnictwa
- kostiumy ludowe • bogatą galerię kryształów
- bursztyny, biżuterię artystyczną, srebro • polski fajans z Włocławka i porcelanę

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU SZTUKI LUDOWEJ

Tylko u nas bez kłopotu wybierzesz wytworny, elegancki prezent dla każdego!

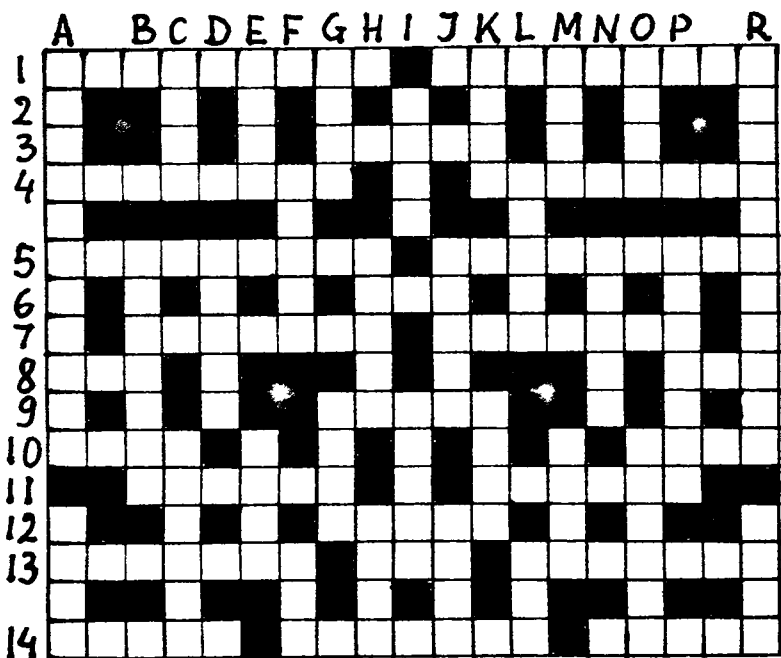
R. J. FASHIONS

Nowo otwarty polski sklep posiada duży wybór pojedynczych fasonów

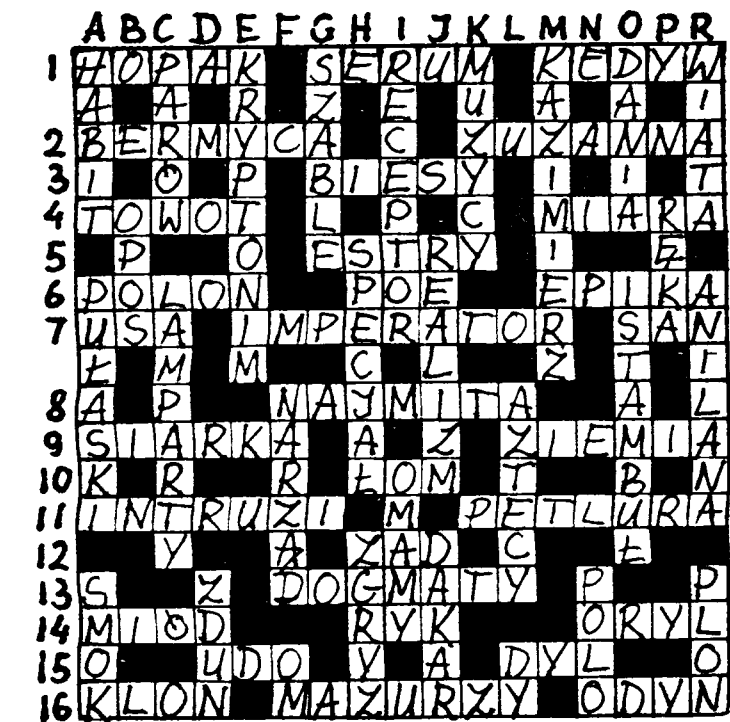
Szyjemy na miarę i naprawiamy
Ceny bardzo okazyjne

1544 Bloor St W (rog Dundas i Bloor)
TEL. 533-8881

KRZYŻÓWKA WŁASNA Nr 140



Nr 139



- Pozomo**
- 1-A zawarł małzenstwo nie roz-wiązawszy poprzedniego
 - 1-J nauka o ruchu pocisków
 - 3-G skrzydła kapelusza, okrągły plac lub forma muz
 - 4-A stan w USA
 - 4-K srodek odurzający
 - 5-A polski geograf i badacz po-larny
 - 5-J bohema
 - 6-H na nim desen
 - 7-B wynajmuje lub użytkuje w zamian za czynsz
 - 7-J ptak spiewający
 - 8-A niski głos zenski
 - 8-P faszyzujące ugrupowanie
 - 9-G niskorośli trefnie nadworni

- lub rodzaj gwiazd
- 10-A mistrz od kominków i pie-ców
- 10-O część uprząży
- 11-B puszki rogowe, parzysto-kopytnych
- 11-K złote monety w dawnej Europie
- 12-G doroczne Poznanskie
- 13-A chroni przed deszczem
- 13-H warzywo
- 13-L obejście gospodarskie
- 14-A duchowny, występujący w imieniu Papieża
- 14-F teren do cwiczen wojsko-wych
- 14-N jedna ze sztuk Szekspira

Pionowo

- 1-A nieporządnicki
- 1-C azjatycki wóz
- 1-E kwiat lub cukierek
- 1-G miasto, z którego pochodził sw Paweł
- 1-K Egipski bóg powietrza i uro-dzaju
- 1-M rosyjskie imię męskie
- 1-O kraj w Afryce Zachodniej
- 1-R miasto, w którym znajdowa-ła się największa biblioteka starożytności
- 2-I sygnał lub drogowy
- 4-F stolica pierwszego pan-stwa etiopskiego
- 4-L gaz szlachetny
- 5-B mityczny pół-kon
- 5-D fikcyjny bard celtycki
- 5-H rodzinna wyspa Odyseusza
- 5-J postument
- 5-N cesarz rzymski przesładowca chrzescijan
- 5-P książę Siedmiogrodu, przy-wodca powstania przeciw Habsburgom
- 9-G ryje podziemne korytarze
- 9-I moda "z myszką"
- 9-K himalajski "człowiek śnie-gu"
- 10-C upomnienie publiczne
- 10-E północnoadriatycka laguna oddzielona mierzewą od morza
- 10-M graniczna rzeka Polski (po-ludniowej)
- 10-O starożytne panstwo na tere-nie Armenii
- 12-A kamień szlachetny, wezwanie
- 12-H zbiórka żołnierzy, harcerzy
- 12-J gorący napój alkoholowy
- 12-R staroskandynawski mit
- 13-F pułapka na muchy
- 13-L japońska odmiana buddyz-mu



236-7666 **CHOI KAN** 236-2666

JOHN WOLWOWICZ

R Cholkan & Co Limited, Realtor
3359 Bloor st W Toronto Ontario M8X 1G2

Potrzebne domy do sprzedazy w Etobicoke! Mamy klientow z gotowką zdecydowanych do natychmiastowego kupna Jeszcze trwa sezon korzystnej sprzedazy nieruchomosci!

Pizza Business - w Etobicoke Jeden właściciel przez 18 lat Idealna okazja dla rodziny - tylko \$ 25 000 wplaty Po więcej informacji dzwon dzis

JERZY SZOZDA

I ZAPRASZA WSZYSTKICH SWOICH PRZYJACIÓŁ I KLIENTÓW DO NOWEGO MIEJSCA PRACY.

JEST NIM



READY IMPORT LTD

2678 Bloor St. West, Toronto, M8X 1A5
TEL. 239 - 1178; 239 - 0448

VICTOR W. KRUPOWICZ

Realtor & Insurance Broker

Kupno i sprzedaz nieruchomosci oraz wszelkiego rodzaju ubezpieczenia

AUTO — HOME — BUSINESS

INSURANCE

TEL. 533 - 8573

Westown Real Estate & Insurance Ltd, 268 Roncesvalles Ave Toronto, Ont



695 St. Clair Ave. West

BOŻENA KASPROWICZ

pomoze w kupnie i sprzedazy domu lub nieruchomosci

TORONTO BOARD OF EDUCATION

Nauczanie języka ojczystego

The Heritage Languages Program

1985 - 86

W roku szkolnym 1985-85 - Board of Education w Toronto proponuje program nauczania języka ojczystego w 36 roznych językach Zajęcia trwające 2½ godziny tygodniowo są wolne od opłat i otwarte dla wszystkich uczniow szkół podstawowych, ktorzy rodzice są rezydentami miasta Toronto

Broszura w tej sprawie zostanie rozesłana do rodziców na początku wrzesnia w okresie zapisów na powyższy kurs

Potrzebni są instruktorzy - wykładowcy do prowadzenia zajęć

Formularze podan na stanowiska instruktorów i prowadzących zajęcia na programie wydaje Toronto Board of Education Heritage Languages Department 155 College Street - Room 623, Toronto, Ont Telefon 591 - 8182

Kandydaci, ktorzy zostaną zatrudnieni na tym kursie muszą zostac zaakceptowani przez władze szkolne i rodzicielskie Preferowani są wykładowcy posiadający Ontario Teaching Certification, rownowazne przygotowanie zawodowe z ojczystego kraju lub odpowiednie doswiadczenie w zawodzie nauczycielskim Ontario Certification nie jest wymagany jako warunek wstępny

♠ BRYDZ ♥



- Późnoc**
- ♠ Kxx
 - ♥ J10x
 - ♦ Qx
 - ♣ Kxxxx
- Zachód**
- ♥ xxxx
 - ♦ xxx
 - ♠ Kxx
 - ♣ Q10x
- Wschód**
- ♥ Qxxx
 - ♦ Qxxx
 - ♠ xxx
 - ♣ Jx
- Deklarant**
- ♠ AJ
 - ♥ AKx
 - ♦ AJ109x
 - ♣ Axx

D rozgrywa szlemika w BA z wyszedł blotką kier Walet ze stołu i blotka od W Co dalej ?

Nie ma nic łatwiejszego jak zrobienie planu o po lednim gatunku 11u - nie waga nitych-miast dając karo, licząc na udanie impasu ?

Tymczasem dobry gracz powinien zadać sobie pytanie a co będzie jeśli impas nie wyjdzie ? Odpowiedź zabraknie jednej lewy do szlemika Czy możemy poszukac jej gdzie indziej? Owszem w pikach Jeśli impas na damę wyjdzie to znaleźliśmy brakującą nam 12 lewę Proste ? Proste - niewiele się zastanawiając robimy

impas karo, który n e wychodzi z odgrywa małe trefl, które musimy wziąć asem w rękę Do stołu możemy się dostać królem trefl aby zrobić impas pik który owszem wychodzi Zgrywamy asa pik i nie mamy dojścia do stołu do dobrego króla pik Klops ! Jeśli nawróć treflowy gracza z weźniemy królem na stole to rezultat będzie ten sam A więc pytanie czy istnieje sposób na to aby zrobić szlemika nawet wówczas gdy impas karowy nie wychodzi ?

Proszę zauwazyc ze uzależniamy udanie szlemika od impasu albo karowego albo pikowego Wiemy tez ze jeśli zaczniemy od impasu karowego, a ten nam nie wyjdzie, to udanie impasu pikowego nic nam nie daje! Jeśli, natomiast, impas pik nam wyjdzie to już impas

karo może nam nie wyjść i szlemik będzie zapewniony A więc szlemik jest zależny nie od udania się impasu karo lecz od udania się impasu pik !

Należy, zatem natychmiast zagrać blotkę pik ze stołu i zaimpasować waletem Gdy ten irpas wyszedł zgrywamy asa pik po czym oddajemy lewę na damę karo grając małe z ręki Szlemik jest teraz nie do odebrania

A co będzie jeśli impas pik nie wyjdzie ? Ano mamy jeszcze w zapasie impas karo A co będzie jeśli i ten impas nie wyjdzie ?

Jeśli obydw a impasy nie wychodzą to nie pozostaje nam nic innego jak pogodzić się z okrutnym losem i przejść do następnego rozdania

PROBLEMY LICYTACYJNE

Jestes w pozycji D i masz ♠ xxx ♥ xxx ♦ Axxx ♣ KJx

Twój partner otworzył 1 pik a następny gracz dał 2 kier Co powinienes zalicytowac ? Chyba nie 3 karo ani pas ? bo ra pas jesteś za silny, a na 3 karo - za słaby

Daj kontrę tzw negatywną informując partnera ze masz 8 - 9 punktów

SPORT

ECHA 26 KOLEJKI LIGOWEJ

RADOMIAK - GKS Katowice
2:0

Walka, walka i jeszcze raz walka - trzeszczały kości, ile wlezie

Kiedy widmo degradacji zagląda w oczy - zaciera się granica między grą twardą, ostrą, a brutalną

Gospodarze forsowali silne tempo, które prawie wszyscy wytrzymałi do końca Obydwa gole padły w niemal identycznych okolicznościach Po dalekich dosrodkowaniach Banaszka, z prawej strony Sajewicz precyzyjnie uderzył piłkę głową

Bramki Sajewicz 65 i 76 Widzów 8 000

RADOMIAK Makowiecki - Mrozek, Skonieczny, Sadowski, Zawadzki Banaszek, Andrzejewski (46 Ogorzałek), Benesz, Rybak (57 Niedźwółka) - Sajewicz, Szymanek

GKS KATOWICE. Sput - Matys, Piekarczyk, Zajac, Kapias Morcinek, Chmaj (46 Łuczak), Biegun, Hetmański, Furtok, Koniarek (7 Kubiszta)

Złote kartki Rybak (Radomiak) i Piekarczyk (Katowice)

RUCH Chorzów - GÓRNIK Zabrze
2:0

Derbowe spotkania Ruchu i Górnika są magnesem przyciągającym rekordową liczbę kibiców

Po przerwie nastąpiła jednak wyraźna poprawa Obydwa drużyny zaczęły dążyć do zwycięstwa Przypadło ono gospodarzom, co jest zasługą Warzychy Jego dwie, świetne indywidualne akcje zostały zakończone precyzyjnymi strzałami i przyniosły chorzowianom pewną wygraną Mogła ona być jeszcze wyższa Zabrzanie grali bez Dankowskiego i Zgutczynskiego

Bramki Warzycha 50 i 70 Widzów 25 000

RUCH Jojko Fornalak (81 Kornas), E Kaminski, Waleczyk, Pałka Szuster (68 Fornalak), Bąk, Jaworski, Szewczyk - Warzycha, Mikulski

GÓRNIK Cebrat - Piotrowicz (68 Pontus), Guna, Klemenz, Kostrzewa - Majka Matysik, Leśnik, Komornicki - Cyron Pałasz

Złota kartka - Klemenz (Górniki)

ZAGŁĘBIE Sosnowiec - BAŁTYK Gdynia
2:2

Mecz nie był interesującym widowiskiem Sporo było chaosu i niedokładności, ale padły aż cztery gole

W 11 min po rzucie roznym, wykonanym przez Wyrobka Spiewak z bliska strzelił gową do siatki

W 28 min Po rzucie wolnym Witowski mocnym strzałem z 20 metrów zdobył wyrównanie

W 71 min Wierzbicki z bliska poprawił nieudany strzał Jana Urbana - na drugą bramkę

W 87 min Konkolewski wepchnął piłkę do bramki przy biernej postawie obronców bramkarza Bębna

Bramki Zagłębie - Spiewak 11, Wierzbicki 71, Bałtyk - Witowski 28, Konkolewski 87 Widzów 14 000

ZAGŁĘBIE Bęben - Plich, Romanowski, Kordysz, Sączek Sołtysik, Wyrobek (85 Łaszka), Tochel, Urban - Klamra (64 Wierzbicki), Spiewak

BAŁTYK Czyszewski Sieracki, Walczak, Gierszewski, Cirkowski Kotas (77 Konkolewski), Toczek, Rzepka, Przygodzki (77 Miszewski) Filipczak, Witowski

Złota kartka Toczek (Bałtyk)

LECH Poznań - ŚLĄSK Wrocław
1:0

W drużynie Lecha, w porównaniu z poprzednimi meczami, nastąpiły zasadnicze zmiany Pozycję ostatniego stopera zajął Pawlak, zaś na prawej obronie grał Partynski W pomocy wystąpił Jakolcewicz a Bąk od początku meczu siedział na ławce rezerwowych

Pod bramką Jedynaka największe zagrożenie stwarzał Okonski, ale jego akcjom brakowało szybkości i zdecydowania Druga połowa meczu była mniej ciekawa i tylko bramka Stroinskiego w 81 min rozruszała trochę milczącą widownię

Bramka Stroinski 81 Widzów 12 000

LECH Plesnierowicz - Partynski, Pawlak, Łukasik, Barczak Kofnyt (53 Stroinski), Jakolcewicz, Rybak, Niewiadomski (63 Bąk Okonski, Araszewicz

ŚLĄSK Jedynak - Matys, Mandziejewicz, Tesorowski, Rosa Żurek, Tarasiewicz, Rudy, Prusik Marciniak (70 Kujawa), Socha (63 Mikołajewicz)

Złote kartki Niewiadomski (Lech) oraz Rudy Tesorowski Tarasiewicz (Śląsk)

LECHIA Gdańsk - WIDZEW Łódź
0:0

Goscie nie potrafili wykorzystać kilku dobrych sytuacji podbramkowych, a np Dziekanowski w końcówce miał wręcz idealną sytuację, ale strzelił prosto w ręce bramkarza gospodarzy

Gdańszczanie wyszli na boisko wyraźnie sparaliżowani renomą przeciwnika Dlatego przegrywali większość pojedynków o piłkę Spóźniali się do podania, wydawali się wolniejsi od rywali

Obie drużyny miały w tym meczu sporo sytuacji podbramkowych, z tym że Widzew jednak nieco więcej Czujna gra obronców obu zespołów oraz pewna gra bramkarzy, w wystarczający sposób zagradzały dostęp do siatki

Widzów 30 000

LECHIA Wozniak - Grembocki, Mozejko, Salach, M Kaminski Małek, Cybulski (69 Wójtowicz) Pękala, Oblewski Polak (31 Miller), Kruszczynski

WIDZEW Bolesta Przybys, Dzuba, Wójcicki, K Kaminski - Leszczyk Świętek, Kajrys, Romke - Dziekanowski, Smolarek

Złote kartki - Mozejko i Małek (oba Lechia)

I LIGA

Rozgrywki I ligi wkroczyły w decydującą fazę Dwa prowadzące zespoły Górnik Zabrze i Widzew Łódź straciły w ostatniej kolejce po punkcie Bardzo skutecznie gra ostatnio Legia, która zrównała się punktami z Górnikiem i ustępuje mu tylko różnicą bramek Nie rezygnuje z mistrzowskiego tytułu Lech Płok panuje w dole tabeli Odbiła się od dna szczecińska Pogon, spychając na pozycję spadkową Bałtyk Gdynia Wygrała ostatnio krakowska Wisła, ale jest to już lądzi śpiew tego klubu Trzy punkty straty to za dużo, aby je odrobić w dwóch ostatnich kolejkach Obecny sezon, to prawdziwie czarny okres krakowskiego futbolu Spada Wisła, spada Cracovia Szersze omowienie ligi przedstawimy po zakonczeniu rozgrywek

Wyniki 28 kolejki z dnia 16 czerwca

Pogon-ŁKS Łódź	3-0
Wisła - Śląsk	1-0
Lech - Bałtyk	2-0
Lechia - Motor	2-1
Radomiak - Górnik Zab	1-1
Zagłębie - Legia	0-1
Ruch - Górnik Włb	1-1
Widzew - GKS Kat	1-1

Tabela I ligi po 28 kolejkach

	punkty	bramki
1 Górnik Zab	38-18	33-14
2 Legia W-wa	38-18	34-18
3 Widzew Łódź	37-19	32-13
4 Lech Poznan	36-20	30-24
5 Zagłębie Sosn	31-25	36-29
6 Górnik Włb	28-28	24-23
7 ŁKS Łódź	28-28	24-25
8 Ruch Chorzów	27-29	25-26
9 GKS Kat	25-31	20-25
10 Motor Lublin	25-31	27-33
11 Lechia Gdańsk	24-32	19-29
12 Śląsk Wrocław	23-33	31-33
13 Radomiak	23-33	24-29
14 Pogon Szczecin	23-35	25-34
15 Bałtyk Gdynia	22-34	17-32
16 Wisła Kraków	20-36	16-29

II LIGA

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się końcowe mecze dwóch grup II ligi piłki nożnej Do końca pozostały 3 kolejki spotkań Zwycięzca każdej grupy awansuje do ekstraklasy Do III ligi spadną po 4 ostatnie drużyny, jako że w Polsce jest 8 lig międzywojewódzkich (III liga), których mistrzowie będą grali w II lidze W grupie II najpewniejszym kandydatem do awansu jest zespół Stali Mielec, mający 3 punkty przewagi nad Hutnikiem Kraków Stal Mielec to zespół zasłużony dla polskiej piłki, w barwach którego dojrzał i rozwinął się talent takich piłkarzy jak Lato, Kasperczak, Rzesny i inni Klub oparty jest o fabrykę WSK Mielec, która dała podstawy dla rozwoju sportu w tym regionie Mielec to także piłka ręczna oraz siatkówka na poziomie I-ligowym W dzisiejszym składzie mieczan nie ma wielkich nazwisk, gra sporo wychowanków Jedynie Lizonczyk grał w Cracovii i Kolosowski w Jagieloni Białostok Długo prowadzący Hutnik Kraków ma w swym składzie kilku bardzo dobrych piłkarzy Putek czy Szczecińska zapewne przejdą w przyszłym roku do klubów pierwszoligowych II ligę z tej grupy na pewno opuszczają Cracovia Kraków i Polonia Warszawa Prawdopodobnie polecą także Avia Swidnik oraz Stal Rzeszów lub Polonia Bytom Jak widac same zasłużone firmy z tradycjami Co klub - to historia, to wspaniali piłkarze Działalność zarządu sekcji piłki nożnej tego klubu Przetworzył miliony działacze Cracovii robią nadal dobrą minę, jakby nic się nie stało "Za rok wrócimy" - mówią Gdyby taka sytuacja zdarzyła się w Kanadzie, w jakimkolwiek przedsiębiorstwie tacy "menadzerowie" znaleźliby się

raz - dwa na bruku W Cracovii zostaną na swoich stołkach - nic się nie stało to nie były ich pieniądze

W grupie I trwa zażarta walka o awans Zajmująca piątą pozycję Odra Wodzisław ma trzy punkty straty do lidera, a więc także i ona ma jeszcze szanse na I ligę Faworyzowane są Szombierki Równy z nimi plasuje się Zagłębie Lubin, które w I lidze jeszcze nie grało Duże szanse miała warszawska Gwardia, ale przegrała ona ostatnio kilka spotkań Nie ma zresztą w Warszawie za-

potrzebowania na awans tego klubu do I ligi Bo jak inaczej rozumieć sytuację, kiedy to na decydujący mecz pomiędzy Gwardią a Zagłębiem Lubin (1-2) przychodzi w stolicy 150 osób? Gwardia jest w Warszawie nie lubiana i takie są fakty Może inaczej było w czasach "Harpagonów", kiedy gwiazdami polskich boisk byli Hachorek, Stefanyszyn czy kręcący piłkę z rogu bezpośrednio do bramki Baszkiewicz Na pewno byłoby lepiej gdyby do I ligi awansował klub mający sympatię kibiców Awans

Zagłębia Lubin czy aktualnie trzeciego Zawiszy Bydgoszcz byłby świętem dla regionu Prowadzące Szombierki zbyt wielu kibiców też nie mają Do III ligi prawdopodobnie spadną AKS Niwka, Chemik Police, Stilon Gorzów Wlkp i Victoria Jaworzno Zagrożony jest Chrobry Głogów i Śląz Wrocław Wymentioned zespoły nie mają w swych składach dobrych piłkarzy i poziomem gry dość wyraźnie odbiegają od reszty

TABELA II LIGI

Grupa I			Grupa II		
1 Szombierki	35 19	29-15	1 Stal M	35 19	30-18
2 Zagłębie L.	35 19	32-20	2 Hutnik	32 22	29-18
3 Zawisza	34 20	39-24	3 Igloopol	32 22	33-22
4 Gwardia	33 21	48-27	4 Start	29 25	34-25
5 Odra	32 22	39-28	5 Stal St W	29 25	21-13
6 Piast	30 24	29-25	6 Resovia	29 25	17-16
7 Olimpia	29 25	30-25	7 Górnik	29 25	26-26
8 Moto-Jelcz	26 28	26-25	8 Jagellonia	28 26	24-19
9 Zagłębie Włb	25 29	30-34	9 Korona	28 26	27-27
10 Stal Stocznia	25 29	19-28	10 Włokniarz	28 26	21-21
11 Chrobry	24 30	18-26	11 Błękitni	28 28	26-29
12 Śląz	23 31	26-29	12 Polonia B	25 29	20-24
13 Victoria	21 33	11-23	13 Stal Rz	24 30	18-25
14 Stilon	21 33	18-34	14 Avia	22 32	20-26
15 Chemik	20 34	16-31	15 Polonia W	21 33	14-32
16 AKS Niwka	19 35	26-42	16 Cracovia	15 39	15-36



San Diego Sockers mistrzem MISL

Po raz czwarty pod rząd drużyna Kazimierza Deyny zdobyła tytuł mistrza MISL Nasz świetny piłkarz w wieku 38 lat prezentował bardzo dobrą formę przez cały czas trwania rozgrywek Najlepiej to świadczy o klasie zawodnika jakim był i jest Deyna Zresztą mogliśmy oglądać go w akcji na ekranach programu sportowego ESN Finałową serię z Baltimore San Diego wygrało 4-1 (najlepszy w serii siedmiu spotkań) Kazimierz Deyna rozegrał 53, czyli prawie wszystkie mecze w sezonie W 7 grach pauzował z powodu kontuzji kolana Strzelił 36 bramek Najlepszym w klubie i w lidze MISL był Jugosłowianin Zungul Deynie w listopadzie konczy się kontrakt i w razie nieprzedłużenia go będzie wracał do Polski, gdzie planuje wziąć rozbrat z piłką na pewien okres czasu, jako że zajmuje się nią już 28 lat (zaczął trenować w klubie w wieku lat 10) Obok Deyny w lidze MISL reprezentowali nas graczy w Pitsburghu Mowlik, Topolski, Ostalczyk i najlepszy z nich Sybis i Kapka

Dziesięć Deyna na stadionie CNE w Toronto

NIERUCHOMOŚCI HMT

EAGLE
REAL ESTATE LTD

3290 Lakeshore Blvd West Toronto, Ontario M8V 1M4

Nasze hasło **RZETELNA I FACHOWA OBSŁUGA KLIENTÓW**
Po wszelkie informacje dotyczące sprzedaży lub kupna prosimy dzwonić **TEL. 259 - 9231**

- **QUEENSWAY ROYAL YORK** Bungalow 3 sypialniowe z wykończoną piwnicą prywatny zajazd z garażem Stanisław Dziarnaga tel Toronto 259-9231
- **KIPLING LAKE SHORE**, murowany wolno stojący 3 sypialniowy dom częściowo wykonana piwnica możliwość rentowania prywatny zajazd z garażem OKAZJA Wacek Navratil tel 259-9231
- **RONCESVALLES** 3 sklepy z apartamentami można objąć bez lokatorów Tadek Sromek Toronto tel 259-9231
- **Wspaniała lokalizacja biznesu istniejącego od 12 lat** Wszystkie urządzenia do własnego wyrobu wędlin W cenie wliczony jest dom byznes oraz 2 sypialniowe mieszkanie Cena wywoławcza 95 000 Po dalsze informacje Czesław Sygula Toronto tel 259-9231
- **LAWRENCE I JANE**, 12-letni 3 sypialniowy murowany dom w bardzo dobrym stanie podwójny garaż z prywatnym wjazdem 15 tys wplaty Mietek Sutski Toronto tel 259-9231

THE FUTURE BAKERY
NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHLEB
Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto, Ont
TEL 368 - 4235

HUMBERVIEW INSURANCE
337 Roncesvalles Ave Toronto
TEL 531 - 4647
Ubezpieczenia chorobowe dla odwiedzających Kanadę

ONTARIO BREAD Co.Ltd.
178 Ossington Ave Toronto
TEL 532 - 4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY ŚWIEŻY CHLEB
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH W TORONTO I W ONTARIO

J P CONSTRUCTION COMPANY
GENERAL CONTRACTOR
WYKONUJEMY ROBOTY BETONIARSKIE KŁADZENIE ASFALTU PRACE MURARSKIE I WYKOPY Instalujemy aluminiowe okna i siting Wycena bezpłatna Plany i zezwolenia wykonuje architekt

TEL 252 8492

QUALITY AUTO SERVICE
BODY SHOP
WOJTEK GRABOWSKI
Blacharstwo lakiernictwo i wszelkie naprawy samochodów SZYBKO SOLIDNIE 23 lata praktyki zawodowej
931 A Weston Rd (koło Black Creek) TEL 763-2618 lub 264-4982 Czynny również w sobotę

DIRECTORY INFORMATOR
Danuta H RADOMSKI BALLB
ADWOKAT - NOTARIUSZ
366 - 3875
164 Princess St, Toronto
Konsultacje w godz 9 - 17 lub za uprzednim telefonicznym porozumieniem się
Władza płynnie jęz. polskim francuskim hiszpańskim
Koresponduje z biurami adwokackimi w Polsce

HALINA'S DELICATESSEN
Świeże bułeczki, pieczywo i ciasta Europejskie wędliny i zakąski kawa importowane twarde sery
OPEN WINDOW BAKERY
780 ANETTE Str TORONTO
TEL 767 - 9129

PRZESZŁO \$20 NA GODZINĘ zarabia wykwalifikowany spawacz
SWIADECTWO SPAWACZA W 5 TYGODNI można uzyskać w Institute of Technical Trades który szkoli specjalistów już 25 lat

- nowoczesne urządzenia ● rysunek techniczny ● kursy dzienne wieczorowe sobotnie i na zmiany ● dogodnie opłaty tygodniowe

734 KIPLING Ave TORONTO
TEL 255-2369
po godzinach TEL 536-0008 921-3886
Informacji udzielają MARK NIEWIA DOMSKI lub ANDRZEJ MAJ

dermatone
ZAKŁAD KOSMETYCZNY

- Pręgnąca twarzy, rąk i stop
- Usuwanie zbędnego owłosienia
- Specjalistyczna aparatura
- Jakosciowe kosmetyki
- Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie

2198 Bloor St W
TEL 766 - 1867

KEY SERVICE

J DZIWIŃSKA, LL M
POLISH CONSULTING BUREAU, 618 Queen Str W TORONTO, Ont M6J 1E4
TEL (416) 864-1182, g 4-7 p m
Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz załatwianie ich na terenie Polski m.in. małżeńskich (małżeństwa przez pełnomocnika) rozwodowych w Polsce majątkowych kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań spadkowych PONADTO pełnomocnictwa do Polski sprawy paszportowe odwołania od odmowy paszportów sprowadzanie krewnych pisma do polskich urzędów i sądów
Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce

COPERNICUS MEAT PRODUCTS
79 Roncesvalles Ave
TEL 536 - 4054
Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie Szyunki boczek balerony kielbasy na sposób polski oraz wiele innych wędlin i delikatesów ogorki kiszzone kapustę z beczki sędzię pierogi
T S PAKULSKI

Jedną z najlepszych małych restauracji w Toronto (w gazety Toronto Sun)

BISTRO EUROPE

- Europejska atmosfera ● Znakomite miejsce na spotkanie ● Cos na ząb

2390 Bloor West, Toronto, Ont M6S 1P5
TEL (416) 767-0848

FRYZJERKA IRENA
NIEDAWNO PRZYBYŁA DO Toronto
zaprasza Panie i Panów do

IZYS BEAUTY SALON
Roncesvalles Ave 16
TEL 532-1715
Oferują przystępne ceny

APPLIANCE CLINIC CO
oferuje naprawę lodówek pralek, suszarek, pieców elektrycznych i automatycznych zmywarek do naczyń

- Zniżka dla rencistów ● Gwarancja na 1 rok ● Obsługa 7 dni w tygodniu
- Dzwonić całą dobę

TEL TORONTO 261 - 7619
Kupuje i sprzedaje w/w sprzęt używany

DIVORCE AID
K.BEŁDOWSKI
Rozwód \$ 155
TEL 226 - 0335

M-C DAIRY co.Ltd. PRODUCTS
Dostarczamy wszystkie znane produkty mleczne do każdego sklepu w Toronto Wyrabiamy kwasną śmietanę, yogurt huslanę sery białe i topione
ŻĄDĄCIE NASZYCH WYROBÓW W SWOICH SKLEPACH
Godziny otwarcia 7:00 do 4:00
212 Mavety St Tel 766-6711

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER
2374 Bloor Str W Toronto
TEL 769 - 4488
Zdjęcia i portrety na różne okazje

THOMAS ALUMINUM PRODUCTS
TEL Toronto 239 - 6476
po 6 wieczorem
TANIO i z GWARANCJĄ wykonujemy aluminiowe obicia domów (siding) Thermal Windows rynny krycie dachów (Shingle i płaskie dachy) oraz roboty elektryczne Metro Licence B1390

EUROPEAN MASTER PAINTING
Polska firma malarska oferuje swoje usługi w zakresie malowania z zewnątrz i wewnątrz tapetowania układania kafelków oraz renowacji domów
Gwarantujemy szybką obsługę i najwyższą jakość Przystępne ceny
TEL Toronto (416) 259-7984 albo (416) 259-6034

TP & ASSOCIATES Ltd
Niezależni specjaliści w zakresie ubezpieczeń (Life Insurance) R R S P oraz funduszy inwestycyjnych
Prosimy telefonować lub pisać wysłamy bezpłatnie
FINANCIAL PLANNING REVIEW
ANDRZEJ SLEDZ
194 Wilson Ave Suite G-8
TORONTO, Ont M5M 3A7
TEL 482-0175, d 624-5411

DOSKONAŁE WYROBY MIĘSNE I WĘDLINIARSKIE
Sprzedaż detaliczna i hurtowa dostarczamy do sklepów
Ceny konkurencyjne
PACIFIC WHOLESALE MEATS LTD
JUREK ZOCHNIAK STEVE PAKLOS
2986 DUNDAS ST w Toronto
TEL 767 - 0000
Sprzedaż detaliczna tylko w czwartki piątki i soboty

POLSKA KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
POSIADA słowniki francuskie angielskie techniczne i inne książki do nauki języków kulinarne młodzieżowe bajki, religijne karty świąteczne
MONTREAL, P Q P Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
TEL. (514) 489 - 0396

jolanta interiors
POLSKA FIRMA
specjalizująca się w architekturze wnętrz udzieli Ci porady jak urządzać gustownie i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom
Sprzedajemy nowoczesne zasłony okienne i żw VERTICAL HORIZONTAL BLINDS po bardzo dogodnych cenach Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję
2368 BLOOR Str W TORONTO ONT
TEL 762 9638

FASHIONS
Nowo otwarty polski sklep
Posiada duży wybór pojedynczych fasonów
Szyjemy na miarę i naprawiamy
Ceny bardzo okazyste
1544 Bloor St W (rog Dundas i Bloor)
TEL 533 - 8881

ADWOKAT Kazimierz Bielski Q C NOTARIUSZ
Załatwiamy
● sprawy karne i rozwodowe ● kupno i sprzedaż i hipoteki ● spadkowe i testamenty 266 Roncesvalles Ave (obok Credit Union)
Toronto, TEL (416) 533 - 6126
Biuro czynne codziennie od 10 rano do 6 wiecz

ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD.
783 Queen St W TEL 364-7720
157 Roncesvalles Ave
TEL 535 - 4648

Wędliny i wszelkie wyroby mięsne wytwarzamy według naszych własnych przepisów staropolskich które stanowią tajemnicę rodzinną przekazywaną z pokolenia na pokolenie tylko najstarszemu synowi
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ! KONKURENCYJNE CENY!
Świeże mięso sery pieczywo w bogatym wyborze
Europejskie wyroby delikatesowe DOSTARCZAMY DO DOMÓW NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG CEN HURTOWYCH

OKAZJA!
100% Kolumbijska opakowanie 250 g
KAWA \$ 6.70
za kg
TEL. 876 - 0170

QUALITY SAUSAGE
Nowo otwarte, eleganckie, polskie
DELIKATESY
Świeże mięsa apetyczne wędliny bezkonkurencyjne kiełbasy sery i inne pyszności

2913 Dundas St W.
TEL 769 - 4966
131 Roncesvalles Ave.
(obok kina)
Tel 533 - 7054

ANDRE'S PHOTO
Zawodowy fotograf wykonuje wszelkie prace fotograficzne zdjęcia ślubne, chrzty, portrety dzieci i rodzinne
ANDRZEJ ŚLIWA
TEL (416) 233 - 6550
Nizsze ceny dla nowo przybyłych

HOMETARIO REAL ESTATE LTD & INSURANCE BROKERS Ltd
● KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU
● UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY — OD OGNIA — KRADEŻY I INNE
171 Roncesvalles Ave. Toronto
TEL 531 - 3506

KOMUNIKAT
Letni bezpłatny dzienny kurs angielskiego dla dorosłych (z opieką nad dziećmi) W lipcu, szkoła św. Marka, 46 Cloverhill Rd Toronto blisko Park Lawn i Berry od poniedziałku do piątku godz 9-14 30 INFORMACJE 232-1664

WĘDZONE NA MIEJSCU
SŁYNNY NA CAŁE TORONTO I ONTARIO
POLSKIE KIEŁBASY
Szyunki kabanosy wędliny mięsa różne delikatesy

Superior Sausage Co.

1004 DUNDAS st W
TEL 531 - 8422
KONKURENCYJNE CENY!

MERCURY FORD
POŻYCZKA 9 9 %
KLIMATYZACJA BEZPŁATNA
w niektórych modelach samochodów Dalsze informacje
TERESA BEDNAREK
Toronto, 1800 O'Connor Dr,
TEL 759 - 4422

KARL'S BUTCHER & GROCERY
Właściciel Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny własnego wyrobu smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze
105 Roncesvalle Ave Toronto
TEL 531 - 1622

W każdy wtorek i piątek jeżdżą do
MONTREALU
i z powrotem Klimatyzacja
TEL 421 - 3591